UNIWERSYTET EKONOMICZNY W POZNANIU

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Krawulski Leonard: Reglamentacja wywozu artykułów rolnictwa w Polsce w okresie od 1918 do 1923 roku na tle stanu produkcji rolnej

Źródło:

Rocznik (Biblioteka Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie) Rok 2 1925 zeszyt 2, strony 109-174

Artykuł udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt. „Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39« H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

Minister Edukacji i Nauki

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

Leonard Krawulski.

Reglamentacja Wywozu Artykułów Rolnictwa w Polsce w okresie od 1918 do 1923 roku na tle stanu produckji rolnej.

WSTĘP.

Rozprawa niniejsza opracowana została pod kierunkiem prof. K. Kasperskiego.

Przy opracowywaniu zagadnienia reglamentacji wywozu artykułów rolnictwa zdawałem sobie sprawę, iż dla scharakteryzowania całokształtu zagadnienia wskazanem byłoby opracowanie powyższego tematu raczej wówczas, gdy reglamentacja, jako przejściowa polityka gospodarcza, będzie ostatecznie uchylona.

Ponieważ jednak dotychczasowe doświadczenie wskazuje, iż odszukanie materjałów, dotyczących przejściowych zagadnień gospodarczych staje się niezwykle trudne wówczas, gdy zagadnienia te przestają być aktualne (np. sprawy umów kompensacyjnych, zawartych pomiędzy Polską a niektóremi państwami zagranicznemi w okresie od 1919 do 1921 roku) zdecydowałem się zebrać i opracować odnośne materjały jeszcze w okresie istnienia systemu reglamentacji, a po ostatecznem jego uchyleniu rozprawę uzupełnić.

Reglamentację wywozu artykułów rolnictwa oświetliłem na tle stanu produkcji rolnej, uważałem bowiem, iż oba te zagadnienia pozostają ze sobą w ścisłym związku.

Za artykuły rolnictwa uważam w niniejszej rozprawie bezpośrednie wytwory gospodarstw rolnych a więc surowe produkty roślinne, zwierzęta gospodarskie oraz surowe produkty zwierzęce.

ROZDZIAŁ I.

Rzut oka na stan produkcji rolnej w okresie od 1918-1923 r.

1. Upadek rolnictwa. 2. Odbudowa. 3. Intensywność. 4. Bilans handlowy artykułów rolnictwa.

Upadek rolnictwa.

Wojna światowa i jej bezpośrednie i pośrednie skutki spowodowały, iż rolnictwo w Polsce w chwili odzyskania niepodległości znajdowało się w stanie upadku. Najważniejsze bezpośrednie skutki wojny były: zmniejszenie się liczby ludności zatrudnionej w rolnictwie, zniszczenie pól uprawnych, zmniejszenie się ilości inwentarza żywego. Liczba ludności zatrudnionej w rolnictwie zmniejszyła się ze względu na pobór do wojska, przymusową ewakuację oraz bezpośrednie straty w ludziach. Statystyki strat wojennych w ludziach nie posiadamy, niewątpliwie jednak były one poważne; o rozmiarach przymusowej ewakuacji daje pewne pojęcie statystyka repatrjantów, zarejestrowanych na etapach wschodnich. W okresie czasu od listopada 1918 r. do końca 1922 r. zarejestrowano mianowicie 1.216.406 uchodźców, powracających do Polski. [1])

Ogólna ilość zniszczonych przez wojnę budynków, zarejestrowana przez Ministerstwo Robót Publicznych wynosiła 1.785.305 w czem 1.248.441 budynków gospodarskich oraz 499. 850 drewnianych domów mieszkalnych [2])

Pola uprawne zostały częściowo zniszczone przez przekopanie ich rowami strzeleckiemi, umocnienie zasiekami i t. p. Ilość odłogów w 1918/19 r. obliczana była na 4.646.000 ha. [3])

Ilość inwentarza żywego zmniejszyła się wskutek ewakuacji, grabieży oraz rekwizycji. Według przybliżonych obliczeń straty wojenne w inwentarzu żywym wynosiły: koni — 1.117.000 sztuk, bydła — 2.910.000 szt., trzody — 2.269,000 sztuk, owiec — 3.112.000 szt. Procentowo ilość inwentarza w stosunku do ilości przedwojennej zmniejszyła się: koni o 34,4%, bydła o 34,7%, trzody — 43,3%, owiec — 72,6% [4]),

Z pośrednich skutków wojny należy wyszczególnić: ogólną dezorganizację życia gospodarczego, unieruchomienie przemysłu maszyn rolniczych i nawozów sztucznych, brak obornika, spowodowany ubytkiem inwentarza żywego, uniemożliwienie przywozu z zagranicy środków produkcji rolnej: nawozów sztucznych, maszyn i narzędzi rolniczych, uszlachetnionych nasion siewnych, inwentarza rasowego i t. d., wreszcie sekwestr wytworów rolnictwa przez okupantów według cen nieodpowiadających kosztom produkcji.

---

[1]) Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej. Rok wydania I 1920/22 r. Część II, str. 338, tabl. 3, oraz Miesięcznik Statystyczny, kwiecień 1923, zeszyt 4, tom VI, str. 232.

[2]) Przemówienie Ministra Robót Publicznych na 108 posiedzeniu Sejmu w dniu 11 marca 1924 r. — stenogramy posiedzeń Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

[3]) Tablice Statystyczne Polski 1923. Dr. Ignacy Weifeld. Tabl. 72. Cyfra odłogów orjentacyjna i niedokładna, oparta na sprawozdaniach powiatowych referentów rolnych i starostów, przez których niejednokrotnie obliczana była „na oko."

[4]) Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej, rok wyd. I, 1920/22, część II, str. 86 — 101. Dane przybliżone.

Powyższe czynniki doprowadziły warsztaty rolne do stanu upadku, który z kolei zachwiał równowagą pomiędzy produkcją artykułów rolnictwa a ich spożyciem wewnątrz kraju. Ponieważ najważniejszym działem rolnictwa w Polsce jest produkcja roślinna, która nietylko dostarcza najniezbędniejszych artykułów żywnościowych, lecz stanowi jednocześnie podstawę produkcji hodowlanej — przeto dla scharakteryzowania upadku rolnictwa należy przytoczyć statystykę zasiewów i zbiorów ważniejszych ziemiopłodów w latach powojennych w porównaniu ze stanem przedwojennym. Statystyka jednak zasiewów i zbiorów w pierwszych latach powojennych obejmuje tylko niektóre dzielnice Polski, co utrudnia zobrazowanie upadku rolnictwa.

Dla 1917/18 roku gospodarczego ogłoszona została statystyka zasiewów i zbiorów w Małopolsce, w części b. Kongresówki pod okupacją austrjacką oraz w rejencji Poznańskiej. Powierzchnia zasiewów pięciu głównych ziemopłodów (pszenicy, żyta, owsa, jęczmienia i ziemniaków) wynosiła w Małopolsce w 1917/18 r. 65,1% powierzchni przedwojennej, zbiór 4-ch zbóż dosięgał zaledwie 32,6% zbiorów przedwojennych i był w cyfrach bezwzględnych o 1.725.321 ton niższy od przeciętnych zbiorów przedwojennych w Małopolsce [1]). Danych dla części b. Kongresówki pod okupacją austrjacką oraz dla rejen. Poznańskiej nie przytaczam, ponieważ niema materjału, z którym można byłoby je porównać.

Dla 1918/19 r. ogłoszona została statystyka zasiewów i zbiorów w woj Poznańskiem w granicach linji demarkacyjnej, w Małopolsce Zachodniej oraz w b. Kongresówce bez uwzględnienia jednak 6-ciu powiatów północno-wschodnich. Powierzchnia zasiewów 5-ciu głównych ziemiopłodów w 1918/19 r. w b. Kongresówce wynosiła 78,6% powierzchni przedwojennej, zbiór 4-ch zbóż — 73,6% zbiorów przedwojennych, będąc w cyfrach bezwzględnych o 1.125.141 ton niższy od przeciętnych zbiorów przedwojennych [2]).

Dla okresu gospodarczego 1919/20 ogłoszona została statystyka zasiewów i zbiorów w b. Kongresówce, w Małopolsce oraz w b. Dzielnicy Pruskiej. Porównanie tej statystyki ze statystyką przedwojenną [3]) wykazuje poważne obniżenie się stanu produkcji rolnej. Powierzchnia zasiewów 5-ciu głównych ziemiopłodów wynosiła w 1919/20 r. w b. Kongresówce, w Małopolsce i w b. Dzielnicy Pruskiej 76,7% przedwojennej powierzchni zasiewów. Zbiory 4-ch zbóż dosięgały zaledwie 53,4% zbiorów przedwojennych. W cyfrach bezwzględnych zbiór 4-ch

---

[1]) Zasiewy i zbiory w roku 1918. Warszawa 1920 r., wyd. G. U. S. Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej, rok wydania I, 1920/22. Część II, str. 370.

[2]) Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej. Rok wydania 1 1920/22. Część II, Dz. IV. I. Tabl. 20 i 21. B. Kongresówka bez powiatów: Augustowskiego, Białostockiego, Sejneńskiego, Bielskiego, Sokólskiego i Suwalskiego. Powierzchnia zasiewów pięciu głównych ziemiopłodów w b. Kongresówce bez powyższych powiatów wynosiła przed wojną 4.915.779 ha, w 1918/19 r. — 3.863.257 ha. Zbiór 4-ch zbóż — 42.610.116 q — w 1918/19 r. 31.358.707. q.

[3]) Termin „lata przedwojenne" w odniesieniu do zasiewów i zbiorów oznacza w niniejszej rozprawie lata: w b. Dzielnicy Rosyjskiej przec. 1908, 1909, 1911 — 13; w b. Dz. Austr. przec. — 1909 — 13; w b. Dzieln. Pruskiej przec. — 1908 — 13.

zbóż był niższy od zbiorów przedwojennych o 4.538.844 ton, w czem 3.680.399 ton zbóż chlebowych. Ziemniaków zebrano w 1919/20 roku o 3.705.545. ton mniej aniżeli przed wojną [1]).

Jeżeli wziąć przytem pod uwagę, iż upadek rolnictwa na Kresach Wschodnich, nieuwzględnionych w powyższych obliczeniach przyjął w 1919/20 r. niewątpliwie większe rozmiary aniżeli w innych dzielnicach, należy stwierdzić, iż stan rolnictwa musiał wzbudzać uzasadnione obawy, a osiągnięcie samowystarczalności aprowizacyjnej mogło być na dłuższy okres czasu kwestjonowane.

Odbudowa rolnictwa.

Rok 1919/20 był przełomowy w rolnictwie polskiem. Z chwilą ostatecznego zakończenia wojen na obszarze Państwa Polskiego odbudowa rolnictwa zaczęła szybko postępować naprzód. Pewną poprawę w tym zakresie wykazują już dane statystyczne dla 1920/21 r., dotyczące całości ziem Państwa Polskiego bez Wileńszczyzny i Górnego Śląska. Powierzchnia zasiewów 5-ciu głównych ziemiopłodów wynosiła w 1920/21 r. 75,2% przedwojennej powierzchni zasiewów Zbiór 4-ch zbóż dosięgał 76,7% zbiorów przedwojennych i był niższy w cyfrach bezwzględnych w porównaniu ze zbiorami przedwojennemi o 2.639,199 ton, w czem 1.871.914 ton zbóż chlebowych. Zbiór ziemniaków natomiast był w 1920/21

---

[1]) Zestawienie zasiewów i zbiorów w 1919/20 r. w b. Kongresówce, Małopolsce oraz w b. Dzielnicy Pruskiej w porównaniu ze stanem przedwojennym:

	Powierzchnia zasiewów w ha		Zbiory w tonach		Plony (zbiór z ha) w q.	
	przed wojną	1919/20	przed wojną	1919/20	przed wojną	1919/20
Pszenica	1.159.109	724.632	1.500.468	618.909	12,9	8.5
Żyto	3.837.410	2.928.181	4.669,804	1.871.055	12,2	6,4
Zboża Chlebowe	4.996.519	3.652.813	6.170.362	2.489.964	—	—
Owies	2.113.955	1.666.714	2.288.897	1.873.329	10,8	11,2
Jęczmień	995.550	786.631	1.282.577	839.700	12,9	10,7
Zboża jare	3.109.514	2.453.345	3.571.474	2.713.029	—	—
4 zboża razem	8.106.033	6.106 158	9.741.836	5.202.993	—	—
Ziemniaki	2.001.667	1.643.657	21.801.889	18.096.344	108,9	110.1
5 ziemiopłodów	10.107.700	7.749.815	—	—	—	—

co wynosi w liczbach względnych przyjmując stan przedwojenny = 100

Pszenica	62,5	41,2	65,9
Żyto	76,3	40,1	52,5
Zboża chlebowe	73,1	40,4	—
Owies	78,8	81,8	103,7
Jęczmień	79,0	65,5	82,9
Zboża jare	78,8	76,0	—
4 zboża razem	75,3	53,4	—
Ziemniaki	82,1	83,0	101,1
5 ziemiopłodów	76,7	—	—

Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej. Rok wydania I. 1920/22. Część II. Tabl. 20 i 21.

roku wyjątkowo niski i wynosił o 7.025.404 ton mniej aniżeli przeciętny zbiór przedwojenny. Obniżenie się ilości zbiorów zbóż spowodowane zostało w 1920/21 r. zmniejszeniem się powierzchni zasiewów, plony zbóż w 1920/21 r. ze względu na sprzyjające warunki atmosferyczne, naogół przewyższały plony przedwojenne. [1])

Dla lat 1921/22 oraz 1922/23 ogłoszona została statystyka zasiewów i zbiorów dla całego obszaru Rzeczypospolitej Polskiej, z której to statystyki wynika, iż lata powyższe były okresem intensywnej odbudowy rolnictwa. Powierzchnia zasiewów 5-ciu głównych ziemiopłodów wynosiła w 1921/21 r. 89% w 1922/23 r. 91% przedwojennej powierzchni zasiewów. Zbiory 4-ch zbóż w 1921/22 r. dosięgały 86, 5% zbiorów przedwojennych, w roku zaś 1922/23 przewyższyły je i wynosiły 107,2% zbiorów przedwojennych. W cyfrach bezwzględnych zbiór 4-ch zbóż w 1921/22 r. był niższy o 1.573.346 ton od zbiorów przedwojennych, w 1922/23 r., ze względu na wyjątkowo pomyślne warunki atmosferyczne, zbiór 4-ch zbóż był o 842.754 ton wyższy aniżeli przed wojną, przyczem całkowita nadwyżka zbiorów przypadała na zboża jare, zbiór bowiem zbóż chlebowych był nieco niższy (o 26.544 ton) aniżeli przed wojną. Zbiór ziemniaków był szczególnie

---

[1]) Zestawienie zasiewów i zbiorów w 1920/21 r. w Polsce bez Wileńszczyzny i Górnego Śląska w porównaniu ze stanem przedwojennym :

	Powierzchnia zasiewów w ha		Zbiory w tonach		Plon w q z 1 ha	
	Przeciętnie przed wojną	1920/21 r.	Przeciętnie przed wojną	1920/21 r.	Przeciętnie przed wojną	1920/21 r.
Pszenica	1.328.908	846.837	1.668.587	1.018.120	12,6	12,0
Żyto	4.865.024	3.587.964	5.477.651	4.256.204	11,3	11,9
Zboża chlebowe	6.193.932	4.434.801	7.146.238	5.274.324	—	—
Owies	2.631.096	1.923.700	2.707.147	2.181.416	10,3	11,3
Jęczmień	1.221.693	991.725	1.465.271	1.223.717	12,0	12,3
Zboża jare	3.852.789	2.915.425	4.172.418	3.405.133	—	—
4 zboża	10.046.721	7.350.226	11.318.656	8.679 457	—	—
Ziemniaki	2.301.406	1.940.739	23.824.965	16.799.561	103,5	86,6
5 ziemiopłodów	12.348.127	9.290.965	—	—	—	—

Co wynosi w liczbach względnych, przyjmując stan przedwojenny = 100

Pszenica	63,7	61,0	95,2
Żyto	73,7	77,7	105,3
Zboża chlebowe	71,6	73,8	—
Owies	73,1	80,6	109,7
Jęczmień	81,2	83,5	102,5
Zboża jare	75,7	81,6	—
4 zboża razem	73,2	76,7	—
Ziemniaki	84,3	70,5	83,7
5 ziemiopłodów	75,2	—	—

Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej. Rok wydania I. 1920/22. Część II Tabl. 20 i 21. Dział IV. 1.

obfity w 1921/22 r., przewyższał bowiem o 9.171.047 ton zbiory przedwojenne; w 1922/23 r. zbiór ziemniaków był wyższy o 1.906.247 ton od przeciętnych zbiorów przedwojennych. [1])

---

[1]) Zasiewy i zbiory 5-ciu głównych ziemiopłodów przed wojną, w 1921/22 r. oraz w 1922/23 r. wynosiły:

Powierzchnia zasiewów w hektarach

	Przeciętnie przed wojną	w 1921/22 r.	w 1922/23r.	W liczbach względnych, przymując stan przedwojenny = 100 w 1921/22 r.	w 1922/23 r.
Pszenica	1.341.118	1.046.000	1.017.000	78,0	75,8
Żyto	5.080.352	4.578.000	4.645.000	90,1	91,4
Zboża chlebowe	6.421.470	5.624.000	5.662.000	87,6	88,2
Owies	2.738.935	2.404.000	2.515.000	87,8	91,8
Jęczmień	1.258.865	1.147.000	1.199.000	91,1	95,2
Zboża jare	3.997.800	3.551.000	3.714.000	88,8	92,9
4 zboża razem	10.419.270	9 175.000	9.376 000	88,1	90,0
Ziemniaki	2.383.942	2 224.000	2.279.000	93,3	95,6
5 głównych ziemiopł.	12.803.212	11.399.000	11.655.000	89,0	91,0

Zbiory

w tonach

Pszenica	1.683.460	1.159.700	1.353.600	68,9	80,4
Żyto	5.659.084	5.066.000	5.962.400	89,5	105,4
Zboża chlebowe	7.342.544	6.225.700	7.316.000	84,8	99,6
Owies	2.810.076	2.548.100	3.522.400	90,7	125,3
Jęczmień	1.498.526	1.304.000	1.655 500	87,0	110,5
Zboża jare	4.308.602	3.852.100	5.177.900	89,4	120,1
4 Zboża razem	11.651.146	10.077.800	12.493.900	86.5	107,2
Ziemniaki	24.587.953	33.759 000	26.494.200	137,3	107,8

Plony

(Zbiory z 1 ha w q)

Pszenica	12.6	11,1	13,3	88,1	105,5
Żyto	11,2	11,0	12,8	98.2	114.3
Owies	10,3	10,5	14,0	101.9	135,9
Jęczmień	11,9	11,3	13,8	95,0	116,0
Ziemniaki	103,1	152,0	116,0	147,4	112,5

Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej Rok wydania I. 1920/22. Część II. str. 370. Wiadomości Statystyczne Głównego Urzędu Statystycznego. Rok II. Nr. 1 z dnia 3 stycznia 1924 r.

Zbiory zbóż w 1922/23 r., przyjmując liczbę ludności Rzeczypospolitej Polskiej na 30.400.000 głów oraz odliczając potrzebną ilość ziarna na zasiew, wystarczały na pokrycie spożycia wewnętrznego w wysokości [1]):

żyta	— 169,2	kg.	na	głowę	ludności	rocznie
pszenicy	— 38,3	„	„	„	„	„
owsa	— 101,5	„	„	„	„	„
jęczmienia	— 47,0	„	„	„	„	„

Przypuszczalne roczne normy spożycia zbóż na głowę ludności w b. Kongresówce w ostatnich latach przed wojną wynosiły: [2])

żyta	— 160,5	kg.
pszenicy	— 61,6	„
owsa	— 82,1	„
jęczmienia	— 37,9	„

Z zestawienia ilości zbiorów w 1922/23 r. na głowę ludności oraz przypuszczalnej cyfry spożycia zbóż przed wojną można wnioskować, iż osiągnięta została pewna nadwyżka produkcji żyta, jęczmienia i owsa przy jednoczesnym niedoborze aprowizacyjnym pszenicy.

W zakresie hodowli rolnictwo prawdopodobnie całkowicie wyrównało straty ilościowe, ilość bowiem inwentarza żywego jeszcze w końcu 1921 r. niewiele odbiegała od ilości przedwojennej. Stan ilościowy inwentarza żywego wynosił: [3])

	przed wojną		według spisu z dn. 30/IX-1921 r.			
koni	3.406 021	szt.	3.201.166	szt.	— 94%	ilości przedw.
bydła	8.389.362	„	7.894.586	„	— 94,1	„ „
trzody	5.237.632	„	5.170.612	„	— 98,7	„ „
owiec	4,283.158	„	2.178.216	„	— 50,8	„ „

Jedynie zatem ilość owiec była około 50% niższa od ilości przedwojennej, co tłumaczy się tem, iż opłacalność hodowli owiec, zarówno przed wojną, jak i obecnie jest przez pewne sfery rolnicze poważnie kwestjonowana.

Naogół, porównywując stan produkcji rolnej w poszczególnych latach powojennych, należy stwierdzić niewątpliwie wybitny postęp w odbudowie rolnictwa. Postęp ten należy przypisać głównie następującym czynnikom: pomyślnym naogół warunkom atmosferycznym, które w rolnictwie prawdopodobnie zawsze będą odgrywały poważną rolę; dostatecznej ilości i taniości rąk roboczych, co pozwalało

---

[1]) Przypuszczalna ilość ludności w 1923/24 r. przyjęta według wyliczeń E. Szturm de Sztrema „Urodzaj 1923 r. i jego realizaeja“ Przegląd Gospodarczy Nr. 2, 1924 r.

Przy wyliczeniach przyjęto następujące powierzchnie zasiewów: pszenicy 1.041.000 ha, żyta 4.920.7000 ha, owsa 2.738.935 ha, jęczmienia 1,258.865 ha. Ilość ziarna na zasiew 1 ha pszenicy, żyta i jęczmienia — 1·0 kg., owsa 160 kg.

[2]) „Stosunki Rolnicze Królestwa Kongresowego“ str. 546. Cyfra spożycia przypuszczalna.

[3]) Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej. Rok wydania I, 1920/22. Część II. Dział IV. 2. Tabl. 1.

na rozwój produkcji szczególnie roślin okopowych; pracy oraz inicjatywie jednostek, zasługującej tembardziej na podkreślenie, iż niektóre warsztaty rolne kilkakrotnie były niszczone i kilkakrotnie się odbudowywały: bezpośredniej pomocy państwowej, wyrażającej się w dostarczaniu materjału na odbudowę oraz innej pomocy zarówno w naturze, jak i w gotówce dla uruchomienia gospodarstw rolnych. [1])

Pomimo jednak wyraźnego postępu w odbudowie rolnictwa skutki wojny światowej nie mogą być uważane za zlikwidowane. Dotychczas na wielu gospodarstwach rolnych ciąży odbudowa zniszczonych przez wojnę budynków. Według stanu z dnia 1 stycznia 1924 r. pozostawało bowiem do odbudowy jeszcze 490,603 budynków gospodarskich i 173.910 drewnianych domów mieszkalnych. [2])

Powierzchnia zasiewów ziemiopłodów nie dorównywa dotychczas przedwojennej powierzchni zasiewów. Powierzchnia bowiem zasiewów 5-ciu głównych ziemiopłodów była w 1922/23 r. o 1.148.212 ha niższa od przedwojennej powierzchni.

Intensywność.

Inwestycje, warunkujące wzrost intensywności w rolnictwie, a więc warunkujące trwałe, wysokie zbiory, są naogół w zaniedbaniu, Do najważniejszych inwestycyj w zakresie produkcji rolnej należy zaliczyć: meljoracje, mechaniczną

---

[1]) Pomoc państwowa na cele odbudowy rolnictwa oparta była na następujących aktach prawnych:

1) Uchwała Rady Ministrów z dnią 22 marca 1919 r. w przedmiocie udzielania rolnikom, poszkodowanym przez działania wojenne pożyczek bezprocentowych do wysokości 30.000.000 marek polskich (Dz. Pr. P. P. Nr 27 poz. 248).

2) Uchwała Rady Ministrów z lipca 1919 r. upoważniająca Ministra Skarbu do zakredytowania Ministrowi Rolnictwa i Dóbr Państwowych 50.000.000 koron na akcję pomocy rolnej w Małopolsce Wschodniej. (Uchwała nie ogłoszona).

3) Uchwała Sejmu Ustawodawczego z dnia 1 sierpnia 1919 r. upoważniająca Rząd do asygnowania 235 000.000 koron na ręce Generalnego Delegata Rządu dla Galicji na odbudowę i uruchomienie gospodarstw rolnych we Wschodniej Małopolsce, uwolnionyeh z pod inwazji ukraińskiej (Stenogramy posiedzeń Sejmu Ustawodawczego).

4) Ustawa z dnia 13 lutego 1920 r. (Dz Ust. Rz. P. Nr. 17, poz. 86) uzupełniona ustawą z dnia 14 lipca 1920 r. (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 61, poz. 390), upoważniająca Rząd do udzielania kredytu do wysokości 1.000.000.000 marek polskich na zagospodarowanie odłogów.

5) Ustawa z dnia 18 marca 1921 r. o przyznaniu kredytu na pomoc rolną do wysokości 3-ch miljardów mkp. (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 30, poz. 174).

6) Nowela z dnia 18 marca 1922 r. do ustawy z dnia 18 marca 1921 r., upoważniająca Rząd do udzielania dalszych kredytów na pomoc rolną do wysokości 1-go miljarda mkp. (Dz. Ust. Rz. P. Nr 24 poz 198).

7) Ustawa z dnia 8 sierpnia 1923 r. o przyznaniu kredytu 20-tu miljardów mkp. na pomoc rolną w 1923 r. dla reemigrantów we wschodnich województwach (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 92, poz. 720).

Pozatem dostarczane było na specjalnie dogodnych warunkach drzewo na odbudowę zniszczonych przez wojnę budynkow.

[2]) Przemówienie Ministra Robót Publicznych na 108 posiedzeniu Sejmu Rzplitej Polskiej w dn. 11 marca 1924 r.

uprawę roli, stosowanie uszlachetnionych nasion siewnych, stosowanie nawozów sztucznych. Obszar zmeljorowanych gruntów w Państwie Polskiem wynosił przed wojną około 1.002.000 ha, czyli 2,7% użytków rolnych. [1]) W ostatnich latach przed wojną meljorowano w Polsce około 31.600 ha rocznie, z czego w b. Kongresówce około 17.000 ha. Przyjmując, iż nakład meljoracyj bywa zniszczony całkowicie w ciągu 40-tu lat, dla utrzymania przedwojennego stanu meljoracyj winno być rocznie meljorowane nie mniej, aniżeli 2,5% obszaru zmeljorowanego, czyli około 25.000 ha. Jakkolwiek nie posiadamy dokładnych cyfr o ilości dokonanych robót meljoracyjnych w ciągu ostatnich 5-ciu lat, wiadomo jednak, iż cyfry te są znacznie niższe, aniżeli wymagałoby utrzymanie przedwojennego stanu meljoracyj. [2])

Inwestycje zatem rolnictwa w zakresie meljoracyj są niewystarczające.

Mechaniczna uprawa roli, pomimo przywozu do Polski w latach 1920/21 większej ilości ciągówek (traktorów) naogół stoi niżej, aniżeli przed wojną. Przyczynia się do tego mniejsza siła pociągowa koni, niechęć do stosowania ciągówek ze względu na drożyznę materjałów pędnych, zużycie, nabytych jeszcze przed wojną, maszyn i narzędzi rolniczych przy jednoczesnym słabym popycie na ulepszone maszyny i narzędzia rolnicze w latach powojennych z uwagi na wyczekiwanie przez rolników „lepszych czasów.“ [3])

Zaopatrzenie rolnictwa w uszlachetniony materjał siewny, według informacyj, udzielonych przez związki nasienne, naogół niewiele odbiega od stanu przedwojennego.

Poważnie natomiast zmniejszyła się ilość zużywanych nawozów sztucznych w porównaniu ze stanem przedwojennym. Nawozy sztuczne są bodaj najistotniejszym czynnikiem, charakterystycznym dla uwydatnienia wzrostu lub spadku intensywności. Zużycie ich przed wojną na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej wynosiło około 1.200.000 ton rocznie [4]). W latach powojennych zużycie nawozów

---

[1]) Zmeljorowany obszar gruntów ornych oraz łąk wynosił w 1913 r.:

w b. Dzielnicy Pruskiej	—	800 000 ha
w b. Kongresówce	—	104.000 ha
w Małopolsce	—	78.000 ha
na Kresach Wschodnich	—	20.000 ha
razem		1.002.000 ha

Cyfry przybliżone na podstawie danych M-stwa Roln. i D. P.

[2]) W okresie od 1919 do 1922 r. zmeljorowano w b. Kongresówce 4.600 ha. Cyfry przybliżone — dane M-stwa Roln. i D. P.

[3]) Według informacyj, udzielonych przez zainteresowane koła przemysłowe oraz syndykaty rolnicze ilość sprzedawanych rocznie maszyn i narzędzi rolniczych jest w latach powojennych znacznie niższa aniżeli przed wojną.

[4]) Zużycie nawozów sztucznych przed wojną wynosiło:

nawozy fosforowe:			
soperfosfat	—	300.000 ton	
tomasówka	—	320.000 „	620.000 ton
nawozy azotowe			
saletra chil.	—	73.000 „	
inne	—	17.000 „	90.000 „
nawozy potasowe:			
kainit	—	240.000 „	
sól potasowa	—	240.000 „	480.000 „
razem:			1.190.000 ton

Cyfry przybliżone na podstawie danych M-stwa Roln. i D. P.

sztucznych obniżyło się znacznie i wynosiło: w 1919 r. — 9.500 ton, w 1920 r. — 36.000 ton, w 1921 r. — 99.000 ton, w 1922 r. — 150.000 ton, w 1923 r. — 310.000 ton [1]). Jakkolwiek więc zużycie nawozów sztucznych stopniowo wzrasta wynosiło jednak w 1923 r. zaledwie 26% zużycia przedwojennego, wobec czego stwierdzić należy, iż sterkoryzacja gleby w Polsce jest niedostateczna.

Stan zatem czynników, warunkujących wzrost intensywności pozwala wnioskować, że inwestycje w zakresie produkcji ziemiopłodów nie osiągają stopnia inwestycyj przedwojennych, że zatem osiągnięte w 1921/22 r., a zwłaszcza w 1922/23 r. plony i zbiory nie mogą być uważane za ścisły wykładnik wzrostu kultury rolniczej i że przy zmianie warunków atmosferycznych w kierunku ujemnym, bez jednoczesnego zwiększenia nakładów w rolnictwie, zbiory ziemiopłodów mogą poważnie się zmniejszyć i ustosunkowanie pomiędzy produkcją a spożyciem zbóż może wykazywać niedobory aprowizacyjne. Z drugiej strony trzeba zauważyć, że, jeżeli przy obecnym stopniu intensyfikacji, rolnictwo, przy sprzyjających warunkach atmosferycznych, zaspakaja naogół zapotrzebowanie wewnętrzne, to przy zastosowaniu większych nakładów, rolnictwo w niedalekiej przyszłości może wpłynąć decydująco w kierunku dodatnim na ukształtowanie się stosunków gospodarczych w Państwie Polskiem.

Jakkolwiek stan ilościowy inwentarza żywego niewiele odbiega od stanu przedwojennego, jednak jakość inwentarza przedstawia się naogół słabo. Szczególnie hodowla bydła, zarówno materjału użytkowego, jak i rozpłodowego, pozostawia pod względem jakościowym wiele do życzenia. Upadek hodowli w materjale rozpłodowym tłumaczy się zniszczeniem wielu przedwojennym obór zarodowych oraz niemożnością, ze względu na stan waluty, sprowadzenia z zagranicy stadników. W materjale użytkowym obserwujemy znaczny upadek mleczności i zawartości tłuszczu w mleku z powodu braku paszy oraz nieodpowiedniego żywienia bydła. Rok 1923/24 będzie pierwszym rokiem po wojnie światowej, w którym ilość paszy może być uważana za dostateczną. Jeżeli ogólna charakterystyka żywienia bydła przed wojną wskazywała na niewłaściwe przeładowanie zwierząt paszami objętościowemi, o małej zawartości odżywczej, przy zbyt słabem żywieniu inwentarza paszami treściwemi, to podczas wojny i obecnie żywienie nietylko nie weszło na drogi racjonalne, lecz znacznie się pogorszyło, co nader ujemnie wpływa na wychów młodzieży, produkcję mleczywa oraz mięsa i powoduje słabą podaż artykułów hodowlanych na rynku wewnętrznym. Produkcja opasów prawie całkowicie zanikła, o czem świadczy między innemi bardzo niewielka ilość łoju wołowego, dostarczanego z uboju inwentarza miejscowego na potrzeby przemysłu.

Stan jakościowy trzody przedstawia się lepiej aniżeli bydła, jednak i w tym dziale hodowli daje się odczuwać duży brak materjału zarodowego. Produkcja trzody w Polsce prowadzona jest w kierunku mięsnym a nie słoninowym, i tem tłumaczy się względnie znaczna podaż mięsa wieprzowego przy jednoczesnym braku tłuszczu wieprzowego.

---

[1]) Cyfry przybliżone na podstawie danych M-stwa Roln. i D. P., uzyskane drogą ankiet.

Reasumując ogólną charakterystykę stanu produkcji rolnej w Polsce można twierdzić, iż likwidacja bezpośrednich skutków wojny w rolnictwie dobiega końca, że jednak rolnictwo nie osiągnęło dotychczas przedwojennego stanu kultury zarówno w zakresie produkcji ziemiopłodów, jak również i hodowli zwierząt gospodarskich.

Bilans handlowy artykułów rolnictwa.

Odzwierciadleniem w pewnym stopniu stanu produkcji rolnej, jak również polityki gospodarczej Państwa jest bilans handlowy. Upadek produkcji rolnej, spowodowany skutkami wojny był przyczyną, iż bilans handlowy artykułów rolnictwa w ciągu pierwszych 3-ch lat niepodległości był ujemny. Niedobory aprowizacyjne w okresie od listopada 1918 r. do żniw 1921 r. zmuszały Rząd do przywozu na własny rachunek z zagranicy produktów żywnościowych. Z ogólnej sumy długów zagranicznych — 283.379.600 dolarów, zaciągniętych przez Państwo Polskie w czasie od 1919 r. do 1921 r. — 59,2%, to znaczy 167.790.000 dolarów zaciągnięte zostało z tytułu poczynionych zagranicą zakupów środków żywnościowych [1]).

Państwowe zatem długi zewnętrzne, zaciągnięte na aprowizację przewyższały długi na zakup materjałów wojskowych, jakkolwiek wówczas Państwo Polskie prowadziło wojnę na kilku frontach.

Statystyka urzędowa handlu zagranicznego przeprowadzona została w Polsce od początku 1920 roku. Dla 1919 r. istnieją jedynie niekompletne zestawienia przywozu towarów do Polski w ciągu dwóch ostatnich miesięcy tego roku. Z nieurzędowych źródeł wiadomo, iż przywóz artykułów spożywczych do Polski w ciągu 1919 r. przybrał poważne rozmiary [2]).

Sumaryczne zestawienia urzędowej statystyki handlu zagranicznego w okresie czasu od 1920 do 1923 r. wykazują, co następuje [3]):

	Przedmioty spożywcze			Zboża i mąki		
	przywóz	wywóz	saldo	przywóz	wywóz	saldo
	w	t	o n	a	c h	
1920 r.	405.736	143.147	—262.589	248.316	18.600	—229.716
1921 r.	687.691	163.052	—524.639	494.065	13.546	—482.519
1922 r.	182.433	198.517	+ 16.084	53.103	55.921	+ 2.818
1923 r.	246.209	425.472	+179.268	76.003	81.131	+ 5.128

[1]) Przegląd Gospodarczy Nr. 9 z 1922 r. Zewnętrzne i wewnętrzne długi Skarbu Państwa.

[2]) Według zestawień, ogłoszonych przez Dr. F. Hilchena, ówczesnego wice-dyrektora Departamentu Ceł w Ministerstwie Skarbu Rząd w ciągu 1919 r. i do dnia 1 maja 1920 r. przywiózł na własny rachunek 4 1.746 ton artykułów żywnościowych. („Handel zewnętrzny Polski“ Dr. F. Hilchen. Przegląd Gospodarczy Nr. 6 z 1920 r.).

[3]) Lata 1921 i 1922 według „Sprawozdania Miesięczne z Handlu Zagranicznego“ wyd. Gł. U. S.

Statystyka handlu zagranicznego w 1922 r. obejmuje jedynie osiem pierwszych miesięcy tego roku — Miesięcznik Statystyczny. Czerwiec 923. Zeszyt 6. Tom VI. Statystyka ta nie obejmuje przywozu i wywozu przez urzędy celne w w. m. Gdańsku. Według „Statistische Mitteilungen der Freien Stadt Danzig“ 3. Jahrgang Nr. 4/5 przywóz zbóż drogą morską do Gdańska w 1922 r. wynosił 58.323 ton, wywóz 36.6 0.

Rok 1923 — Wiadomości Statystyczne Głównego Urzędu Statystycznego. Rok II Nr. 6 z dnia 18 marca 1924 r.

Znak — oznacza nadwyżkę przywozu, znak + — nadwyżkę wywozu.

Z powyższego zestawienia można wnioskować, iż w latach 1920/21 Polska posiadała poważnie niedobory aprowizacyjne, natomiast lata 1922, a zwłaszcza 1923 były okresami równowagi pomiędzy produkcją wewnętrzną a spożyciem artykułów żywnościowych w Polsce.

ROZDZIAŁ II.

Okres reglamentacji zdecentralizowanej (od listopada 1918 r. do listopada 1920 r.)

1. Przepisy reglamentacyjne. 2. Działalność organów reglamentacyjnych. 3. Ocena systemu reglamentacji i działalności organów reglamentacyjnych.

Przepisy reglamentacyjne.

Upadek rolnictwa w 1919 r., powodujący poważne niedobory aprowizacyjne, narzucał konieczność zastosowania z chwilą odzyskania niepodległości ścisłej reglamentacji wywozu artykułów rolnictwa. Reglamentacja była koniecznością gospodarczą również i tego powodu, iż głód towarów pierwszej potrzeby, a zwłaszcza artykułów żywnościowych był w 1918 i 1919 r. objawem powszechnym w Europie [1]), a w szczególności w państwach, sąsiadujących z Polską. Reglamentacja wywozu artykułów rolnictwa była pozatem uzupełnieniem przepisów o reglamentacji obrotu wewnętrznego ziemiopłodami, państwo bowiem, zabezpieczając podaż ziemiopłodów przez stosowanie systemu sekwestrów i kontygentów, regulując obrót wewnętrzny i spożycie, musiało jednocześnie zastosować system ścisłej reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą artykułami, będącemi przedmiotem reglamentacji wewnętrznej. To też każda z dzielnic Polski zaraz w pierwszych dniach po odzyskaniu niepodległości wydała przepisy reglamentacyjne.

---

[1]) Zbiór ziemiopłodów w państwach europejskich z wyjątkiem Rosji, z uwzględnieniem natomiast państw, wydzielonych z Państwa Rosyjskiego po wojnie światowej, wynosił:

	przeciętnie 1909/13	1919/20	W liczbach względnych, przyjmując stan przedwojenny = 100
	W t o n a c h		
Pszenica	37.052.700	25.620.400	69.1
Żyto	25.099.100	15.508.600	61.8
Owies	28.228.700	19.937.300	70.6
Jęczmień	15.428.900	10.614.500	68.8
4 zboża razem	105.809.400	71.680.800	67.7
Ziemniaki	113.835.700	77.573.000	68.1

Institut International d'Agriculture. Service de la statistique générale. Annuaire International de Statistique Agricole 1922. Rome. 1923.

W Małopolsce system reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą zaprowadziła w początkach listopada 1918 r. Polska Komisja Likwidacyjna, władza tymczasowa, utworzona w dn. 27/X-1918 r. przez posłów b. Koła Polskiego w parlamencie austryjackim.

Rozporządzeniem Polskiej Komisji Likwidacyjnej z dnia 5 listopada 1918 r., powołującem Tymczasową Radę Handlowo-Przemysłową, ustanowione zostało w Krakowie t. zw. Biuro Komisji Handlowej, którego zadaniem miało być:

„1) udzielić pozwoleń wywozowych w wypadkach wyjątkowo nagłych już obecnie, jednak tylko na zasadzie odpowiednich kompensat;

2) później udzielać pozwoleń wywozowych wzamian za kompensaty w ramach umów, które zostaną zawarte między P. K. L. a państwami obcemi“ [1])

Biuro Komisji Handlowej czynne było bardzo krótki przeciąg czasu, bowiem już na mocy rozporządzenia Polskiej Komisji Likwidacyjnej z dnia 30 listopada 1918 r. powołane zostały do życia na terenie Małopolski: Komisja Przywozowa i Wywozowa oraz Urząd Przywozu i Wywozu [2]).

„Komisja przywozowa i wywozowa jest organem doradczym P. K. L. we wszystkich sprawach przywozu i wywozu i wogóle w sprawach handlowo-politycznych przekazanych jej przez P. K. L.“

W. skład komisji wchodzili delegaci zainteresowanych wydziałów P. K. L. oraz delegaci sfer społecznych, reprezentowanych w Tymczasowej Radzie Handlowo-Przemysłowej. Urząd Przywozu i Wywozu był instancją niższą, o charakterze raczej wykonawczym:

„Urząd Przywozu i Wywozu wystawia certyfikaty przywozu i wywozu towarów; pozwolenia wywozowe na artykuły codziennego zapotrzebowania do 2.000 kg. w wartości do 10.000 K. wydaje Urząd Przywozu i Wywozu w własnym zakresie działania, zaś wszelkie inne powolenia tylko na podstawie uchwały Komisji wywozowej i przywozowej“.

Jakkolwiek przepisy, wydane przez Polską Komisję Likwidacyjną nie określały jakie towary winny podlegać reglamentacji wywozu, to jednak z interpretacji wyżej wymienionych rozporządzeń wynikało, iż wszystkie rodzaje towarów objęte były zakazami wywozu, a więc również i artykuły rolnicze.

Niektóre jednak artykuły rolnictwa, mimo to, były specjalnie wymienione jako zakazane do wywozu bez osobnego pozwolenia. Rozporządzeniem Polskiej Komisji Likwidacyjnej z dnia 2 grudnia 1918 r. jarzyny świeże i suszone, konserwy jarzynowe, owoce świeże i suszone, przetwory owocowe, miód, nierogacizna, dziczyzna, mięso, tłuszcz, przetwory mięsne, jelita, wędliny, nabiał, drób, ryby, słoma i siano

---

[1]) Dziennik Rozporządzeń Polskiej Komisji Likwidacyjnej. Rok 1918. Część I, str. 2.
[2]) Dziennik Rozporządzeń Polskiej Komisji Likwidacyjnej. Rok 1918. Część I, str. 9.

„mogą być wysyłane lub wywożone poza granice obszaru, na który rozciąga się zakres działania P. K. L. jedynie za zezwoleniem Urzędu Przywozu i Wywozu P. K. L. w Krakowie, które to zezwolenie zastępuje także miejsce poświadczenia transportowego“ [1])

Pierwsze przepisy, zakazujące wywozu artykułów rolnictwa z b. Kongresówki, pomieszczone były w ramach rozporządzenia Ministerstwa Aprowizacji z dnia 23 listopada 1918 r. o aprowizacji w 1918/19 r., głoszącego między innemi, iż:

„wywóz wszelkiego rodzaju ziemiopłodów, przetworów z nich, między innemi mąki, kaszy i innych oraz nasion poza granice Państwa dozwolony jest jedynie na zasadzie specjalnych dokumentów wywozowych, wystawianych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu po porozumieniu się z Ministerstwem Aprowizacji“ [2]).

Na mocy rozporządzenia Ministerstwa Aprowizacji z dnia 12 grudnia 1918 r. reglamentacja wywozu została rozszerzona na inwentarz żywy oraz artykuły spożywcze pochodzenia zwierzęcego: mięso, przetwory mięsne, drób, ryby, masło oraz jaja [3]).

W chwili ogłaszania powyższych przepisów w b. Kongresówce nie były jeszcze zorganizowane urzędy kontroli obrotu towarowego z zagranicą, a mianowicie celnictwo oraz straż graniczna, dla przeciwdziałania zatem wywozowi żywności zagranicę Ministerstwo Aprowizacji poleciło referentom aprowizacyjnym w b. okupacji niemieckiej, aby

„zorganizowali czasowo z miejscowych sił obywatelskich nadzór nad ruchem kołowym na pograniczu, a przynajmniej na najważniejszych arterjach ruchu kołowego z wylotem nazewnątrz, jak: szosy, trakty i t. p.“ [4]).

Władze tymczasowe na ziemiach b. Dzielnicy Pruskiej, które to ziemie nieco później odzyskały niepodległość, wydały również specjalne przepisy reglamentacyjne, o czem będzie mowa poniżej.

System reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą, obowiązujący dla b. Kongresówki i Małopolski, rozwinął dekret z dnia 7 lutego 1919 r. [5]), na podstawie którego przywóz, wywóz oraz przewóz wszelkich towarów przez obszar Państwa Polskiego bez specjalnego pozwolenia został zakazany. Do udzielania pozwoleń na przywóz, wywóz oraz przewóz towarów dekret powołał Komisję przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu z udziałem przedstawicieli Ministerstw: Skarbu, Aprowizacji oraz Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Komisja ta miała prawo ustalić w każdym poszczególnym wypadku warunki, od wypełnienia których zależne było uzyskanie pozwolenia na przywóz, wywóz i przewóz towarów

---

[1]) Dziennik Rozporządzeń Polskiej Komisji Likwidacyjnej. Rok 1918. Część I, str. 10 i 11.
[2]) Monitor Polski Nr. 212 z 1918 r.
[3]) Wiadomości Ministerstwa Aprowizacji Nr. 1 z 1919 a. str. 21.
[4]) Pismo Ministerstwa Aprowizacji z dnia 23 listopada 1918 r. do referentów aprowizacyjnych w b. okupacji niemieckiej. — Wiadomości Ministerstwa Aprowizacji Nr 1 z 1919 r. str. 6.
[5]) Dziennik Praw Państwa Polskiego Nr. 15 poz. 216 z 1919 r.

Ministrom Przemysłu i Handlu, Skarbu, Aprowizacji oraz Rolnictwa i D. P. przysługiwało prawo zwolnienia, po wspólnem porozumieniu się, pewnych rodzajów towarów z pod zakazów przywozu, wywozu i przewozu.

Na zasadzie powyższego dekretu na mocy rozporządzenia zainteresowanych Ministerstw z dnia 6 sierpnia 1919 r. [1]) utworzona została dla regulowania obrotu towarowego z zagranicą specjalna instytucja: Państwowa Komisja Przywozu i Wywozu. W skład P. K. P. i W. wchodzili: przewodniczący, mianowany przez Ministra Przemysłu i Handlu oraz przedstawiciele Ministerstw: Przemysłu i Handlu, Skarbu, Aprowizacji oraz Rolnictwa i D. P. Na skutek późniejszych uchwał Komisji skład jej został rozszerzony przez zaproszenie do stałego uczestnictwa w obradach z głosem doradczym przedstawicieli Ministerstw: Kolei Żelaznych, Spraw Wewnętrznych, Spraw Zagranicznych oraz Spraw Wojskowych. Komisja powoływała również do udziału w obradach przedstawicieli innych Ministerstw, instytucyj państwowych, instytucyj społeczno-gospodarczych oraz osoby prywatne.

Oprócz Państwowej Komisji Przywozu i Wywozu w Warszawie powołane zostały do życia Oddziały Komisji: w Krakowie, Cieszynie i Lwowie. Oddział P. K. P. i W. w Krakowie utworzony został w drodze rozporządzenia zainteresowanych Ministerstw z dnia 2 sierpnia 1919 r. przez przekształcenie funkcjonującego w Krakowie do tej daty Urzędu Przywozu i Wywozu przy b. Polskiej Komisji Likwidacyjnej [2]).

Oddział P. K. P. i W. w Cieszynie powołany został do życia z dniem 23 września 1919 r. w drodze uchwały Państwowej Komisji Przywozu i Wywozu, postanawiającej nadać Urzędowi Przywozu i Wywozu w Cieszynie przy b. Radzie Narodowej kompetencje Oddziału P. K. P. i W. na terenie plebiscytowym Śląska Cieszyńskiego [3]).

Oddział P. K. P. i W. we Lwowie utworzony został w drodze rozporządzenia zainteresowanych Ministerstw z dnia 15 października 1919 r. „w celu ułatwienia stosunków handlowych z zagranicą“ [4]).

Oprócz powyższych instytucyj, powołanych na zasadzie dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. do reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą, a w jego ramach również i do reglamentacji wywozu artykułów rolnictwa — specjalne uprawnienia w tym ostatnim zakresie posiadało Ministerstwo Aprowizacji i niektóre jego organy.

Uprawnienia Ministerstwa Aprowizacji wynikały z artykułu 7-go ustawy z dnia 29 lipca 1919 r. o obrocie ziemiopłodami w roku gospodarczym 1919/20)[5], na podstawie którego

---

[1]) Państwowa Komisja Przywozu i Wywozu rozpoczęła działalność w dniu 17 marca 1919 r. Rozporządzenie powołujące ją do życia ogłoszone zostało 25 sierpnia 1919 r. (Monitor Polski Nr. 190 z 1919 r., względnie 24 stycznia 1920 r. (Dz. Ust. Rzp. Nr. 5 poz. 27).

[2]) Monitor Polski Nr. 182 z 1919 r. Zauważyć należy, iż powołanie do życia Oddziału P. K. P. W. w Krakowie miało miejsce wcześniej, aniżeli formalne ogłoszenie o utworzeniu P. K. P. i W. Jest to drobny szczegół, odzwierciadlający chaos prawny, jaki panował w okresie rozbudowy aparatu reglamentacyjnego.

[3]) Akta Państwowej Komisji Przywozu i Wywozu. Urząd Przywozu i Wywozu

[4]) Monitor Polski Nr. 223 z 1919 r.

[5]) Dz. Pr. P. P. Nr. 64 poz. 381 z 1919 r.

„wywóz zboża i ziemniaków tudzież przetworów żywnościowych z nich uzyskanych poza granice Państwa jest zakazany. Zezwolenia w wyjątkowych wypadkach udzielają właściwe organa państwowe po wysłuchaniu zdania Ministerstwa Aprowizacji i Państwowej Rady Aprowizacyjnej. W razie zgodnego sprzeciwu obu tych czynników zezwolenie na wywóz nie może być udzielone".

Powyższy zatem przepis ustanawiał obowiązek dla organów reglamentacyjnych zasięgania opinji Ministerstwa Aprowizacji i Państwowej Rady Aprowizacyjnej w sprawach wywozu artykułów żywnościowych pochodzenia roślinnego. Zgodna opinja ujemna obu tych czynników była jednocześnie decyzją odmowną. Regulamin Państwowej Rady Aprowizacyjnej szedł dalej, przewidywał bowiem, iż do zakresu działania Rady należy między innemi nietylko opinjowanie, ale nawet

„udzielanie zezwoleń na wywóz zboża, ziemniaków i przetworów żywnościowych poza granice Państwa" [1]).

Na podstawie art. 5 ustawy z dnia 9 lipca 1920 r. o aprowizacji na rok 1920/21 [2]), orzekającego, iż

„zezwolenia na wywóz środków żywności poza granice Państwa udzielają właściwe organy państwowe za zgodą Ministra Aprowizacji",

Ministerstwo Aprowizacji uzyskało prawo sprzeciwu w stosunku do wywozu wszystkich artykułów żywnościowych (pochodzenia roślinnego i zwierzęcego), natomiast uchylona została ingerencja Państwowej Rady Aprowizacyjnej w tym zakresie.

Poza Ministerstwem Aprowizacji pewne uprawnienia do spraw reglamentacji wywozu artykułów rolnictwa posiadały organy handlowe tegoż Ministerstwa: Państwowy Urząd Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby, powołany do życia na zasadzie dekretu z dnia 18 grudnia 1918 r. [3]) oraz Państwowy Urząd Zbożowy, instytucja handlowa Ministerstwa Aprowizacji, utworzona z przekształcenia, przejętego od okupantów, Krajowego Wydziału Zbożowego (Landesgetreidestelle).

P. U. Z. A. P. P. powołany został do stałego uczestnictwa w pracach Państwowej Komisji Przywozu i Wywozu i opinja jego była decydująca w sprawach przywozu i wywozu artykułów pierwszej potrzeby. P. U. Z. A. P. P. był pozatem głównym wykonawcą umów kompensacyjnych, o których będzie mowa poniżej i posiadał statutowe uprawnienia prowadzenia pertrakcyj z zagranicą o kompensatach, z zastrzeżeniem, iż umowy winny być zaakceptowane przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu [4]).

Statut Państwowego Urzędu Zbożowego przewidywał, iż do zakresu jego działania należy między innemi również opinjowanie

---

[1]) Wiadomości Ministerstwa Aprowizacji Nr. 8 — 9 z 1919 r. str. 417. W praktyce sprawy wywozu artykułów żywnościowych nie były ani razu przedmiotem obrad Państwowej Rady Aprowizacyjnej.

[2]) Dziennik Ustaw Rzplitej Polsk. Nr. 56 poz. 348 z 1920 r.

[3]) Dz. Pr. P. P. Nr. 21 poz. 69 z 1918 r.

[4]) Wiadomości Ministerstwa Aprowizacji Nr. 1 z 1919 r. str. 41.

„co do wwozu ziemiopłodów i ich przetworów z zagranicy oraz wywozu zagranicę nadmiaru ziemiopłodów; opinjowanie w zakresie wszelkich tranzakcji kompensacyjnych, w których ziemiopłody stanowią przedmiot wymiany“ [5]).

Również i niektóre resorty z tytułu swego zakresu działania czuły się upoważnione do wydawania samodzielnych zakazów wywozu. Tak np. na mocy rozporządzenia z dnia 25 października 1919 r. Ministerstwo Rolnictwa i D. P. wydało zakaz wywozu zagranicę koni pełnej krwi angielskiej (jakkolwiek w tym czasie istniał ogólny zakaz wywozu koni), upoważniając do wydawania pozwoleń wywozowych „wyłącznie“ Zarząd Stadnin Państwowych [6]).

Pozatem organy państwowe wydawały szereg zakazów wywozu innych towarów, o których nie mówimy, ponieważ nie dotyczą one omawianego tematu.

B. Dzielnica Pruska rządziła się odrębnemi przepisami, regulującemi wywóz zagranicę artykułów rolnictwa. Reglamentacja obrotu towarowego z zagranicą oparta była w b. Dzielnicy Pruskiej na rozporządzeniu Naczelnej Rady Ludowej z dnia 27 maja 1919 r. w przedmiocie utworzenia Urzędu dla Handlu Zagranicznego w Poznaniu [1]), oraz na podstawie ustawy z dnia 1 sierpnia 1919 r. o tymczasowej organizacji zarządu b. Dzielnicy Pruskiej. Ustawa ta nakładała na rząd między innemi obowiązek pozostawienia nadal w mocy istniejących w b. Dzielnicy Pruskiej odrębnych przepisów [2]).

Urzędowi dla Handlu Zagranicznego w Poznaniu powierzona została:

„kontrola eksportu i importu towarów, regulacja zapłaty i ułatwienia transporowego“.

Bez zezwolenia Urzędu nie wolno było przywozić ani wywozić towarów z obszaru b. Dzielnicy Pruskiej zagranicę. Urząd winien działać w porozumieniu „z odnośnemi władzami warszawskiemi“. Od listopada 1919 r. Urząd wszedł w skład Departamentu Przemysłu i Handlu przy Ministerstwie b. Dzielnicy Pruskiej [3]).

W lutym 1920 r. ustanowiona została Ekspozytura Urzędu dla Handlu Zagranicznego Województwa Pomorskiego z siedzibą w Bydgoszczy. Ekspozytura weszła w skład Departamentu Przemysłu i Handlu przy Ministerstwie b. Dzielnicy Pruskiej i przyznane jej zostały w stosunku do obszaru Województwa Pomorskiego wszystkie kompetencje Urzędu dla Handlu Zagranicznego [4])

Pozwolenia na wywóz artykułów żywnościowych udzielane były przez Główny Urząd Żywnościowych w Poznaniu, instytucję państwową o charakterze handlowym, posiadającą prawo monopolu w zakresie wewnętrznego i zewnętrznego

---

[5]) Dz. Ust, R. P. Nr. 63 poz. 420 z 1920 r.

[6]) Monitor Polski Nr. 232 z 1919 r.

[1]) Dz. Urz. Min. b. Dzieln. Pr. Nr 10 z 1919 r. str 211. Naczelna Rada Ludowa, władza tymczasowa w b. Dzielnicy Pruskiej, utworzona w dn. 10/XI. 1918 r. sprawowała rządy na tym obszarze w czasie od listopada 1918 do września 1919 r.

[2]) Dz. Pr. P. P. Nr 64 poz. 385 z 1919 r. Art. 2. „dotychczasowe ustawy i rozporządzenia, obowiązujące na tych ziemiach w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, pozostają nadal w mocy, o ile nie ulegną zmianie na podstawie niniejszej lub późniejszych ustaw sejmowych“.

[3]) Dz. Urz. Min. b Dzieln, Pr. Nr 10 poz. 87. str. 210 Rok 1920.

[4]) Dz. Urz. Min. b. Dzieln. Pr. Nr 10 poz. 87 str. 212 Rok 1920.

obrotu ziemiopłodami. Od października 1920 r. sprawy wywozu artykułów żywnościowych przeszły do kompetencji Urzędu dla Handlu Zagranicznego w Poznaniu z zastrzeżeniem, iż Departament Aprowizacji Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej będzie miał prawo wydawania opinji w tym zakresie [1]).

Dla ułatwienia obrotu towarowego z w. m. Gdańskiem utworzony został w maju 1920 r. Polski Urząd dla Handlu Zagranicznego w Gdańsku, jako Oddział Państwowej Komisji Przywozu i Wywozu w Warszawie, stosujący się jednak w sprawach, odnoszących się do b. Dzielnicy Pruskiej

„również do zasad, wskazanych mu przez Urząd dla Handlu Zagranicznego w Poznaniu“ [2]).

W stosunku do Kresów Wschodnich reglamentacja obrotu towarowego z zagranicą wykonana była przez Państwową Komisję Przywozu i Wywozu w Warszawie oraz przez Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich, w stosunku zaś do ziem Wołynia i Frontu Podolskiego przez Komisarza Zarządu Cywilnego Ziem Wołynia i Frontu Podolskiego. Wszystkie towary, wywożone z obszarów Kresów Wschodnich winny być zaopatrzone w pozwolenia wywozowe Państwowej Komisji Przywozu i Wywozu oraz wyżej wymienionych władz miejscowych [3]).

Wyżej wyszczególnione przepisy reglamentacyjne obowiązywały w poszczególnych dzielnicach do dnia 20 listopada 1920 r.; od tej daty obowiązywać zaczęła ustawa z dnia 15 lipca 1920 r. o obrocie towarowym z zagranicą.

Oprócz przepisów, regulujących obrót towarowy poszczególnych dzielnic z zagranicą, do czerwca 1919 r. istniała ścisła reglamentacja obrotu towarowego pomiędzy b. Dzielnicą Pruską a resztą ziem Rzeczypospolitej Polskiej [4]). Jakkolwiek reglamentacja międzydzielnicowa ogólnie została uchylona w czerwcu 1919 r. to jednak ze względu na odrębności administracyjne oraz na różnorodność systemu gospodarki ziemiopłodami w b. Dzielnicy Pruskiej a resztą ziem Państwa Polskiego [5]), faktyczne ograniczenia wywozowe w zakresie najważniejszych artykułów rolnictwa przetrwały do sierpnia 1921 r.

Działalność organów reglamentacyjnch.

Zasadą działalności organów reglamentacyjnych w okresie reglamentacji zdecentralizowanej była tendencja do zwężenia obrotu towarowego z zagranicą do norm koniecznych dla funkcjonowania gospodarstwa społecznego; przyjęty był przytem przez organy reglamentacyjne system obrotu kompensacyjnego (towary za towary), stosowania opłat wywozowych oraz świadczeń walutowych. Reglamentacja wywozu artykułów rolniczych miała cele ściśle aprowizacyjne i polityka wywozowa w tym zakresie należała głównie do kompetencji Ministerstwa Aprowizacji,

---

[1]) Dz. Urz. Min. b. Dzieln. Pr. Nr 77 poz. 519 z 1920 r.
[2]) Monitor Polski Nr 132 z 1920 r.
[3]) Dz. Urz. Zarz. Cywiln. Ziem Wschod. Nr. 8, poz. 52.
Dz. Urz. Zarz. Cywiln. Ziem. Woł. i Fr. Podol. Nr. 1.
Wiadomości Ministerstwa Aprowizacji Nr. 15 z 1920 r. str. 366.
[4]) Monitor Polski Nr. 116 z 1919 r.
[5]) W b. Dzielnicy Pruskiej obowiązywał sekwestr ziemiopłodów, nareszcie obszaru Rzeczypospolitej Polskiej — system kontynentu.
Ustawa z dnia 7 lipca 1921 r. (Dz. Ust. Nr. 63 poz. 389) wprowadziła na całym obszarze Polski system wolnego handlu ziemiopłodami.

Początek 1919 r. był okresem handlowych umów kompensacyjnych. Państwa europejskie, a zwłaszcza państwa ekonomicznie słabsze, cierpiąc niedobór wielu artykułów pierwszej potrzeby, stosowały w 1919 r., podobnie jak Polska, ścisłą reglamentację wywozu. Ponieważ jednak, przy najdalej nawet posuniętych oszczędnościach, osiągnięcie samowystarczalności w zakresie najpotrzebniejszych artykułów było nieziszczalne, ponieważ z drugiej strony okazywał się niejednokrotnie nadmiar pewnych towarów w jednym państwie przy jednoczesnym braku analogicznych towarów w drugiem państwie, przeto ścisłe zakazy wywozu ulegały w pewnych wypadkach odchyleniom i wywóz zabronionego towaru mógł nastąpić wzamian za przywóz innego, potrzebnego w danem państwie towaru.

Powszechna w Europie tendencja do zawierania umów kompensacyjnych była w Polsce uzasadniona brakiem najpotrzebniejszych w tym czasie towarów: materjałów wojskowych, surowców oraz środków produkcji przy jednoczesnym nadmiarze pewnych towarów, poszukiwanych zagranicą (drzewo, przetwory ropne, ziemniaki, jaja, drób i inne).

Przy powszechnym wówczas systemie ścisłej reglamentacji, umowy kompensacyjne, będąc pierwszym krokiem do nawiązania zerwanych przez wypadki wojenne stosunków handlowych z zagranicą oraz pierwszym etapem powrotu do normalnego handlu, były powszechnie uważane za czynnik dodatni w całokształcie ówczesnych stosunków handlowych [1]).

Początkowy jednak rozwój umów kompensacyjnych w Polsce wprowadził niemały zamęt do systemu reglamentacji handlu zagranicznego, umowy bowiem zawierane były w pierwszych miesiącach 1919 r. przez różnego rodzaju władze, instytucje i organizacje, a więc przez: poszczególne Ministerstwa, Polską Komisję Likwidacyjną w Małopolsce, Radę Narodową Cieszyńską, ajentury i rządowe misje handlowe i finansowe, misje Sztabu Generalnego, P. U. Z. A. P. P. i inne instytucje o charakterze państwowym, organizacje społeczno-gospodarcze i t. d. Dopiero uchwałą Rady Ministrów z dnia 27 marca 1919 r. całokształt spraw, dotyczących umów kompensacyjnych przekazany został wyłącznie Ministerstwu Przemysłu i Handlu [2]).

Z ważniejszych umów kompensacyjnych, w których jako przedmioty wymiany ze strony Polski wchodzily w grę artykuły rolnictwa, należy wymienić: umowę z Czechosłowacją z dnia 9 maja 1919 r. o wywóz z Polski 20.000 ton ziemniaków wzamian za przywóz 5000 ton cukru; umowę z Austrją z dnia 21 maja 1919 r., ratyfikowaną dnia 5 lipca 1919 r. o wywóz z Polski między innemi: jaj, gęsi i innych artykułów żywnościowych wzamian za przywóz materjałów chemicznych, broni i innych; umowę z Niemcami z dnia 22 października 1919 r. o wywóz z Polski ziemniaków, spirytusu i przetworów ropnych wzamian za przywóz z Niemiec węgla, cystern i wagonów [3]).

---

[1]) „Zorganizowanie wymiany z ościennemi państwami na mocy kompensat, potrzebnych nam towarów za zbywające u nas i pobudzenie w tym kierunku kupiectwa naszego wpłynie niepomiernie dodatnio na uzdrowienie handlu". Dr. F. Hilchen „Nasza polityka handlowa i przemysłowa" Odbudowa kraju Nr. 3—4 Marzec-Kwiecień 1919. r.

[2]) Uchwała nieogłoszona urzędowo.

[3]) Sprawa umów kompensacyjnych, charakterystyczna dla polityki handlowej Państwa Polskiego w 1919 r., wymaga specjalnego opracowania. Zauważyć należy, iż materjały w powyższej sprawie są już dziś niekompletne, specjalnie zaś brak materjałów dla scharakteryzowania wykonania umów.

Oprócz tranzakcyj kompensacyjnych, przeprowadzanych na zasadzie umów międzypaństwowych, władze, regulujące obrót towarowy z zagranicą, uzależniały wydanie pozwolenia wywozowego od zobowiązania się wywozowca do przywozu z zagranicy towarów, uznanych przez władze za potrzebne dla Państwa. Jako zabezpieczenie przywozu pobierana była od wywozowców odpowiednia kaucja, lub gwarancja bankowa. Powyższa forma udzielania pozwoleń wywozowych była szczególnie rozwinięta w pierwszych miesiącach działalności organów reglamentacyjnych, w dalszym okresie rozwoju reglamentacji wywóz towarów uwarunkowany był przeważnie obowiązkiem uiszczenia przez firmy wywozowe opłat wywozowych oraz złożenia waluty, uzyskanej z wywozu do dyspozycji Skarbu Państwa, przy wypłacie przez Skarb równowartości w markach polskich. Opłaty wywozowe pobierane były na zasadzie dekretu z dnia 7 lutego 1919 r., który upoważniał rząd do ustalenia w każdym poszczególnym wypadku warunków, od wypełnienia których uzależnione było uzyskanie pozwolenia wywozowego.

Opłaty wywozowe pobierane były w wysokości, oznaczanej każdorazowo przez organy reglamentacyjne i określane procentowo od ceny wewnętrznej lub zagranicznej. Wysokość opłat ustalana była nietylko w zależności od rodzajów wywożonych towarów, lecz również w zależności od osoby i charakteru prawnego wywozowca [1]).

Firmy komisowe oraz ekspedycyjne były pozbawione prawa uzyskiwania pozwolenia wywozowego [2]).

Początkowo wszystkie towary były zabronione do wywozu i przywozu, t. zn. na wszystkie towary należało każdorazowo uzyskiwać pozwolenie władz reglamentacyjnych, pod koniec jednak okresu reglamentacji zdecentralizowanej ogłaszane były, w drodze rozporządzeń zainteresowanych Ministerstw, listy towarów wolnych od pozwoleń na wywóz zagranicę, listy towarów wolnych od pozwoleń na przywóz z zagranicy oraz listy towarów, których przywóz do Polski jest zabroniony [3]).

Wywóz artykułów rolnictwa w omawianym okresie czasu, na skutek poważnych niedoborów aprowizacyjnych, ograniczał się do nader szczupłych rozmiarów. Wywóz artykułów żywnościowych z tytułu wykonania umów kompensacyjnych dokonywany był przez P. U. Z. A. P. P., bądź za jego pośrednictwem, wywóz innych artykułów rolnictwa (nasiona, chmiel i inne) uskuteczniany był

---

[1]) Przy wywozie up. nasion Państw. Kom. Przyw. i Wyw. pobierała opłaty wywozowe od firm handlowych w wysokości 10% ceny wewnętrznej nasion, od procudentów rolnych — 5% ceny wewnętrznej.
Akta Państwowej Komisji Przywozu i Wywozu.

[2]) „Od firm komisowych i ekspedycyjnych podania ani wogóle jakiegokolwiek akty przyjmowane nie będą; nadsyłane pocztą zwracane będą bez rozpatrzenia".
Wyciąg z ogłoszenia (plakatu) Państwowej Komisji Przywozu i Wywozu z dnia 23 czerwca 1919 r.

[3]) Otatnie wykazy towarów, ogłoszone przez P. K. P. W. były następujące:

a) lista towarów wolnych od pozwoleń na wywóz zagranicę (Dz U. Rz. P. Nr. 58 poz. 367 z 1920 r.)

b) lista towarów od pozwoleń na przywóz z zagranicy (Dz. U. Rz, P. Nr. 87 poz. 575 z 1920 r.

c) dwie uzupełniające się listy towarów, zabronionych do przywozu (Monitor polski Nr. 107, 154 z 1920 r.

przez firmy prywatne.[1]) Wywóz artykułów rolnictwa zagranicę z b. Dzielnicy Pruskiej wykonywany był przeważnie przez Główny Urząd Żywnościowy w Poznaniu, przyczem najważniejszą pozycją wywozową był wywóz z tytułu wykonania umowy z dnia 13 kwietnia 1920 r. pomiędzy Polską a w. m. Gdańskiem w przedmiocie wyżywienia w. m. Gdańska do nowych zbiorów.[2])

Ocena systemu reglamentacji i działalności organów reglamentacyjnych.

Reglamentacja obrotu towarowego z zagranicą wogóle, a wywozu artykułów rolnictwa w szczególności, była w ciągu okresu reglamentacji zdecentralizowanej, uważana za system konieczny w całokształcie ówczesnej polityki gospodarczej. Zagadnienie aprowizacyjne, wysunięte wówczas na czoło zagadnień gospodarczych i społecznych, zmuszało do najdalej idącej troskliwości w kierunku niedopuszczenia do wywozu żywności z Polski, — to też nawet sfery rolnicze, sfery najbardziej zainteresowane, zgadzały się w zupełności na utrzymanie ścisłej reglamentacji wywozu artykułów rolnictwa, w razie zaś udzielania pozwoleń wywozowych, uzasadnionych nadwyżką pewnych artykułów ponad zapotrzebowanie wewnętrzne zgadzały się na stosowanie opłat, względnie ceł wywozowych, jakoteż w zupełności akceptowały zasadę umów kompensacyjnych.

Pogląd sfer rolniczych na powyższe sprawy scharakteryzowany jest między innemi w oświadczeniu, złożonem przez Naczelny Wydział Centralnych Organizacyj Rolniczych na posiedzeniu Rady Przemysłowo-Handlowej w dniu 5 stycznia 1920 r.

„Ze stanowiska interesów rolnictwa i przemysłu rolnego wszelkie utrudnienia wolnego handlu płodami i przetworami rolnictwa i leśnictwa są niepożądane. Wolny obrót zabezpiecza najlepiej interesy rolnictwa. Niski jednak stan naszej waluty przemienia się w stałą a wysoką premję eksportową dla kupca zagranicznego, który za małą stosunkowo ilość gotówki, opartej o podstawę kruszcową, może nabywać dużą ilość towarów, zwłaszcza surowców, półfabrykatów, płodów rolniczych i przetworów rolniczych w Polsce. Wytwarza się tym sposobem pompa ssąca, która przeznaczywszy pewną ilość kapitału, opartego o podstawę kruszcową, mogłaby wyssać z naszego kraju całą pozostałą nadwyżkę naszego bogactwa narodowego. Wobec tego jest dziś uzasadniony naszem

---

[1]) Z tytułu umów kompensacyjnych z Austrją wywieziono w okresie od 14 marca do 1 listopada 1919 r.:

koni rzeźnych	—	2.150 szt.
gęsi	—	42.059 „
jaj	—	2 060.971 kg.

Akta Państwowej Komisji Przywozu i Wywozu. (Statystyka wywozu zestawiona na podstawie świadectw wywozowych, zwróconych przez urzędy celne, jako wykorzystane).

W okresie od 14 marca do 1 grudnia 1919 r. Państwowa Komisja Przywozu i Wywozu udzieliła pozwoleń na wywóz:

chmielu	—	30.611 kg.
nasion	—	2.317.500 „
zboża	—	5.000 „

Akta Państwowej Komisji Przywozu i Wywozu.

Statystyka przeprowadzona przez Państwową Komisję Przywozu i Wywozu i inne urzędy, regulujące obrot towarowy z zagranicą jest w wysokim stopniu niedokładna i nie może być uważana za miarodajne źródło.

[2]) Wiadomości Ministerstwa Aprowizacji Nr 20 z 1920 r. str. 433.

położeniem aprowizacyjnem surowy zakaz wywozu zboża i jego przetworów, paszy, bydła, mięsa, tłuszczów, nabiału — a możnaby uzasadnić zakaz wywozu cukru i jaj."

Nadto Naczelny Wydział Centralnych Organizacyj Rolniczych oświadcza że:

1) „ustanowienie ceł wywozowych jest, ze względu na wyjątkowe warunki, w jakich się znajduje rolnicza i przemysłowa wytwórczość, pożądane;
2) stosowanie umów kompensacyjnych, jako wyjątkowych w obecnym momencie jest wskazane;
3) taryfa ceł wywozowych winna być szczegółowo omówioną i do potrzeb naszego rolnictwa dostosowaną, a zawsze pozostawać ruchomą i giętką, aby w razie zmiany stosunków gospodarczych mogła być w każdej chwili zmieniona;
4) Komitet Ulg Celnych mógłby, jak przy cłach wwozowych, także i przy cłach wywozowych uchwalić dla pewnych towarów — surowców lub płodów rolniczych zwolnienie od cła wywozowego na pewien ściśle określony przeciąg czasu;
5) waluta opłaty ceł wywozowych powinna być ustalona na walutę państwa importującego." [1])

Jeżeli sfery społeczno-gospodarcze uważały reglamentację za celowy system polityki gospodarczej, — to jednak wykonanie reglamentacji spotkało się z szeregiem poważnych zarzutów ze strony wszystkich zainteresowanych kół społecznych i gospodarczych.

Zarzucano organom reglamentacyjnym zupełny brak linji wytycznej w polityce wywozowej i przywozowej, zbyt słabe skoordynowanie działalności poszczególnych urzędów, regulujących obrót towarowy z zagranicą, zmienność i konspiracyjny charakter przepisów reglamentacyjnych, wreszcie zbyt przewlekły tryb manipulacji biurowej, narażający zainteresowanych na poważne straty materjalne.

Bardzo surowy sąd o działalności organów reglamentacyjnych wypowiada np. poseł Andrzej Wierzbicki:

> „Czemże jest Komisja Przywozu i Wywozu? Cała jej działalność tylko utrudniała życie przemysłowi, w najmniejszym stopniu nie przyczyniała się do jego rozwoju. Ażeby uzyskać w Komisji pozwolenie na przywóz lub wywóz trzeba było nieraz odbywać paromiesięczne martyrologje, a tymczasem konjuktury mijały i uzyskane pozwolenie stawało się bezcelowe. Nikt nigdy nie mógł zrozumieć, dlaczego Komisja odmawia pozwolenia w jednym wypadku i przyznaje w innym analogicznym. Ze wszystkich stron słyszy się narzekania, że i na tem polu rozwielmożniło się przekupstwo". [2])

---

[1]) „Rolnik" Nr 10 z dnia 5 marca 1920 r. str. 98.
[2]) Przemówienie posła Andrzeja Wierzbickiego na posiedzeniu Sejmowej Komisji Skarbowo-Budżetowej przy rozważaniu budżetu Ministerstwa Przemysłu i Handlu. (Przegląd Gospodarczy Nr 2 z 1921 r. str. 47).

Również niepochlebną opinję o działalności Państwowej Komisji Przywozu i Wywozu wypowiada poseł Jerzy Gościcki:

„Komisja Przywozu i Wywozu w działalności swej nie miała jasno wytkniętej linji postępowania, pracowała powoli, nie liczyła się dostatecznie z wymaganiami życia i, kierując się względami fiksalno-biurokratycznej natury, w znacznym stopniu przyczyniła się do tego, że wysoce korzystne konjuktury eksportowe w 1919 r. i w połowie 1920 roku całkowicie zmarnowane zostały. Jednym z największych braków w działalności Komisji Przywozu i Wywozu było to, że świat przemysłowy nie był poinformowany, jakiemi zasadami kieruje się Komisja, odmawiając pozwoleń na wywóz i przywóz.

Listy towarów wolnych od pozwoleń na wywóz lub przywóz ogłoszone zostały dopiero w miesiącu lipcu i wrześniu 1920 roku. W sferach bezpośrednio zainteresowanych w handlu z zagranicą panowała skutkiem tego zupełna nieświadomcść co do możliwości eksportu lub importu różnorodnych artykułów, co odbijało się ujemnie na zawieraniu tranzakcyj handlowych". [1])

„Przegląd Gospodarczy" — organ Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, — pisze:

„Powstała Komisja Przywozu i Wywozu — ciężki aparat urzędniczy, nieodpowiadający zupełnie wymaganiom handlu. Wtłoczono cały aparat handlu zewnętrznego w jednolite ramy, oddano decyzję w ręce częstokroć niekompetentne, sprawy załatwiano powolnie, narażając przemysł i kupiectwo na nieobliczalne straty". [2])

Ujemną opinję o działalności Państwowej Komisji Przywozu i Wywozu wypowiedziały również sfery sejmowe:

„Komisja Przywozu i Wywozu nie umiała wywiązać się z powierzonych jej zadań. Usunęła na plan drugi przedsiębiorczość prywatną, a wzamian nie dała z siebie nic twórczego. Do handlu potrzebna jest szybkość decyzji, Komisja Przywozu i Wywozu wprowadziła metody powolnego biurokratycznego załatwiania spraw i w rezultacie stała się jeszcze jednym czynnikiem, utrudniającym wywóz." [3])

Nawet czynniki rządowe były zdania, iż Państwowa Komisja Przywozu i Wywozu działała w sposób nieodpowiedni:

„Można powiedzieć, iż Komisja nie cieszyła się uznaniem w sferach przemysłowych i handlowych. Wydawanie specjalnych pozwoleń bez pewnej linji wytycznej musiało się odbić w sposób ujemny na rozwoju handlu i uruchomieniu przemysłu". [4])

---

[1]) „Rolnictwo a polityka handlowa Polski". J. Gościcki. Sprawa rolna, rok 1921, zeszyt 8, str. 71.

[2]) Przegląd Gospodarczy Nr 5 z 1921 r. „Zło konieczne" Z. M.

[3]) Motywy do projektu ustawy o obrocie towarowym z zagranicą. (Druk sejmowy 1986)

[4]) Motywy do rządowego projektu ustawy w przedmiocie upoważnienia Ministra Przemysłu i Handlu oraz Ministra Skarbu do ograniczenia przywozu, wywozu i przewozu tranzytowego towarów (Druk sejmowy Nr. 3311).

Wogóle w obronie działalności organów, regulujących obrót towarowy z zagranicą w okresie od 1918 do listopada 1920 r. nie odezwał się ani jeden poważny głos.

Trudno jest niewątpliwie uzasadnić, iż Państwowa Komisja Przywozu oraz inne urzędy reglamentacyjne wywiązały się należycie ze swego zadania. Należy jednak wziąć pod uwagę, iż niezwykle skomplikowana sprawa reglamentacji wymagała od aparatu, któremu wykonanie jej było powierzone, wielkiego doświadczenia w sprawach ogólno-gospodarczych, gruntownej znajomości stanu i warunków wytwórczości oraz spożycia wewnętrznego przy jenoczesnej dokładnej znajomości światowych konjunktur handlowych, że wymagała wielkiego taktu w łagodzeniu naturalnych konfliktów między sprzecznemi częstokroć interesami różnych grup społecznych. Ponieważ Państwo Polskie nie posiadało wówczas ściśle ustalonych i dobrze ochranianych granic, odpowiednio zorganizowanych urzędów, własnej taryfy celnej, nie posiadało statystyki w zakresie zasadniczych stosunków gospodarczych, jednolitej administracji wewnętrznej, odpowiedniej ilości środków przewozowych i ponieważ wogóle wówczas warunki gospodarcze nie były jeszcze ustalone zarówno w Polsce, jak i zagranicą, należy stwierdzić, iż warunki pracy organów reglamentacyjnych były nad wyraz trudne i w dużym stopniu usprawiedliwiające zarzucane tym organom braki.

Reglamentacja wywozu w tym okresie nie przyczyniła naogół szkód interesom rolnictwa, ponieważ produkcja najważniejszych artykułów rolnych nie zaspakajała wówczas zapotrzebowania wewnętrznego, konjunktury zatem handlowe dla produktów rolnych były w tym okresie czasu wyjątkowo pomyślne.

To też jakkolwiek memorjały składane rządowi przez koła rolnicze już w początku 1920 roku domagały się rozluźnienia reglamentacji, głosząc, iż:

> „Z uwagi na to, że rolnictwo nasze już dzisiaj wytwarza pewne artykuły, które mogą być przedmiotem wywozu, jest rzeczą wręcz niezbędną, aby mógł się on odbywać bez dzisiejszych utrudnień, czynionych przez Państwową Komisję Przywozu i Wywozu lecz spocząć w rękach stosownych organizacyj społeczno-zawodowych, które wywożąc zajmą się równocześnie przywozem niezbędnych przedmiotów, służących ku podniesieniu produkcji“ [1]).

to jednak uważać można, iż jedynie w zakresie drobniejszych artykułów produkcji rolnej, jak chmiel, niektóre nasiona i inne, reglamentacja wywozu była czynnikiem niepotrzebnym, naogół zaś, z punktu widzenia interesów państwowych, ogólno-gospodarczych i społecznych, ścisła reglamentacja wywozu artykułów rolnictwa była w zupełności uzasadniona.

---

[1]) Memorjał w sprawie wytwórczości rolniczej kraju, złożony Panu Prezydentowi Ministrów w dniu 17 stycznia 1920 r. Głos Ziemiański Nr. 4 z 1920 r.

ROZDZIAŁ III.

Okres reglamentacji jednolitej dla całego państwa.

A. Podstawy prawne reglamentacji.

1. Ustawa z dnia 15 lipca 1920 roku o obrocie towarowym z zagranicą. 2. Specjalne przepisy, dotyczące wywozu artykułów rolnictwa. 3. Wyłomy w zasadach reglamentacji w stosunku do niektórych terytorjów obszaru gospodarczego Państwa Polskiego.

B. Wykonanie reglamentacji.

1. Charakterystyka działalności Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu. 2. Stosunek kół gospodarczych do polityki reglamentacyjnej. 3. Reglamentacja faktyczna.

A. Podstawy prawne reglamentacji.

Ustawa z dnia 15 lipca 1920 roku o obrocie towarowym z zagranicą.

Skargi zainteresowanych sfer gospodarczych na dotychczasowy system reglamentacji oraz konieczność skodyfikowania różnorodnych przepisów, regulujących obrót towarowy z zagranicą, skłoniły rząd do przedłożenia Sejmowi Ustawodawczemu projektów ustaw w przedmiocie reglamentacji handlu zagranicznego. W dniu 15 marca 1920 r. Minister Skarbu wniósł projekt ustawy o tymczasowych warunkach wywozu towarów zagranicę, w dniu zaś 20 kwietnia 1920 r. Minister Przemysłu i Handlu — projekt ustawy o obrocie towarowym z zagranicą [1]).

---

[1]) Projekt ustawy o tymczasowych warunkach wywozu towarów zagranicę uchwalony był przez Radę Ministrów jeszcze w kwietniu 1919 r. i nosił wszelkie cechy, charakteryzujące ówczesny system polityki reglamentacyjnej; dążył mianowicie do „uchronienia gospodarstwa społecznego od szkód, jakie powstają wskutek pozbywania się przez kraj towarów i produktów poniżej ich realnej wartości" oraz do „wprowadzenia takiej organizacji eksportu, któraby dawała gwarancję, iż wzamian za wywiezione towary kraj uzyska przynajmniej taką samą wartość, jaką one posiadają istotnie na rynkach zagranicznych". Powyższy cel można, zdaniem rządu, osiągnąć drogą nałożenia na wywozowców obowiązku uiszczania opłat wywozowych oraz przekazywania Skarbowi waluty obcej, uzyskanej z wywozu.

Projekt zatem miał na celu usunięcie wątpliwości prawnych i zalegalizowanie status quo w zakresie opłat wywozowych i świadczeń walutowych (Druk Sejmowy Nr. 1595).

Projekt ustawy. wniesiony przez Ministra Przemysłu i Handlu do Sejmu Ustawodawczego w dniu 10 kwietnia 920 r., uchwalony na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 11 marca 1920 r. nie przewidywał większych zmian w dotychczasowym systemie reglamentacji, opartym na przepisach dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. oraz na specjalnych przepisach, obowiązujących w innych dzielnicach, dążył jednak do wprowadzenia przepisów, normujących reglamentację pod względem formalnym przez nałożenie na rząd obowiązku p dawania do wiadomości publicznej listy towarów wolnych oraz zakazanych do wywozu, przywozu i przewozu oraz przez powołanie do życia specjalnego urzędu dla wykonywania reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą (Główny Urząd Kontroli Handlu Zagranicznego), uzależnionego bezpośrednio i wyłącznie od Ministra Przemysłu i Handlu, podczas, gdy Państwowa Komisja Przywozu i Wywozu była, jak wiadomo, ciałem międzyministerjalnem, gdzie każdy resort prowadził inną politykę reglamentacyjną.

W motywach do projektu ustawy rząd podkreślał, iż utrzymanie reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą jest koniecznością gospodarczą zarówno z uwagi na potrzebę ograniczenia wywozu przedmiotów pierwszej potrzeby, maszyn, surowców oraz srodków produkcji, jak również niedopuszczenie do przywozu artykułów zbytku, jak wreszcie ze względu na potrzebę „kierowania poszczególnych towarów na rynki, które danego towaru najbardziej potrzebują i najlepiej zań płacą i ustalania takich warunków dla wywozu, aby ceny, osiągane przy eksporcie towarów, nie mogły decydująco wpływać na ceny wewnętrzno-krajowe". (Druk sejmowy Nr. 1683).

Projekty rządowe nie przewidywały istotnych zmian w systemie reglamentacji — były raczej skodyfikowaniem istniejących przepisów i próbą nadania im charakteru niewzbudzającego wątpliwości pod względem prawnym.

W międzyczasie od chwili złożenia przez rząd powyższych projektów ustaw do chwili ich rozpatrywania przez Sejm, — konjunktury handlu zagranicznego uległy gwałtownej zmianie. Po okresie powojennego głodu towarowego, po szybszem, aniżeli przypuszczano, dostosowaniu się aparatu wytwórczego, w krajach ekonomicznie silniejszych, do normalnych potrzeb gospodarczych, powstał na rynkach zagranicznych nadmiar towarów, nieznajdujący zbytu, zwłaszcza z tego powodu, iż zdolność nabywcza całego wschodu i południo-wschodu Europy, wskutek zubożenia gospodarczego zmniejszyła się znacznie. Jako skutek powyższego rozpoczął się kryzys przemysłowy w Ameryce i we wszystkich prawie państwach zachodniej Europy.

W dotychczasowem ujęciu systemu reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą musiał, wobec powyższych czynników, nastąpić zasadniczy zwrot, wyrazem czego była całkowita zmiana przez Sejm Ustawodawczy rządowych projektów ustaw, nadanie reglamentacji innych celów i oparcie jej na innych podstawach.

Komisje Sejmowe: Skarbowo-Budżetowa i Przemysłowo-Handlowa w porozumieniu z rządem oraz przy współpracy Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów całkowicie zmodyfikowały rządowe projekty ustaw i przedłożyły na plenum Sejmu nowy projekt ustawy o obrocie towarowym z zagranicą [1]). Celem reglamentacji w myśl projektu ustawy winno być stworzenie pomiędzy etatyzmem a wolnym handlem pomostu, „któryby pozwolił na przejście od jednego do drugiego systemu bez wstrząśnień“, próby bowiem ujęcia przez Państwo całej złożonej machiny handlu zagranicznego, zdaniem połączonych Komisyj, dały ujemne wyniki gospodarcze. Wywóz nie grozi bynajmniej wyprzedaniem się, a jest raczej zagrażająco nikły, to też

> „należy zachęcić wytwórców do przezwyciężenia przeszkód, które cały układ naszych stosunków handlowych stawia wywozowi, a zachętą tą powinno być pozostawienie maksymum swobody inicjatywie i przesiębiorczości prywatnej. Granicą tej swobody powinna być jedynie bezwzględna potrzeba zachowania pewnych ilości lub kategoryj towarów na rynku wewnętrznym oraz konieczność zdobycia w drodze wywozu maksymum walut zagranicznych i planowego niemi rozporządzenia w celu regulacji kursu walut obcych“.

Zasady obrotu towarowego winny dążyć do osiągnięcia równowagi bilansu handlowego drogą wzmożenia wywozu i ograniczenia przywozu do przedmiotów niezbędnie potrzebnych dla gospodarstwa społecznego. Wykonanie obrotu towarowego z zagranicą winno być powierzone rządowi oraz bezpośrednio zainteresowa-

---

[1]) Druk sejmowy Nr. 1986.

nym zrzeszeniom gòspodarczym, jako najlepiej orjentującym się w konjunkturze światowej oraz znającym zdolności wywozowe poszczególnych gałęzi produkcji, jak również potrzeby, jakie muszą być pokrywane drogą przywozu z zagranicy [1]).

Wyrazem powyższych tendencyj miała być ustawa z dnia 15 lipca 1920 r. o obrocie towarowym z zagranicą [2]) była ona jednocześnie kodyfikacją różnorodnych przepisów reglamentacyjnych, obowiązujących do chwili wejścia w życie ustawy, w poszczególnych dzielnicach.

Dla skodyfikowania przepisów reglamentacyjnych ustawa orzekała, iż

„wszelki ruch towarowy (przywóz, wywóz i tranzyt) przez linję celną Rzeczypospolitej Polskiej odbywa się zgodnie z postanowieniami niniejszej ustawy."

Do wykonania reglamentacji ustawa powołała, następujące podległe Ministrowi Przemysłu i Handlu, urzędy:

a) Główny Urząd Przywozu i Wywozu, jako instancję wyższą,
b) Izby Przywozu i Wywozu, kierujące obrotem wytworów poszczególnych gałęzi gospodarstwa,
c) Okręgowe Urzędy Przywozu i Wywozu o charakterze urzędów niższej instancji dla tych gałęzi gospodarstwa, które nie posiadają Izb Przywozu i Wywozu.

Przewidziany był następujący skład Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu: przewodniczący, mianowany przez Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Skarbu; przedstawiciele Ministerstw: Przemysłu i Handlu — 2 ch, Skarbu — 2-ch, Rolnictwa i Dóbr Państwowych — 1, Aprowizacji — 1, Kolei Żelaznych — 1; przedstawiciele organizacyj społeczno-gospodarczych, upoważnionych do wysyłania swych przedstawicieli przez Ministra Przemysłu i Handlu; przestawiciele Izb Przywozu i Wywozu z prawem jednego głosu dla każdej Izby; przedstawiciele Okręgowych Urzędów Przywozu i Wywozu z prawem jednego głosu dla każdego Urzędu. W posiedzeniach Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu mogli brać ponadto udział komisarze rządowi przy Izbach Przywozu i Wywozu oraz osoby, zaproszone przez przewodniczącego w charakterze rzeczoznawców.

Towary, będące przedmiotem obrotu towarowego z zagranicą ustawa podzieliła na trzy rodzaje:

1) towary, których przywóz, względnie wywóz po dopełnieniu warunków, przewidzianych ustawą oraz taryfą celną i przepisami celnemi, nie wymaga specjalnego pozwolenia;

---

[1]) Motywy do projektu ustawy o obrocie towarowym z zagranicą. (Druk sejmowy Nr. 1986).

Projekt ustawy rozpatrywany na plenum Sejmu w dniu 14 i 15 lipca 1920 r. nie wywołał w Sejmie większej dyskusji i ustawa uchwalona została w dniu 15 lipca 1920 r. Jedynie socjaliści, uważając, iż ustawa w brzmieniu proponowanem przez Komisję oddaje sprawy wywozowe i przywozowe w ręce kupców i przemysłowców domagali się przekazania reglamentacji handlu zagranicznego wyłącznie Ministrowi Przemysłu i Handlu. (Stenogramy posiedzeń Sejm. Ust.).

[2]) Dz. Ust. Rz. P. Nr. 79 poz. 527 z 1920 r.

2) towary, których przywóz, względnie wywóz jest zabroniony;

3) towary, które można przywozić, względnie wywozić jedynie za specjalnem pozwoleniem.

Listy towarów, objęte punktami 1-ym i 3-im miały być ogłaszane w Monitorze Polskim.

Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, po zasięgnięciu opinji Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu miał prawo ustanawiać na poszczególne rodzaje towarów opłaty wywozowe. Opłaty winny być obliczane w postaci procentów od zysku wywozowego; wysokość opłat winna była być przez Ministra Skarbu z góry podawana do wiadomości publicznej.

Ustawa przewidywała ponadto szczegółowo zakres działania i kompetencje Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu, Izb Przywozu i Wywozu, Komisarzy przy Izbach, Okręgowych Urzędów Przywozu i Wywozu, obowiązki osób wywożących i przywożących towary, wreszcie postanowienia karne.

Określenie terminu wprowadzenia w życie ustawy o obrocie towarowym z zagranicą ustawa powierzyła Ministrowi Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Skarbu. Z chwilą wejścia w życie ustawy o obrocie towarowym z zagranicą traciły moc obowiązującą: dekret z dnia 7-go lutego 1919 r. oraz wszelkie sprzeczne z ustawą przepisy. Rozporządzenie zainteresowanych Ministrów z dnia 30 go października 1920 r. [1]) określiło dzień 20 listopada 1920 r., jako termin wejścia w życie ustawy.

Rozporządzenie Ministrów: Przemysłu i Handlu, Skarbu, Sprawiedliwości, Kolei Żelaznych. Poczt i Telegrafów oraz b. Dzielnicy Pruskiej z dnia 30 października 1920 r. [2]) ustaliło organizację i przepisy postępowania urzędów reglamentacyjnych.

Rozporządzenie powyższe ustanowiło organy Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu, któremi miały być:

a) Ogólne Zebranie Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu,
b) zmniejszony Komplet Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu
c) Przewodniczący Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu. Ogólne Zebranie Gł. U. P. i W. miało się składać z przewodniczącego Gł. U. P. i W., 7-miu przedstawicieli Ministerstw, 41 przedstawicieli stowarzyszeń i organizacyj społeczno-gospodarczych, w tej liczbie 24-ch przedstawicieli z prawem głosu decydującego, z dyrektorów Okręgowych Urzędów Przywozu i Wywozu, przedstawicieli Izb Przywozu i Wywozu oraz Komisarzy Rządowych przy Izbach Przywozu i Wywozu. Ogólne Zebranie miało być instancją wyższą, ustalającą zasady polityki reglamentacyjnej i winno być zwoływane przynajmniej raz na trzy miesiące.

---

[1]) Dz. Ust. Rz. P. Nr. 105 poz. 697 z 1920 r.

[2]) Dz. Ust. Rz. P. Nr. 107 poz. 703 z 1920 r. Rozporządzenie wydane bez porozumienia z Ministrami: Aprowizacji oraz Rolnictwa i D. P., natomiast w porozumieniu z Ministrem Poczt i Telegr., o kompetencji którego ustawa z dnia 15 lipca 1920 r. o obrocie towarowym z zagranicą nic nie wspomina.

W międzyczasie od jednego ogólnego zebrania do następnego pełną kompetencję Głównego Urz. Przyw. i Wyw. miał obejmować t. zw. Zmniejszony Komplet Gł. U. P. i W., złożony z przewodniczącego Gł. U. P. i W., przedstawicieli Ministerstw: Skarbu oraz Przemysłu i Handlu, 8-miu przedstawicieli stowarzyszeń i organizacyj społeczno-gospodarczych, wybranych przez wszystkie stowarzyszenia i organizacje społeczno-gospodarcze, reprezentowane w Ogólnem Zebraniu Gł. U, P. i W. po jednym przedstawicielu od: przemysłu, górnictwa, handlu, finansów, rolnictwa, rzemiosł, konsumentów i od organizacyj w b. Dzielnicy Pruskiej, z dyrektora Okręgowego Urzędu Przywozu i Wywozu w Warszawie, po jednym przedstawicielu od każdej Izby Przywozu i Wywozu oraz komisarzy rządowych przy Izbach. Ponadto przewodniczący Gł. U. P. i W. mógł, stosownie do porządku dziennego, zapraszać na posiedzenia zmniejszonego Kompletu z głosem decydującym przedstawicieli Ministerstw: Aprowizacji, Rolnictwa i D. P. oraz Kolei Żelaznych, z głosem zaś doradczym przedstawicieli innych Ministerstw i rzeczoznawców. W posiedzeniach Zmniejszonego Kompletu mieli prawo uczestniczyć wszyscy członkowie Gł. U. P. i W. z głosem doradczym. Przewodniczący Gł. U. P. i W. mógł zawiesić każdą uchwałę Zmniejszonego Kompletu i przedłożyć ją do decyzji Ministra Przemysłu i Handlu; przewodniczący miał obowiązek zawieszenia uchwały na żądanie przedstawiciela Departamentu Kredytowego Ministerstwa Skarbu i wówczas sprawę decydował Minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Rozporządzenie ustanowiło 6 Okręgowych Urzędów Przywozu i Wywozu: w Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Lwowie, Bydgoszczy i Cieszynie. Również i Polski Urząd dla Handlu Zagranicznego w Gdańsku otrzymał kompetencje Okręgowego Urzędu Przywozu i Wywozu.

Jednocześnie z dniem wejścia w życie ustawy rozwiązane zostały wszystkie inne organy i urzędy, regulujące obrót towarowy z zagranicą.

Specjalne przepisy, dotyczące wywozu artykułów rolnictwa.

Reglamentacja wywozu artykułów rolnictwa regulowana była w ramach ogólnych zasad reglamentacji handlu zagranicznego na podstawie ustawy z dnia 51 lipca 1920 r. o obrocie towarowym z zagranicą oraz na podstawie specjalnych przepisów, wydanych w związku ze stanem aprowizacyjnym Państwa. W chwili wejścia w życie ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o obrocie towarowym z zagranicą obowiązywały i nie zostały uchylone przepisy ustawy z dnia 9-go lipca 1920 r. o aprowizacji na rok 1920/21, orzekające w art. 5, iż:

„zezwolenia na wywóz środków żywnościowych poza granice Państwa udzielają właściwie organy państwowe za zgodą Ministra Aprowizacji" [1])

Jakkolwiek przepisy powyższej ustawy uchylone zostały ustawą z dnia 7 lipca 1921 r. o zniesieniu ograniczeń w zakresie obrotu ziemiopłodami oraz o postawieniu Ministerstwa Aprowizacji w stan likwidacji, [2]) to jednak specjalne

---

[1]) Dz. Ust. Rz. P. Nr. 56 poz. 348 z 1920 r. (vide str. 19).
[2]) Dz. Ust. Rz. P. Nr. 63 poz. 389 z 1921 r,

zastrzeżenia w stosunku do artykułów żywnościowych pozostały nadal w mocy, na podstawie bowiem art. 4 ustawy z dnia 7-go lipca 1921 r:

> „wywóz artykułów żywnościowych oraz ich przetworów poza granice Państwa jest wzbroniony. W wyjątkowych wypadkach, szczególniej w zakresie gospodarki kompensacyjnej i w odniesieniu do produktów, posiadanych w kraju w nadmiarze zezwolenia mogą być udzielane za zgodą zainteresowanych Ministerstw. Minister Przemysłu i Handlu ogłaszać będzie w porozumieniu z zainteresowanymi Ministrami listę artykułów, dopuszczonych do wywozu zagranicę bez specjalnego pozwolenia, przewidzianego w zdaniu pierwszem niniejszego artykułu.“ [1])

Specjalne zastrzeżenia w zakresie wywozu artykułów żywnościowych uzasadnione były niekorzystnym w tym czasie stanem aprowizacyjnym Państwa Polskiego oraz obawą kryzysu żywnościowego w związku z wprowadzeniem od żniw 1921 r. wolnego obrotu ziemiopłodami wewnątrz Państwa. [2])

Wyłomy w zasadach reglamentacji w stosunku do niektórych terytorjów obszaru gospodarczego Państwa Polskiego.

Dla zobrazowania podstaw prawnych reglamentacji wywozu artykułów rolnictwa w Polsce nie można pominąć milczeniem wyłomów w zasadach reglamentacji, istniejących w stosunku do niektórych terytorjów obszaru gospodarczego Państwa Polskiego.

Najbardziej istotny gospodarczo wyłom w zasadach reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą istnieje w stosunku do w. m. Gdańska. Jakkolwiek artykuł 104 Traktatu Wersalskiego, normujący zasady stosunków pomiędzy Polską a w. m. Gdańskiem, przewiduje włączenie w. m. Gdańska do obszaru, objętego polską granicą celną bez specjalnych zastrzeżeń, jakkolwiek również i konwencja między Polską a w. m. Gdańskiem, zawarta w Paryżu dnia 9 listopada 1920 r. [1]) nic nie mówi o specjalnych uprawnieniach w. m. Gdańska w zakresie reglamentacji handlu zagranicznego, to jednak w umowie, zawartej pomiędzy Polską a w. m. Gdańskiem w dniu 24 października 1921 r. w Warszawie, Państwo Polskie przyznało w. m. Gdańskowi pewne specjalne uprawnienia w zakresie reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą.

Z chwilą zniesienia granicy gospodarczej między Polską a w. m. Gdańskiem (od 1 kwietnia 1922 r.) w. m. Gdańsk wprowadziło do obrotu towarowego między swem terytorjum a wspólną zagranicą, wszystkie gospodarcze ograniczenia przywozu i wywozu ogólnego rodzaju, zakazy i opłaty, które obowiązywały w Rzeczypospolitej Polskiej; w. m. Gdańsk zobowiązało się również do wprowadzenia na przyszłość tych wszystkich ograniczeń, które będą obowiązy-

---

[1]) W tekście końcowego ustępu art. 4 ustawy z dn. 7 lipca 1921 r. omyłka, zamiast „w zdaniu pierwszem“, powinno być „w zdaniu drugiem“.

[2]) Druki sejmowe Nr Nr 2736, 2339.

[3]) Dz. Ust. Nr 13 poz. 117 z 1922 r.

wać w Rzeczypospolitej Polskiej. Jednocześnie jednak Polska zobowiązała się podać w. m. Gdańskowi do wiadomości i oświadczenia się przepisy, obowiązujące w Państwie Polskiem oraz ograniczenia, mające być w przyszłości wydane lub mające ulec zmianie.

„Jeżeli Wolne Miasto Gdańsk w przeciągu 20-tu dni od chwili doręczenia powyższych przepisów nie zgłosi sprzeciwu, natenczas przyjmuje się, że godzi się ono na te ograniczenia przywozu i wywozu. W razie sprzeciwu i nieosiągnięcia porozumienia co do jednolitego normowania istniejących już lub mających być w przyszłości wydanych ograniczeń przywozu i wywozu, Wolne Miasto Gdańsk poda Rzeczypospolitej Polskiej wysokość kontyngentu towarów, których przywóz na obszar Wolnego Miasta Gdańska lub wywóz z jego granic celem pokrycia konsumcji jego własnej ludności lub też na pokrycie zapotrzebowania własnego przemysłu, własnego rolnictwa i własnego rzemiosła w granicach ich zdolności produkcyjnej ma być dozwolone. Polska uznaje podane kontyngenty za obowiązujące ją. [1])

Niezależnie od ewentualnego ustanowienia, na zasadzie powyższego artykułu umowy kontyngentów wywozowych, w. m. Gdańsk jest uprawnione do wywozu zagranicę wytworów własnego przemysłu, własnego rolnictwa i własnego rzemiosła nawet mimo wydania ogólnych zakazów wywozu (art. 213). W. m. Gdańskowi nie wolno jednak wywozić towarów, sprowadzanych z Rzeczypospolitej Polskiej, dopóki podlegają polskim zakazom wywozowym. Jeżeli jednak w. m. Gdańsk sprowadzi z zagranicy tego rodzaju towary, wolno mu wywieźć takie same ilości w stanie surowym lub odpowiednio przerobione. O przywozie i wywozie takich towarów w. m. Gdańsk obowiązane jest zawiadomić przedstawiciela dyplomatycznego Rządu Polskiego w m. Gdańsku. Niezależnie od powyższego w. m. Gdańsk jest uprawnione do wywozu inwentarza hodowlanego i ziemiopłodów do siewu, o ile zostanie wywieziona taka sama ilość i rodzaj inwentarza rzeźnego i ziemiopłodów. (art. 223 umowy).

Do wykonania powyższych uprawnień powołany został Urząd dla Handlu Zagranicznego w. m. Gdańska, instytucja zależna od władz gdańskich. Na czas trwania ograniczeń wywozowych i przywozowych wobec wspólnej zagranicy, do Urzędu dla Handlu Zagranicznego przydzielony został pełnomocnik Generalnego Komisarza Rrzeczypospolitej Polskiej w w. m. Gdańsku. Zadaniem jego jest czuwanie nad wykonywaniem ograniczeń przywozowych i wywozowych.

Opłaty wywozowe i manipulacyjne ściąga Urząd dla Handlu Zagranicznego na własny rachunek.

Poza w. m. Gdańskiem pewne wyłomy w zakresie reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą istnieją w stosunku do polskiej części Górnego Śląska

---

[1]) Tekst artykułu 212 umowy z dnia 24 października 1921 r.

w obrocie z niemiecką częścią, wyłomy te jednak nie posiadają istotnego znaczenia gospodarczego dla reglamentacji wywozu artykułów rolnictwa. Na podstawie § 3 art. 226 Polsko-Niemieckiej Konwencji Górnośląskiej, zawartej w Genewie dnia 15 maja 1922 r., o ile w Polsce lub w Niemczech istniałyby zakazy wywozu świeżych owoców, jagód, świeżych jarzyn, siana i słomy

„oba Rządy będą wydawały zezwolenia na wwóz lub wywóz, nie pobierając opłat z racji wwozu i wywozu lub z racji udzielania tych zezwoleń".

Powyższy przepis stosuje się tylko do produktów pochodzenia górnośląskiego i jest wykonywany ze strony Rządu Polskiego przez Urząd Wojewódzki w Katowicach.

Wreszcie należy wspomnieć o specjalnych uprawnieniach, zawartych w umowach o t. zw. małym ruchu granicznym, stwarzających specjalne ulgi dla właścicieli gospodarstw rolnych, które są przecięte linją graniczną. Właściciele takich gospodarstw mają prawo przeprowadzać inwentarz żywy, przewozić ziemiopłody i inne artykuły rolnictwa dla celów gospodarowania bez specjalnych pozwoleń wywozowych.

W stosunku do obszaru, graniczącego z Niemcami, uprawnienia powyższe określone są w układzie z dnia 29 kwietnia 1922 r. pomiędzy Rzeczypospolitą Polską a Rzeszą Niemiecką w sprawie ułatwień, dotyczących ruchu granicznego [1]) oraz w Polsko-Niemieckiej Konwencji Górno-Śląskiej, zawartej w Genewie dnia 15 maja 1922 r.

W stosuuku do obszaru, graniczącego z Czechosłowacją ułatwienia w małym ruchu granicznym wykonywane są w myśl aneksu D do traktatu handlowego pomiędzy Polską a Czechosłowacją, podpisanego w dniu 20 października 1921 r. (dotychczas nie ratyfikowanego), w stosunku zaś do obszaru graniczącego z Rumunją na zasadzie traktatu handlowego z dnia 1 lipca 1921 r. [2])

Ułatwienia w małym ruchu granicznym wykonywane są również na obszarze, graniczącym z Rosją i Łotwą, za milczącą wzajemną zgodą, odnośne bowiem układy z temi państwami dotychczas nie zostały zawarte.

B. Wykonanie reglamentacji.

Charakterystyka działalności Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu.

Zadaniem, dla wykonania którego powołany został do życia Główny Urząd Przywozu i Wywozu oraz podwładne mu organy, miało być, w myśl intencji ustawodawcy, przejście od wojennego systemu reglamentacji obrotu towarowego z za-

---

[1]) Dz. Ust. Rz. P. Nr 87 Rz. P. Nr. poz. 782 z r. 1922.
[2]) Dz. Ust. 103 poz. 937 z 1922 r. w Art. 15 traktatu przewiduje zawarcie układu o małym ruchu granicznym. Układ ten do końca 1913 r. nie został zawarty.

granicą do pokojowego wolnego handlu. Reglamentacja miała być stopniowo rozluźniana, a etapem na drodze do przejścia do systemu wolnego handlu winny były być, tworzone w myśl ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o obrocie towarowym z zagranicą, Izby Przywozu i Wywozu dla poszczególnych gałęzi gospodarstwa społecznego. Okręgowe Urzędy Przywozu i Wywozu winny były powstać tylko dla tych gałęzi produkcji, które nie utworzą Izb Przywozu i Wywozu.

Tymczasem rozporządzeniem zainteresowanych Ministrów z dnia 30 października 1920 r.[1]) ustalone zostały organizacja i sposob postępowania Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu oraz podległych mu urzędów w ten sposób, iż powołany został bo życia Główny Urząd Przywozu i Wywozu oraz sześć Okręgowych Urzędów Przywozu i Wywozu, — natomiast nie powołano ani wówczas, ani też później jakiejkolwiek Izby Przywozu i Wywozu.

Ustawa zatem wprowadzona została przez rząd w zniekształconej formie, co zgóry już przesądzało inny bieg systemu reglamentacji w porównaniu do systemu, nakreślonego przez czynniki ustawodawcze.

Działalność Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu oraz podległych mu urzędów można podzielić na dwa zasadnicze okresy: pierwszy od 20 listopada 1920 r. do lipca 1921., który nazwiemy okresem reglamentacji ścisłej, drugi od lipca 1921 r. do końca 1923 r. — okres reglamentacji uproszczonej.

W chwili wejścia w życie ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o obrocie towarowym z zagranicą, t. zn. w dniu 20 listopada 1920 r. obowiązywały ogłoszone przez Państwową Komisją Przywozu i Wywozu trzy wykazy towarów w zakresie reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą.[2]) Wykazy te zostały utrzymane przez Główny Urząd Przywozu i Wywozu nadal w mocy, wobec czego reglamentacja obrotu towarowego z zagranicą objęła taką samą ilość towarów, jaka była przedmiotem reglamentacji przez Państwową Komisję Przywozu i Wywozu z tą róznicą, iż powyższe wykazy towarów stały się obowiązujące na całym obszarze Państwa Polskiego, gdy poprzednio obowiązywały tylko na terytorjum b. Kongresowki i Małopolski.

Pomimo tendencji, wyrażonej przez Zebrania Ogólne Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu w dniu 4 grudnia 1920 r. i 12 marca 1921 r.,[3]) przejścia w możliwie najkrótszym czasie do systemu wolnego handlu, stan taki trwał do lipca 1921 r. Jednocześnie jednak Główny Urząd Przywozu i Wywozu, wskutek nacisku ze strony reprezentowanych w nim sfer gospodarczych, zdradzał od po-

---

[1]) Dz. Ust. Rz. P. Nr. 107 poz. 703 z 1920 r.

[2]) Vide str.)

[3]) W okresie czasu od utworzenia Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu do końca 1923 r. odbyły się tylko powyższe dwa ogólne zebrania Gł. U. P. i W., pomimo, iż rozporządzenie z dn. 30 października 1920 r. (Dz. Ust. Nr. 107 poz. 703) przewiduje, iż Ogólne Zebrania odbywać się winny przynajmniej raz na trzy miesiące.

czątku swego istnienia tendencję do popierania wywozu drogą stopniowego znoszenia opłat wywozowych i uchylania świadczeń walutowych.

W lipcu 1921 r. nastąpił zasadniczy zwrot w systemie reglamentacji. Na mocy Rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 czerwca 1921 r. [1]) ustalone zostało, iż przywóz i wywóz wszystkich towarów jest wolny z wyjątkiem towarów: ogłoszonych w wykazach towarów zabronionych do przywozu (Monitor Polski Nr. 107 i 154 z 1920 r.) oraz w wykazach towarów, zakazanych do wywozu (Monitor Polski Nr. 148 z 1921 r. i późniejsze dodatkowe wykazy). Na listach towarów zakazanych do wywozu pozostały jedynie artykuły rolnictwa i niektóre surowce; pozostałe towary uznane zostały automatycznie za wolne w zakresie obrotu towarowego z zagranicą.

Jednocześnie rozporżądzenie Ministra Skarbu z dnia 7 lipca 1921 r. [2]) uchyliło wszystkie opłaty wywozowe z wyjątkiem opłat od ropy i produktów naftowych. Rozporządzenia powyższe miały być początkiem uchylenia reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą wogóle. W związku ze znacznem zmniejszeniem się ilości towarów reglamentowanych istnienie Okręgowych Urzędów Przywozu i Wywozu stało się zbędne i od dnia 13 lipca 1921 r. wszystkie one przestały funkcjonować. Nastąpił okres t. zw. reglamentacji uproszczonej. [3]) Główny Urząd Przywozu i Wywozu z instytucji, kierującej obrotem towarowym z zagranicą, stał się raczej instytucją, wykonywującą politykę reglamentacyjną rządu. Ustalanie zasad polityki reglamentacyjnej w zakresie wywozu artykułów rolnictwa przeszło stopniowo do kompetencji Komitetu Ekonomicznego Ministrów.

---

[1]) Dz. Ust. Rz. P. Nr. 57 poz. 364 z 1921 r.

[2]) Dz. Ust. Rz. P. Nr. 57 poz. 365 1921 r.

[3]) Przyjęcie systemu reglamentacji uproszczonej przez ogłaszanie 2-ch list towarów zakazanych do wywozu i zakazanych do przywozu, może wzbudzać wątpliwości pod względem prawnym. Art. 13 ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o obrocie towarowym z zagranicą przewiduje, iż winny być ogłaszane 3 listy towarów: towary, których przywóz, względnie wywóz po dopełnieniu warunków, przewidzianych ustawą oraz taryfą i przepisami celnemi nie wymaga specjalnego pozwolenia towary, których przywóz względnie wywóz jest zabroniony, towary, które przywozić względnie wywozić można jedynie za specjalnem pozwoleniem. Art. 4 ustawy z dnia 7 lipca 1921 r. o zniesieniu ograniczeń w zakresie obrotu ziemiopłodami oraz o postawieniu Ministerstwa Aprowizacji w stan likwidacji przewiduje, iż Minister Przemysłu i Handlu ogłaszać będzie w porozumieniu z zainteresowanymi Ministrami listę artykułów żywnościowych, wolnych do wywozu zagranicę bez specjalnego pozwolenia, że pozatem artykuły żywnościowe są naogół zakazane do wywozu. Ogłoszenie przez rząd tylko 2-ch list towarów: zakazanych do przywozu i zakazanych do wywozu oraz zakomunikowanie, iż wszystkie inne są wolne w zakresie obrotu towarowego z zagranicą, jest z powyższych powodów niewątpliwie pewną nieformalnością prawną, stwarzającą przytem pewne wątpliwości merytoryczne. Czy np. ryby, nieogłoszone w liście towarów zakazanych do wywozu są rzeczywiście, z punktu widzenia prawnego, wolne do wywozu? Ryby są artykułem żywnościowym, w myśl zatem art. 4 ustawy z dnia, 7 lipca 1921 r., o ile nie zostały ogłoszone w wykazie towarów żywnościowych wolnych do wywozu, winny być uważane zazakazane do wywozu. Z drugiej jednak strony ryby nie są pomieszczone w wykazach towarów, zakazanych do wywozu, czyli mogą być uważane za wolne do wywozu bez ograniczeń. Powyższe nieformalności prawne pomimo, iż przy ogłaszaniu list towarów, zakazanych do wywozu rząd powołuje się na dwie ustawy (ustawę z dnia 15 lipca 1920 r. i ustawę z dn. 7 lipca 1921 r.) nie mogą być uważane za dostatecznie wyjaśnione.

W zakończeniu charakterystyki działalności Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu przytaczam kilka cyfr statystycznych. Stan personalny Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu wynosił: [1])

stopień służbowy	Ilość urzędników w Gł. U. P. i W. oraz w Okręgowych Urzędach łącznie z Polskim Urzędem dla Handlu Zagranicznego w Gdańsku, w czerwcu 1921 r.	Ilość urzędników w Gł. U. P. i W. w grudniu 1923 r.
IV	1	1
V	9	1
VI	21	3
VII	17	2
VIII	27	5
IX	38	11
X	47	7
XI	61	—
XII	44	—
Razem	265	30

W okresie czasu od 20 listopada 1920 r. do 31 grudnia 1921 r. Gł. U. P. i W. załatwił 36.004 sprawy, Okręgowe Urzędy — 95.800 spraw. W ciągu 1922 r. Gł. U. P. i W. nie prowadził zupełnie statystyki. Od dnia 1 stycznia 1923 r. do 31 grudnia 1923 r. Gł. U. P. i W. załatwił 11.173 sprawy i wydał 4.681 pozwoleń wywozowych, przywozowych i przewozowych. [2]) Zarówno zestawienie stanu personalnego, jak również ilości załatwionych spraw wskazują na znaczne zwężenie reglamentacji w 1923 r. w porównaniu z okresem ścisłej reglamentacji.

Działalność Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu jakkolwiek nie była przedmiotem takiej krytyki, jak działalność organów reglamentacyjnych w okresie reglamentacji zdecentralizowanej, jednak nie spotkała się z uznaniem ze strony zainteresowanych sfer gospodarczych.

„Przegląd Gospodarczy" — organ Centralnego Związku Polskiego Przemysłu Górnictwa, Handlu i Finansów, w końcu 1921 r. wypowiada następującą opinję:

> „Okres przejściowy już się zakończył, stosunki gospodarcze Polski dojrzały do wolnego handlu, a dalsze istnienie Głównego Urzędu, zarówno ze względu na potrzeby gospodarcze kraju, jak ze względu na spełnianie powierzonych mu czynności, jeżeli nie niezadawalniająco, to w każdym razie nie stojące na poziomie potrzeb gospodarczych kraju, stało się zbędne, a nawet szkodliwe dla naszego bilansu handlowego.
>
> ..... Główny Urząd nie wywiązał się należycie z powierzonych mu zadań częściowo może dlatego, że był nadto skrępowany w swej działalności; wykonanie każdej uchwały mogło być wstrzymane na żądanie przedstawiciela Ministerstw Przemysłu i Handlu lub Skarbu. Ale, naszem zdaniem,

---

[1]) Akta Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu.
[2]) Akta Głównego Urzędu Przwozu i Wywozu.

najważniejszym powodem ujemnej działalności Urzędu jest fakt, że nawet najlepiej zorganizowane tego rodzaju urzędy, które mają za zadanie wtłoczyć życie gospodarcze w wąskie ramy reglamentacji, nigdy nie będą w stanie spełnić powierzonych im zadań“ [1]).

W połowie 1922 r., tenże Przegląd Gospodarczy pisze:

„Bilans działalności Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu nie wykazuje nadzwyczajnych rezultatów, czego się zresztą nigdy nie spodziewaliśmy, uznając jego istnienie za „zło konieczne“. Widzimy tam dużo dobrej woli, chęci do sprostania włożonych na siebie zadaniom. Przeprowadzono szereg reform korzystnych, czyniono starania o szereg ułatwień eksporterom, starano się powoli wprowadzić czynnik jawności w zakresie wydawanych pozwoleń przez ogłaszanie listy towarów zakazanych i przez rozszerzenie list towarów wolnych od reglamentacji, co ułatwiło przejście bez ostrych tarć do wolnego handlu. Można było to przejście do wolnego handlu lepiej i szybciej przeprowadzić przez Izby Przywozu i Wywozu i jednocześnie działalność reglamentacyjną uczynić bardziej jasną—przez co uniknąłby Główny Urząd szeregu zarzutów zarówno uzasadnionych, jak i nieuzasadnionych, ale, jak już to zaznaczyliśmy, taki stan rzeczy wynikł nie z winy Głównego Urzędu. W naszych warunkach przy braku wykwalifikowanych urzędników nie mogło być mowy o sprawnej bez zarzutu reglamentacji. Handel może rozwijać się dobrze tylko o tyle, o ile mu będzie pozostawiona swoboda. Główny Urząd krępował tę swobodę, więc ściągnął na siebie odium kół handlowych i przemysłowych i jeżeli odzywały się głosy, aczkolwiek słabe w obronie Głównego Urzędu, to za jego właśnie działalność o charakterze przejściowym. Główną winą jego jest, że istniał zadługo; od lipca należało już przystąpić do jego likwidacji [2]).

Pomimo pewnych braków w działalności Głównego Urzedu Przywozu i Wywozu można twierdzić, iż techniczne wykonanie reglamentacji w okresie od 20-go listopada 1920 r. do końca 1923 r., było niewątpliwie sprawniejsze aniżeli wykonywanie reglamentacji w okresie reglamentacji zdecentralizowanej (od listopada 1918 r. do listopada 1920 r.).

Stosunek kół gospodarczych do polityki reglamentacyjnej.

W okresie ścisłej reglamentacji (od listopada 1920 r. do lipca 1921 r.), jak również w ciągu drugiej połowy 1921 r. wywóz artykułów rolnictwa był sprawą nieaktualną, wszystkie bowiem zainteresowane sfery gospodarcze zgadzały się, iż utrzymanie zakazów wywozu na najważniejsze ziemiopłody i na większość artykułów hodowlanych jest z uwagi na niedobory aprowizacyjne, koniecznością gospodarczą. Wywóz artykułów żywnościowych uważany był za „złośliwie zbrodniczą

---

[1]) Przegląd Gospodarczy Nr. 22, z 1921 r., str. 827.
„W sprawie ustawy o obrocie towarowym z zagranicą“. Z. M.

[2]) Przegląd Gospodarczy Nr. 11, z 1922 r., str. 419.
„Sprawozdanie z działalności Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu”. Z. M.

działalność“ na szkodę Państwa Polskiego. Wywóz zboża uważany był nawet przez sfery rolnicze za postępowanie godne potępienia [1]). Sfery rolnicze nietylko zgadzały się, ale nawet domagały się utrzymania reglamentacji wywozu ważniejszych ziemiopłodów; wyjątek chciały czynić dla tranzakcyj kompensacyjnych w związku z przywozem do kraju nawozów sztucznych i innych środków produkcji rolnej. Charakterystyczny pod tym względem jest memorjał w sprawie środków, zmierzających do zapobieżenia nielegalnemu wywozowi zboża zagranicę i sanacji handlu zbożem, złożony rządowi w dniu 18 października 1921 r., a podpisany przez najpoważniejsze organizacje rolnicze (Naczelny Wydział Centralnych Organizacyj Rolniczych, Centralne Towarzystwo Rolnicze, Małopolskie Towarzystwo Rolnicze, Związek Ziemian). W memorjale tym czytamy:

„Jednym z czynników zwyżki cen zboża na giełdzie warszawskiej w pierwszej połowie bieżącego miesiąca były również pogłoski o zamierzonej jakoby przez rząd sprzedaży znacznej partji kilkudziesięciu tysięcy wagonów zboża na wywóz zagranicę. Urodzaj zbóż, zwłaszcza ozimin, jest w roku bież. niewątpliwie dużo wyższy od zeszłorocznego. Zbiór tegoroczny powinienby wystarczyć na pokrycie potrzeb konsumcyjnych kraju i dać pewną nadwyżkę wywozową. Liczyć się jednak wypada z dwoma czynnikami, które uniemożliwiają dzisiaj robienie jakiejkolwiek kalkulacji co do rozmiarów przewidywanej nadwyżki wywozowej.

Wobec nieurodzaju ziemniaków i zupełnego niemal braku paszy w niektórych okolicach kraju, konsumcja zboża przez producentów i inwentarz w gospodarstwach rolnych będzie niewątpliwie dużo wyższa, jak w roku zeszłym, a ilości zboża wywiezonego i wywożonego nielegalnie zagranicę nie dają się ująć w jakiekolwiek określone liczby. Z powyższych względów wypowiadamy się stanowczo przeciwko eksportowi zboża zagranicę w okresie najbliższych kilku miesięcy. Jedyny wyjątek od tej zasady może i musi być zrobiony dla pokrycia należności zagranicy za nawozy sztuczne i inne środki produkcji rolniczej i dla wywozu pewnej ilości wysokocennego jęczmienia browarnego, co jednak ze względu na niewielkie ilości zboża, jakie wchodzą w grę w danym wypadku nie może pociągnąć tych konsekwencyj, o jakich była mowa“ [2]).

Na tem samem stanowisku w zakresie tranzakcyj kompensacyjnych stały również i sfery przemysłowe. Poseł Andrzej Wierzbicki jeszcze na początku 1921 r. wypowiada następującą opinję:

„Samym tylko przywozem zboża zagadnienia aprowizacyjnego się nie załatwi i koniecznością jest przywozić przedewszystkiem traktory i nawozy, co ze stanowiska gospodarczego stokrotnie bardziej się opłaci, niż przywóz zboża gotowego i już w pierwszym roku da po-

---

[1]) Uchwała rady nadzorczej Związku Ziemian z dnia 28 lipca 1921 r. głosi między innemi: „Rada nadzorcza Związku Ziemian potępia bezwzględnie sprzedaż zboża handlarzom, którzyby mogli wywieźć je za granice Państwa“. Przegląd Ziemiański Nr. 24/25 z 1921 r.

[2]) Przegląd Ziemiański Nr. 38 z 1921 r.

ważny przyrost plonów krajowych. Akcję przywozu narzędzi rolniczych i traktorów i sprzedaży ich rolnikom z zapłatą w zbożu rozpoczęły zrzeszenia rolnicze. Państwo powinno tej akcji dopomóc swojem żyrem [1]).

Naogół jednak pomimo, iż nawet koła rolnicze zgadzały się na utrzymanie reglamentacji wywozu ważniejszych artykułów rolnictwa, istniała w początkach 1922 r. powszechna opinja, iż rok gospodarczy 1921/22 będzie ostatnim rokiem reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą i że w związku z tem nastąpi również liberalna polityka w zakresie wywozu artykułów rolnictwa. „Przegląd Gospodarczy“ pisze:

„.....Z artykułów spożywczych pozostały na liście (towarów zakazanych do wywozu) [2]) tylko produkty pierwszej potrzeby i należy mieć nadzieję, iż tegoroczne zbiory pozwolą usunąć z tej listy jeszcze inne artykuły, zapewne jednak dopiero na wiosnę, t. j. w momencie kiedy najłatwiej jest skonstatować, czy z ilości posiadanych zapasów pozostaje pewien nadmiar do wywozu“ [3]).

Postępujący jednak wzrost drożyzny, zjawisko wtórne, towarzyszące spadkowi marki polskiej, powodowało stale wzmagające się niezadowolenie pewnych odłamów społeczeństwa z polityki wywozowej rządu. Szerokie sfery ludności miejskiej w przeświadczeniu, iż źródłem drożyzny jest wywóz żywności zagranicę, stale domagały się od rządu stosowania ścisłych zakazów wywozu powyższych towarów. Ulegając tym hasłom, propagowanym zwłaszcza przez szereg pism codziennych wszelkich odcieni, a w szczególności przez pisma o kierunku socjalistycznym, rząd, uchwałą Rady Ministrów z dnia 29 kwietnia 1922 r. utworzył t. zw. Komisarjat Nadzwyczajny Zwalczania Drożyzny i uposażył go w specjalne pełnomocnictwa. Komisarz Nadzwyczajny uzyskał prawo sprzeciwu w stosunku do uchwał Komitetu Ekonomicznego Ministrów, dotyczących wywozu artykułów żywnościowych i innych towarów pierwszej potrzeby (ostateczna decyzja przysługiwała wówczas Radzie Ministrów). Delegat Komisarza Nadzwyczajnego miał prawo uczestniczenia w posiedzeniach Zmniejszonego Kompletu Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu z prawem sprzeciwu w stosunku do takichże uchwał. Wszystkie pozwolenia na wywóz artykułów pierwszej potrzeby winny były być zaopatrzone w podpis przedstawiciela Komisarjatu Nadzwyczajnego Zwalczania Drożyzny w Gł. U. P. i W. [4]).

---

[1]) Odpowiedź posła Andrzeja Wierzbickiego na exposé Ministra Skarbu p. Steczkowskiego, na posiedzeniu Rady Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansow w dniu 16 stycznia 1921 r. (Przegląd Gospodarczy Nr. 3 z 1921 r. str. 9).

[2]) Dopisek własny.

[3]) Przegląd gospodarczy Nr. 16 z 1922 r. str. 600.

[4]) Specjalne uprawnienia Nadzwyczajnego Komisarza Zwalczania Drożyzny wydają się nie mieć dostatecznych podstaw prawnych. Ministrowi Skarbu, któremu wspomniana uchwała przekazała akcję zwalczania drożyzny oraz Ministrowi Spraw Wewnętrznych, do kompetencji którego przeszła ta akcja w początkach 1923 r przysługiwało na mocy art. 4 ustawy z dn. 7 lipca 1921 r. takie samo prawo ingerencji do spraw wywozu artykułów żywnościowych, jak każdemu innemu „zainteresowanemu Ministrowi“. Ustawa z d. 15 lipca 1920 r.

Powyższe zarządzenia wpłynęły hamująco na tendencję przejścia do systemu wolnego obrotu z zagranicą w zakresie wytworów rolnictwa. Ponieważ jednak odbudowa rolnictwa pozwalała już w tym czasie na wywóz pewnych artykułów, wytwarzanych w nadmiarze, przeto sfery rolnicze domagać się zaczęły równolegle z akcją „zwalczania drożyzny“ liberalniejszej aniżeli dotychczas polityki wywozowej w zakresie artykułów rolnictwa.

Rada Związku Polskich Organizacyj Rolniczych, instytucji centralizującej większość organizacyj rolniczych w Polsce, na posiedzeniu w dniu 20 czerwca 1922 r. uchwaliła między innemi:

„W sprawie reglamentacji handlu zagranicznego Rada Związku uznaje za konieczne stopniowe znoszenie obowiązujących dziś zakazów wywozu wytworów produkcji rolniczej i bezzwłoczne skreślenie z listy towarów zakazanych do wywozu takich artykułów, których zakaz nie jest dostatecznie uzasadniony. Szczególnie energicznie wypowiada się Rada przeciwko daleko idącym ograniczeniom eksportu niektórych artykułów rolniczych (np. jaj), będących wynikiem fałszywie zrozumianej walki z drożyzną i prowadzącej jedynie do powstrzymania rozwoju danych gałęzi produkcji [1])“.

Sfery przemysłowe, będąc zasadniczo zwolennikami liberalnego systemu gospodarczego uważały jednak w tym okresie, iż reglamentacja wywozu artykułów rolniczych winna być utrzymana:

„W zakresie polityki wywozowej sfery gospodarcze stoją na zasadniczem stanowisku liberalizmu ze względu na potrzebę poprawy bilansu handlowego i płatniczego i związany z nią kurs marki papierowej. Rozumiejąc w pewnych wypadkach konieczność zakazów wywozu, dotyczących bądź surowców, konsumowanych wewnątrz kraju, bądź środków żywności, których brak na rynku wewnętrznym wywołałby niewątpliwie ujemne skutki społeczne i gospodarcze, wypowiadają się jednak za tem, by zakazy te, stosowane na pewien okres były w zasadzie absolutne. Tam zaś gdzie ta zasada nie da się utrzymać, jak np. w zakresie wywozu artykułów żywnościowych, sfery gospodarcze uznają potrzebę reglamentacji w drodze pozwoleń na wywóz, udzielanych większym organizacjom społeczno-gospodarczym w ramach kontyngentu. Pozatem sfery gospodarcze wypowiadają się za regulowaniem wywozu przez zmienne opłaty wywozowe, zastępujące cła wywozowe, wobec tego, że te ostatnie przeprowadzić będzie można jedynie w drodze ustawodawczej“ [2]).

---

o obrocie towarowym z zagranicą nie przewidywała również specjalnych uprawnień dla M-stra Sp. Wewn., wzgl. M-stra Skarbu w tym zakresie. Pozatem zauważyć należy, iż uchwała Rady Ministrów z dn. 29/IV-22 r. powołująca do życia Komis. Nadzw. Zwalcz. Droż. nie została urzędowo ogłoszona, nie może być zatem uważana za normę obowiązującą.

[1]) Gazeta Rolnicza Nr. 26 z 1922 r. str. 682.

[2]) Przegląd Gospodarczy Nr. 23 z 1922 r. „Nasza obecna polityka wywozowa“ K. Kasperski.

Wyjątek od powyższych zasad winien być dozwolony, zdaniem sfer przemysłowych, dla celów zaopatrzenia rolnictwa w nawozy sztuczne i inne środki produkcji rolnej. Poseł A. Wierzbicki wypowiada następującą opinję:

„Nie należy bezwzględnie zamykać granicy dla wywozu zboża, a przeciwnie trzeba zezwalać na wywóz pewnej ilości zboża, ażeby wzamian za to zapewnić dowóz z zagranicy niektórych środków produkcji rolnej". [1])

Koniec 1922 roku i początek 1923 były okresem walki na terenie sejmowym pomiędzy zwolennikami a przeciwnikami wywozu artykułów rolnictwa. Przedstawiciele ludności miejskiej, a zwłaszcza przedstawiciele sfer robotniczych, złożyli szereg wniosków w sprawie „zwalczania drożyzny", domagając się między innemi przestrzegania przez czynniki rządowe ścisłego zakazu wywozu artykułów rolnictwa. [2]) Przedstawiciele producentów rolnych udawadniali natomiast, iż kwestja drożyzny istnieje raczej w stosunku do artykułów przemysłowych, że na podstawie zestawienia cen artykułów rolnictwa w Polsce i zagranicą, jakoteż porównania cen hurtowych szczególnych towarów w kraju, należy przyjść do przekonania, iż ceny produktów rolnych w Polsce są niskie. [3])

Jako kompromis uchwalona została na posiedzeniu Sejmu w dniu 17 marca 1923 r. rezolucja, wzywająca rząd:

1) aby, stojąc bezwzględnie na gruncie zakazu wywozu artykułów żywnościowych, zezwalał na wywóz jedynie w tych wypadkach, gdy wywóz ten jest uzasadniony nadmiarem produkcji w stosunku do konsumcji i niską stosunkowo ceną danych artykułów;

2) do ograniczenia wywozu innych artykułów pierwszej potrzeby tak, aby rynek wewnętrzny nie cierpiał wskutek braku lub wysokich cen, spowodowanych brakiem artykułów. [4])

Od czerwca 1923 r. w związku ze spadkiem cen artykułów rolnictwa, rząd coraz silniej był atakowany przez sfery rolnicze, domagające się rozluźnienia systemu reglamentacji. Całkowite zniesienie reglamentacji wywozu uważane było jednak przez sfery rolnicze do żniw 1923 r. za nieracjonalne.

Prezes Centralnego Towarzystwa Rolniczego p. Kazimierz Fudakowski na dorocznem walnem zebraniu C. T. R. w czerwcu 1923 r. wygłosił następującą opinję:

„Czynniki rządzące, jak i ustawodawcze powinny zgodzić się na to, że sztuczne obniżenie cen produktów rolnych, choć rolnictwo zaspakaja w pełni potrzeby krajowe, połączone jest tak dobrze ze stratą Skarbu i Państwa, którego bilans handlowy znakomicie się osłabia, jak

---

[1]) Przemówienie posła A. Wierzbickiego na IX posiedzeniu Rady Przemysłowo-Handlowej w dn. 10/IV-1923 r. Wyciąg z protokułu.

[2]) Wniosek nagły posłów z Klubu N. P. R. z dn. 14/XII-1922 r. (Druk sejmowy Nr. 49). Wniosek posła H. Diamanda i tow. z Z. P. P. S. z dn. 10/I-23 r. (Druk sejmowy Nr. 86).

[3]) Przemówienie posła J. Gościckiego na 23 posiedzeniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dn. 13/III-1923 r. (Sprawozdanie stenograficzne).

[4]) Druk sejmowy Nr. 288. Wnioski większości.

i ze stratą rolnika. Zatem wywóz produktów rolnych, gdy kraj wytwarza ponad własne potrzeby, winien być dozwolony, z tem zastrzeżeniem, że będzie przez Państwo regulowany. W swej polityce wykonanej winno się Państwo kierować zarówno względami na potrzebę spożywczą, jak i wytwórczą“ [1]).

Jeżeli jednak do zbiorów 1923 r. sfery rolnicze domagały się tylko rozluźnienia reglamentacji — to od jesieni 1923 r. w związku z obfitym urodzajem zbóż oraz ze znacznym spadkiem cen produktów rolnych w porównaniu do cen zagranicą jak również w porównaniu do cen innych towarów w Polsce, przedstawiciele producentów rolnych zaczęli się domagać uchylenia reglamentacji bądź wogóle, bądź też w zakresie niektórych artykułów rolnictwa.

Zarząd Główny Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego na posiedzeniu w dniu 15 października 1923 r. uchwalił między innemi:

„3) . . . Rolnicy zorganizowani w Małopolskiem Tow. Rolniczem żadają równouprawnienia z przemysłem, zniesienia dotychczasowych ograniczeń wywozu ziemiopłodów i zastosowania do rolnictwa zasad polityki wolnego handlu, które w pełnej mierze stosuje sią dziś do przemysłu“ [2]).

Na zjeździe delegatów Kółek Rolniczych Małopolski, odbytym w Przemyślu dnia 24 listopada 1923 r. skierowano do rządu następującą rezolucję:

„Zjazd delegatów Kółek Rolniczych, mając na względzie grożącą rolnictwu katastrofę z powodu rosnącej z dnia na dzień różnicy między cenami artykułów przemysłowych i produktów rolniczych, domaga się od rządu jaknajrychlejszego otwarcia granic na wywóz nadmiaru bydła rzeźnego i trzody chlewnej“ [3]).

W końcu 1923 r. zwolennikami otwarcia granic dla wywozu artykułów rolnictwa stały się również sfery przemysłowe. Motywem zmiany stanowiska sfer przemysłowych był pogląd, iż powiększenie zdolności nabywczej rolnictwa drogą uchylenia reglamentacji wywozu artykułów rolnictwa będzie miało wpływ dodatni na zwiększenie pojemności rynków wewnętrznych dla artykułów przemysłowych, a tem samem będzie miało dodatni wpływ na ogólny rozwój gospodarczy [4]). Opinja przytem kół przemysłowych szła dalej, aniżeli opinja sfer rolniczych, które to sfery, przez swoje centralne organizacje nie wypowiadały do końca 1923 r. zdecydowanego poglądu w sprawie całkowitego uchylenia reglamentacji wywozu artykułów rolnictwa. Zupełnie jednak inaczej zapatrywały się na powyższe sprawy koła konsumentów, a głównie przedstawiciele sfer robotniczych, którzy w dalszym ciągu byli zdecydowanymi zwolennikami systemu ścisłej reglamentacji

---

[1]) Gazeta Rolnicza Nr. 25 z 1923 r.
[2]) Akta Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych.
[3]) Akta Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych. W ostatnich trzech miesiącach 1923 r. napłynęło do rządu kilkadziesiąt rezolucyj, powziętych na posiedzeniach poszczególnych okręgowych Towarzystw Rolniczych, Kółek Rolniczych i innych związków rolniczych, domagających się rewizji systemu reglamentacji.
[4]) Przemówienie posła A. Wierzbickiego na 84 posiedzeniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 4 grudnia 1923 r.

wywozu produktów rolnych. Wyrazem tendencji konsumentów były wnioski posłów Klubu P. P. S. oraz Klubu N. P. R. z października 1923 r. Posłowie Klubu P. P. S. zgłosili mianowicie projekt ustawy przewidujący między innemi:

„Art. 1. Wywóz poza granice Państwa żyta, pszenicy, jęczmienia, owsa i ich przetworów, owoców strączkowych, bydła i trzody, tłuszczu i cukru — jest wzbroniony w roku gospodarczym 1923/24 do 1/XI 1924 r. [1]).

Wniosek Klubu N, P. R. wzywał rząd:

„1) do natychmiastowego wstrzymania pozwoleń na wywóz poza granice Rzeczypospolitej Polskiej zbóż chlebowych, bydła, trzody oraz cukru;

2) do wydania na czas sanacji Skarbu Państwa i ustalenia waluty bezwzględnego zakazu wywozu tych artykułów z kraju“ [2]).

Reasumując, można twierdzić, iż opinja kół gospodarczych i społecznych w stosunku do zagadnienia reglamentacji wywozu artykułów rolnictwa była do połowy 1922 r. prawie jednolita, domagała się mianowicie utrzymania ścisłych zakazów wywozu, że już od drugiej połowy 1922 r. koła rolnicze żądały rozluźnienia reglamentacji, że koła przemysłowe w końcu 1923 r. stały się zdecydowanymi zwolennikami całkowitego uchylenia reglamentacji, że natomiast sfery konsumentów w ciągu całego omawianego okresu czasu domagały się od rządu utrzymania ścisłych zakazów wywozu artykułów rolnictwa.

Reglamentacja faktyczna.

W ciągu całego okresu reglamentacji jednolitej polityka rządu w zakresie wywozu artykułów rolnictwa starała się wyszukać drogi pośredniej, drogi kompromisu pomiędzy różnorodnemi hasłami, wysuwanemi przez poszczególne sfery społeczne i gospodarcze. Rząd nie stanął wprawdzie na stanowisku bezwzględnego zakazu wywozu produktów rolnych, jednak kierował się w tym zakresie daleko posuniętą oględnością.

Ilość artykułów rolnictwa, zakazanych do wywozu nie uległa w ciągu omawianego okresu większym zmianom. W chwili wprowadzenia w życie ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o obrocie towarowym z zagranicą wszystkie towary niewyszczególnione wyraźnie jako wolne od pozwoleń na wywóz zagranicę były zakazane do wywozu. [3]) W wykazie towarów wolnych od pozwoleń na wywóz zazagranicę artykuły rolnictwa nie były wymienione, czyli automatycznie były zakazane, do wywozu. Z chwilą zaprowadzenia systemu reglamentacji uproszczonej (od lipca 1921 r.) zaczęły obowiązywać dwie listy towarów: towary zakazane do wywozu i zakazane do przywozu. Na liście towarów zakazanych do wywozu pomieszczona została większość artykułów rolnictwa (Monitor Polski Nr. 148 i późniejsze dodatkowe wykazy, ogłoszone w Mon. Pol. Nr. 200, 212, 244 i 257 z 1921). W lipcu

---

[1]) Projekt ustawy w przedmiocie zabezpieczenia na rynku wewnętrznym podaży przedmiotów powszechnego użytku (druk sejmowy Nr. 764).

[2]) Druk sejmowy Nr. 788.

[3]) Dz. Ust. Rz. P. Nr. 58 poz. 367 z 1920 r. (Lista towarów wolnych od pozwoleń na wywóz zagranicę).

1922 r. przeprowadzona była rewizja list towarów zakazanych do wywozu, wynikiem której było ogłoszenie drogą obwieszczenia Ministrów Przemysłu i Handlu i Skarbu z dnia 30 lipca 1922 r. (Mon. Pol. Nr. 177) jednej nowej listy towarów zakazanych do wywozu przy jednoczesnem anulowaniu list poprzednich. Obwieszczenie powyższe objęło rownież większość artykułów rolnictwa. W ciągu 1922 r. i 1923 r. lista towarów zakazanych do wywozu uzupełniona została dodatkowemi obwieszczeniami. W końcu 1923 r. w zakresie reglamentacji wywozu obowiązywały obwieszczenia Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu, ogłoszone w Monitorze Polskim Nr. Nr. 177, 216 z 1922 r. oraz 59, 60, 116, 142, 246 z 1923 r. W ciągu całego okresu reglamentacji jednolitej następujące artykuły rolnictwa były zakazane do wywozu: zboża (pszenica, żyto, jęczmień, owies, proso, gryka, kukurydza), ziemniaki i inne okopowe świeże, warzywa wszelkie,[2]) nasiona wszelkie, siano, słoma, wiklina, konie, bydło, trzoda, owce, drób wszelki, mięso wszelkie, masło, jaja, sery zwykłe i twaróg. Zakazane zatem były do wywozu wszystkie najważniejsze artykuły rolnictwa.[3])

Pozwolenia na wywóz poszczególnych artykułów rolnictwa udzielane były w ciągu okresu od listopada 1920 r. do lutego 1923 r. bez ściśle określonego planu, naogół jednak rząd starał się utrzymać możliwie ścisły zakaz wywozu artykułów żywnościowych. W lutym 1923 r. Komitet Ekonomiczny Ministrów uchwalił następujące zasady wywozu:

1) Wywóz pszenicy, żyta, owsa, paszy, bydła, koni, trzody, owiec, mięsa, tłuszczów i wędlin, poza już udzieloną ilością zakazuje się bezwzględnie.

2) Jęczmień, słód, jaja, cukier, mogą być wywożone za zezwoleniem Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu według norm ustalonych przez Komitet Ekonomiczny Ministrów z udziałem Nadzwyczajnego Komisarza Walki z Drożyzną, któremu przysługuje prawo sprzeciwu. W razie sprzeciwu sprawa zostaje wniesiona na Radę Ministów.

3) Proso, gryka, groch, fasola, warzywa wszelkie, ziemniaki, płatki ziemniaczane, drób wszelaki — mogą być wywożone również za zezwoleniem Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu w ilościach nieograniczonych. W zmniejszonym Komplecie Urzędu uczestniczy delegat Nadzwyczajnego Komisarza.

U w a g a: Przy udzielaniu zezwoleń na wywóz artykułów, wymienionych w pp. 2 i 3 pobierają się opłaty wywozowe według norm, ustalonych przez Komitet Ekonomiczny Ministrów z udziałem Komisarza Nadzwyczajnego Walki z Drożyzną.[4])

---

[1]) W wyżej wyszczególnionych obwieszczeniach ogłoszone są zakazy wywozu nietylko artykułów rolnictwa, ale wogóle wszystkich towarów zakazanych do wywozu.

[2]) Z wyjątkiem warzyw o charakterze luksusowym (szparagi, kalafjory i inne) wyszczególnionych w poz. 5 p. 5-a Tar. Celn.

[3]) Z artykułów rolnictwa były wolne do wywozu bez ograniczeń: chmiel, owoce wszelkie, ryby i inne drobniejsze artykuły rolnictwa.

[4]) Wyciąg z protokułu 166 posiedzenia Komitetu Ekonomicznego Ministrów. Uchwałę powyższą zacytował Nadzwyczajny Komisarz Zwalczania Drożyzny na 26-m posiedzeniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dn. 17 marca 1923 r. (Sprawozdania stenograficzne posiedzeń Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej).

Powyższa zatem uchwała zakazała bezwzględnie wywozu większości artykułów rolnictwa, wywóz innych uzależniła od zgody Komitetu Ekonomicznego Ministrów, a tylko w nader szczupłych granicach przekazała reglamentację wywozu artykułów rolnictwa Głównemu Urzędowi Przywozu i Wywozu. Wymieniona uchwała była przestrzegana i wykonywana bez zmian do końca 1923.

W polityce wywozowej rządu można było zauważyć wzmagającą się, zwłaszcza w drugiej połowie 1923 r., tendencję do wyzyskania reglamentacji dla celów fiskalnych. Gdy w lipcu 1921 r. zniesione zostały wszystkie opłaty wywozowe od artykułów rolnictwa oraz uchylone zostały świadczenia walutowe, gdy w 1922 r. ustanowione zostały jedynie niewysokie opłaty wywozowe od jaj i gęsi — to w końcu 1923 r. obowiązywały już opłaty wywozowe od szeregu artykułów rolnictwa oraz przywrócony został w całej pełni obowiązek przekazywania Skarbowi Państwa walut obcych, uzyskanych z wywozu.

W końcu 1923 r. obowiązywały prawnie opłaty wywozowe od następujących artykułów rolnictwa:

od jaj	— Rozporządzenia Ministra Skarbu w porozumieniu z Min. Przemysłu i Handlu.	z dn. 28/III-22 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 28 poz. 230)
od gęsi	— „ „ „ „	z dn. 23/X-22 r. (Dz, U. Rz. P. 97 poz. 893)
od prosa, gryki, fasoli, grochu oraz drobiu bitego i żywego	— „ „ „ „	7/VI-23 r. (Dz. U. R. P. Nr. 61 poz. 457).

Wyżej wyszczególnione rozporządzenia wyznaczały opłaty wywozowe jedynie w wysokości procentu od zysku wywozowego, faktyczna wysokość opłat ogłaszana była w Monitorze Polskim. Główny Urząd Przywozu i Wywozu pobierał jednak opłaty wywozowe w innej wysokości, niż wynikałoby z ogłoszonych rozporządzeń. Główny Urząd Przw. i Wyw. pobierał następujące opłaty wywozowe w 1923. r.:

od jaj	(za 1 wagon à 110 skrzyń à 1440 szt. każda)			
w okresie od	24/IV	do 27/VI	— Ł 137.10	w efektywnej walucie
„ „ „	28/VI	do 17/IX	— „ 159.10	walucie obcej
„ „ „	18/IX	„ 11/X	— „ 176.—	
„ „ „	11/X	„ — —	— „ 231.—	

1923 r.	groch	fasola, bób, soczewica	gryka	proso
	za 100 kilogramów			
od 11/V do 18/VII	17.000 mkp.	17.000 mkp.	10.000 mkp.	8.000 mkp.
„ 19/VII „ 30/VIII	40.000 „	40.000 „	21.000 „	16.000 „
„ 31/VIII „ 20/IX	80.000 „	80.000 „	42.000 „	32.000 „
„ 21/IX „ 10/X	100.000 „	80.000 „	42.000 „	32.000 „
„ 11/X „ 23/XI	0.40 dol.	0.35 dol.	0.20 dol.	0.16 dol.
„ 23/XI do końca 1923 r.	0.45 „	0.40 „	0.30 „	0.16 „

	indyki	gęsi	kury	kaczki	drób bity
	od sztuki				od kilograma
od 11/V do 1/VIII	7.500 mkp.	6.000 mkp.	2.200 mkp.	3.000 mkp.	1.200 mkp.
od 2/VIII do 30/VIII	15.000 „	12.000 „	4.400 „	6.000 „	2.400 „
od 31/VIII do 31/XI	30 000 „	20.000 „	8.000 „	10.000 „	5.000 „
od 11/X do końca 1923 r.	0.15 dol.	0.12 dol.	0.06 dol.	0.08 dol.	0.04 dol.

W dniu 26/X-23 r. ustalone zostały przez Główny Urząd Przywozu i Wywozu opłaty wywozowe od cebuli w wysokości 0.05 dolarów kg., od gorczycy 0.3 dol., od maku 0.37 dol. za 100 kg. Pozatem w grudniu 1923 r. Gł. Urz. Przyw. i Wyw. ustalił następujące opłaty wywozowe od nasion koniczyn 1 dol., seradeli — 0.15 dol., wyki — 0.15 dol., peluszki — 0.20 dol., rzepaku i lnu — 0.50 dol.; od ziemniaków w 0.12 dol. za 100 kg.

Główny Urząd Przywozu i Wywozu od 11 października 1923 r. zwaloryzował opłaty wywozowe, oznaczając je w dolarach i zobowiązując firmy wywozowe, do zapłaty równowartości w markach polskich według kursu dnia [1]).

W stosunku do poszczególnych artykułów rolnictwa rząd stosował następującą politykę wywozową:

Z b o ż a. Rząd był zdania, iż wywóz zbóż winien być brany w rachubę jedynie jako środek, zmierzający do zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji

---

[1]) Waloryzacja opłat wywozowych w październiku 1923 r. nie posiadała podstaw prawnych. Pozatem opłaty wywozowe były zupełnie nieprawnie pobierane od szeregu artykułów rolniczych (nasion, ziemniaków, cebuli), nie wydane bowiem zostało odnośne rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, jak tego wymagała ustawa z dnia 15 lipca 1920 r. o obrocie towarowym z zagranicą. Celem zabezpieczenia się przed ewentualnemi skutkami prawnemi Gł. Urz. Przyw. i Wyw., przed udzieleniem pozwolenia wywozowego, żądał od firmy wywozowej złożenia deklaracji, opiewającej, iż firma „dobrowolnie“ płaciła oznaczoną sumę na rzecz Skarbu Państwa. Powyższy sposób pobierania opłat wywozowych odbywał się za milczącą zgodą Ministra Skarbu.

W początkach stycznia 1924 r. Gł. U. P. i W. przewalutował opłaty wywozowe z dolarów na franki złote.

rolnej, a w szczególności w nawozy sztuczne, że pozatem winien obowiązywać bezwzględny zakaz wywozu zboża. Przedmiotem wywozu były: jęczmień i żyto, w stosunku do pszenicy i do owsa obowiązywały ścisłe zakazy wywozu.

Wywóz zboża na cele przywozu nawozów sztucznych i innych środków produkcji rolnej połączony był z systemem udzielania przez rząd państwowych gwarancyj finansowych organizacjom rolniczo-handlowym na zasadzie ustaw: z dnia 4-go lutego 1921 r. o upoważnieniu Ministra Skarbu do udzielenia państwowej gwarancji finansowej do sumy 2.000.000 funtów szterlingów dla zobowiązań, zaciągniętych przez Związek Syndykatów Rolniczych p. f. „Kooperacja Rolna“,[1]) oraz z dnia 24 stycznia 1922 r. o upoważnieniu Ministra Skarbu do udzielenia w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Dóbr Państwowych państwowej gwarancji finansowej do sumy 2.000.000 funtów szterlingów dla zobowiązań, zaciągniętych przez organizacje rolniczo-handlowe, na zakup zagranicą środków produkcji rolnej [2]).

Rząd wydał w 1921 i w 1922 r. Sp. Akc. Handl.-Roln. „Kooprolna“ akty gwarancyjne i zobowiązał się jednocześnie do udzielenia powyższej firmie zezwolenia na wywóz zboża, względnie innych płodów rolnictwa do wysokości, umożliwiającej spłatę zobowiązań zagranicznych, powstałych z tytułu przywozu środków produkcji rolnej. W 1923 r. udzielone zostało „Kooprolnej“ żyro P. K. K. P. do wysokości Ł 380.000 na cele przywozu środków produkcji rolnej. Tranzakcja prowadzona przez „Kooprolną“ polegała na: uzyskaniu zagranicą kredytu na podstawie odnośnych państwowych aktów gwarancyjnych, zakupie i przywozie z zagranicy na kredyt nawozów sztucznych i innych środków produkcji rolnej, sprzedaży tychże środków produkcji rolnikom za pośrednictwem poszczególnych syndykatów w drodze wymiennej za zboże, według norm z góry określonych, zebraniu od rolników zboża i wywiezieniu tegoż zagranicę, spłacie zagranicą zobowiązań i rozrachunku z rządem.

Na cele przywozu z zagranicy środków produkcji rolnej „Kooprolna“ wywiozła na zasadzie gwarancji, udzielonej na podstawie ustawy z dnia 4 lutego 1921 r. — 26.102 ton żyta, 11.110 ton jęczmienia i 277 ton mąki żytniej; na zasadzie gwarancji, udzielonej na podstawie ustawy z dnia 24 stycznia 1922 r. — 17.029 ton jęczmienia; na spłatę należności, zaciągniętych w 1923 r. na zasadzie żyra P. K. K. P. „Kooprolna“ uzyskała w listopadzie 1923 r. pozwolenie na wywóz 30.000 ton jęczmienia [3]).

Poza powyższemi ilościami Gł. Urz. Przyw. i Wyw. wydał jedynie kilka pozwoleń na wywóz drobnych ilości zboża, bądź to materjału siewnego, bądź też wzamian za przywóz materjału siewnego. Ilość wywiezionego zboża z tego tytułu nie przekraczała kilkudziesięciu ton.

Polityka wywozowa rządu w stosunku do prosa i gryki przez dłuższy czas nie była ustalona, pozwolenia wywozowe jednak udzielane były w nieznacznych ilościach. Od początku 1923 r. wywóz prosa i gryki odbywał się bez ograniczeń ilościowych za opłatami wywozowemi.

---

[1]) Dz. Ust. Rz. P. Nr. 14 poz. 81 z 1921 r.
[2]) Dz. Ust. Rz. P. Nr. 10 poz. 67 z 1922 r.
[3]) Cyfry wywozu zboża zestawione na podstawie danych „Kooprolnej“.

Groch, fasola i bób. Do lutego 1923 r. pozwolenia wywozowe na te artykuły nie były udzielane. Od tego terminu wywóz ich odbywał się bez ograniczeń ilościowych za opłatami wywozowemi.

Ziemniaki. W 1921 r. obowiązywał ścisły zakaz wywozu ziemniaków. Wiosną 1922 r. udzielane były pozwolenia wywozowe w nieznacznych ilościach (około 25.000 ton razem). W październiku 1922 r. Gł. Urz. Przyw. i Wyw. rozpoczął wydawanie pozwoleń na wywóz ziemniaków bez ograniczeń ilościowych oraz bez pobierania opłat wywozowych. Stan taki trwał do października 1923 r., gdy uchwałą Rady Ministrów z dnia 11 października 1923 r. [1]), wywóz ziemniaków został bezwzględnie zakazany. W listopadzie 1923 r. uchwała ta została zmieniona i zezwolenia na wywóz ziemniaków były udzielane bez ograniczeń ilościowych przy pobieraniu opłat wywozowych z jednoczesnem zobowiązaniem firmy wywozowej do aprowidowania rynków wewnętrznych [2]).

Warzywa. W 1921 i do połowy 1922 r. obowiązywał ścisły zakaz wywozu warzyw. Od sierpnia 1922 r. do końca 1922 udzielane były pozwolenia wywozowe bez ograniczeń ilościowych i bez stosowania opłat wywozowych [3]). Najpoważniejszym przedmiotem wywozu z pośród warzyw była cebula.

Nasiona. Wywóz nasion roślin pastewnych (koniczyn, wyki, peluszki, seradeli, łubinu i innych) odbywał się w ramach kontyngentów. Wywóz nasion oleistnych (lnu i rzepaku) w 1921/22 r. uzależniony był od zaopatrywania przemysłu olejarskiego w surowiec, mianowicie firmy, dostarczające nasiona oleiste do oleojarni krajowych uzyskiwały prawo wywozu 50% ilości nasion, dostarczonych dla przemysłu wewnętrzego. W 1922/23 r. obowiązywał ścisły zakaz wywozu nasion oleistnych. W grudniu 1923 r. ustalony został kontyngent wywozowy 2.000 ton za opłatami wywozowemi. Nasiona traw, warzyw i kwiatów od 1921 r. wywożone były bez ograniczeń ilościowych i bez opłat wywozowych. W zakresie wywozu nasion buraków cukrowych zastosowana została przez rząd próba kwalifikacji nawywozu, która miała na celu zabezpieczenie na rynkach zagranicznych marki nasion pochodzenia polskiego. Pozwolenia na wywóz nasion buraków cukrowych uzielane były mianowicie przez Główny Urząd Przywozu i Wywozu w 1922 r. w ramach kontyngentu, a w 1923 r. bez ograniczeń ilościowych tylko tym osobom i firmom, które wykazały się zaświadczeniem Sekcji Centralnej do Spraw Nasiennictwa przy Związku Polskich Organizacyj Rolniczych w Warszawie, iż posiadają własne, uznane przez Sekcję, hodowle nasion buraków cukrowych.

---

[1]) Mon. Pol. Nr. 232 z 1923 r. Dział Nieurzędowy. Z Prezydjum Rady Ministrów.. „Rada Ministrów powzięła dalej na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych uchwałę, zakazującą bezwarunkowo wywozu zboża, ziemniaków i tłuszczów, aż do czasu zupełnego zabezpieczenia i uspokojenia potrzeb rynku wewnętrznego".

[2]) Za każdy wywieziony jeden wagon ziemniaków firma wywozowa winna była dostarczyć na rynki wewnętrzne według wskazówek Komisarza Nadzwyczajnego Zwalczania Drożyzny dwa wagony ziemniaków, płatnych gotówką według cen rynkowych.

[3]) Jak już wyżej zaznaczono Gł. Urz. Przyw. i Wyw. nieprawnie pobierał opłaty wywozowe od niektórych warzyw.

Słoma i siano. Słoma i siano z chwilą przyjęcia systemu reglamentacji uproszczonej w lipcu 1921 r. omyłkowo nie zostały umieszczone na liście towarów zakazanych do wywozu i były wywożone bez ograniczeń do lipca 1922 r., gdy obwieszczeniem zainteresowanych Ministrów zostały zakazane do wywozu (Monitor Polski Nr. 177 z 1922 r.). Od tego czasu do końca 1922 r. obowiązywał ścisły zakaz wywozu tych artykułów, motywowany brakiem paszy.

Inwentarz żywy. Bydło rogate. Z uwagi na niewyrównane straty jakościowe w zakresie hodowli bydła oraz w związku z brakiem mleczywa i mięsa wołowego na rynku wewnętrznym, w ciągu omawianego okresu reglamentacji — obowiązywał ścisły zakaz wywozu bydła.

Konie. Ze względu na brak siły pociągowej w kraju utrzymywane były do grudnia 1923 r. ścisłe zakazy wywozu koni. W grudniu 1923 r. udzielone zostało pozwolenie na wywóz nieznacznej ilości koni, materjału słabszego, bowiem tylko poniżej 140 cm. wzrostu.

Trzoda chlewna, Sprawa wywozu trzody chlewnej była przedmiotem specjalnej presji na rząd ze strony kół rolniczych, domagających się rozluźnienia reglamentacji w tym zakresie. Z drugiej jednak strony wywóz trzody był usilnie zwalczany przez koła konsumentów. Opinja kół konsumentów przeważyła i poza nielicznemi pozwoleniami wywozowemi (na około 5.500 sztuk), udzielonemi w początkach 1922 r. — do końca 1923 r. obowiązywał ścisły zakaz wywozu trzody zarówno w stanie surowym, jak i przerobionym na wędliny, szynki, bacony (boczki) i t. d.

Owce. Ze względu na niski stan ilościowy owiec utrzymywane były ścisłe zakazy wywozu tych zwierząt.

Drób. Wywóz drobiu żywego, przeważnie gęsi w 1921 i 1922 r. odbywał się w ramach kontyngentu. Od początku 1923 r. Główny Urząd Przyw. i Wyw. wydawal pozwolenia na wywóz drobiu żywego i bitego bez ograniczoń ilościowych za opłatami wywozowemi.

Jaja. Wywóz jaj, podobnie jak wywóz trzody chlewnej, był specjalnie protegowany przez sfery rolnicze, natomiast zwalczany przez koła konsumentów. Polityka rządu w zakresie wywozu jaj poszła po linji pośredniej i dość skomplikowanej. W 1921 r. Gł. Urz. Przyw. i Wyw. zezwalał na wywóz jaj po otrzymaniu od firm wywozowych zobowiązania aprowidowania rynków wewnętrzych, wapnowania jaj na zimę i sprzedaży ich według cen, określonych przez Ministerstwo Aprowizacji, instytucjom wskazanym przez to Ministerstwo. W 1922 r. i 1923 r. określone zostały kontyngenty wywozowe jaj oraz opłaty wywozowe. Jednocześnie zaprowadzona została próba kwalifikacji wywozu. Pozwolenia wywozowe były mianowicie udzielane tylko tym firmom, które przedkładały zaświadczenia władz wojewódzkich, iż są firmami fachowemi w zakresie handlu jajami, t. zn., iż posiadają odpowiednie magazyny, odpowiednio zorganizowaną zbiórkę, sortowanie i przechowywanie jaj oraz, iż sprzedają towar również na rynku wewnętrznym. Określone zostały minimalna waga wywożonych jaj oraz sposób

ich opakowania [1]). Przepisy powyższe nie przyczyniły się do poprawienia marki polskich jaj na rynku zewnętrznym głównie z tego powodu, iż brak im było odpowiedniej egzekutywy i kontroli wykonania. Zauważyć należy, iż jaja były najpoważniejszym wartościowo przedmiotem wywozu z pośród artykułów rolnictwa.

Mleko, masło i inne mleczywa. W stosunku do masła, mleka, twarogu i sera zwyczajnego obowiązywały w ciągu omawianego okresu reglamentacji ścisłe zakazy wywozu, motywowane brakiem tych artykułów na rynku wewnętrznym.

Cyfrowe zestawienia reglamentacji mogą być dokonane tylko dla 1923 r. Dla 1921 r. istnieją tylko sumaryczne zestawienia udzielonych pozwoleń wywozowych w ciągu pierwszych 4-ch miesięcy; w 1922 r. Gł. Urz. Przyw. i Wyw. wogóle statystyki nie prowadził. W ciągu 1923 r. Gł. U. P. i W. wydał pozwolenia wywozowe na następujący ilości artykułów rolnictwa [2]).

Produkty pochodzenia roślinnego

4 zboża (żyto, pszenica, jęczmień, owies)	17.169	ton	w czem 16.117	t. jęczmienia
inne zboża (proso, gryka)	17.890	„	„ 17.310	„ gryki i kaszy gry-[czanej
strączkowe aprowizacyjne (groch, fasola bób, soczewica)	52.026	„	„ 26.033	„ fasoli
			„ i 21.909	„ grochu
nasion	16.835	„	„ 10.626	„ peluszki, seradeli, [i wyki
ziemniaki	227.532	„		
warzywa	4.424	„	„ 3.925	„ cebuli
Razem	335.876	„		

Zwierzęta i produkty pochodzenia zwierzęcego

konie	300	sztuk
bydło	86	„
indyki i gęsi	219.577	„
ptactwo i drób		
bity	456	ton
jaja	933	wagony (à 110 skrzyń à 1440 sztuk każda).

Jak z powyższego wynika, reglamentacja wywozu produktów pochodzenia zwierzęcego i bydła ściślejsza, aniżeli produktów pochodzenia roślinnego.

---

[1]) Monitor Polski Nr. 66 z 1922 r.
Dz. Urz. M. R. i D. P. Nr. 6 z 1922 r. Okólnik Nr. 424.
Monitor Polski Nr. 76 z 1923 r. Okółnik M. R. i D. P. Nr. 566.
[2]) Według sprawozdania Gł. Urz. Przyw. i Wyw. za 1923 r.

Opłaty wywozowe dały w 1923 r. według przeciętnego miesięcznego kursu 5.209.800 franków szwajc., w czem opłaty wywozowe od jaj — około 3.894.000 fr. szw.

Reasumując omówioną wyżej sprawę wykonania reglamentacji można twierdzić, iż rząd stosował w stosunku do poszczególnych artykułów rolnictwa wszystkie możliwe sposoby reglamentacji wywozu a więc: ścisłe zakazy wywozu, wywóz kontyngentowany, połączony ze świadczeniami aprowizacyjnemi na rynku wewnętrznym oraz z pobieraniem opłat wywozowych, wywóz w ramach kontyngentu za opłatami wywozowemi, wywóz kontyngentowany bez pobierania opłat wywozowych z obowiązkiem uzyskiwania pozwoleń wywozowych w Gł Urz. Przyw. i Wyw., wywóz dla celów kompensacyjnych, wreszcie wywóz kwalifikowany.[1]) Rząd starał się równocześnie wykorzystać reglamentację dla celów fiskalnych przez nakładanie na firmy wywozowe obowiązku przekazywania walut obcych, uzyskanych z wywozu do Skarbu Państwa oraz przez pobieranie opłat wywozowych.

W zakończeniu charakterystyki wykonania reglamentacji należy kilka słów poświęcić sprawom wykonania reglamentacji na obszarze w. m. Gdańska.

W. m. Gdańsk na zasadzie art. 212 umowy z dnia 24 październikn 1921 r. założyło sprzeciw w stosunku do istniejących ograniczeń wywozowych i zażądało specjalnych kontyngentów wywozowych. Rząd polski, przychylając się w pewnym stopniu do żądania w. m. Gdańska — przyznał następujące kontyngenty wywozo-

---

[1]) W poszukiwaniu racjonalnego systemu regłamentacji wywozu rząd miał zamiar zastosować również system ceł wywozowych i w tym celu wystąpił do ciał ustawodawczych o odpowiednie uprawnienia. Projekt ustawy w przedmiocie uregulowania stosunków celnych, złożony do Sejmu w dn. 11 grudnia 1922 r. (Druk Sejmowy Nr. 13) oraz późniejszy, zmodyfikowany przez rząd projekt tejże ustawy (Druk Sejmowy Nr. 947) przewidywały udzielenie uprawnienia rządowi do ustanawiania ceł wywozowych.

W związku z powyższem rząd przedłożył kołom gospodarczym projekt opracowania wywozowej taryfy celnej. Sfery gospodarcze zajęły niejednolite stanowisko. Sfery przemysłowe uważały, iż, jakkolwiek cła wywozowe muszą być naturalnym elementem polityki gospodarczej Polski, to jednak dopóki ogólne warunki gospodarczo nie są stabilizowane, dopóty wydaje się niemożliwą stabilizacja polityki wywozowej. Sfery przemysłowe były zdania, iż nie należy wyrzekać się systemu reglamentacji wywozu, stosowanego dotychczas jakkolwiek zasadniczo skłonne byłyby aprobować politykę rządu w kwestji ceł wywozowych. (Stanowisko zajęte przez posła Andrzeja Wierzbickiego na posiedzeniu Rady Przemysłowo-Handlowej dn. 10 kwietnia 1923 r. Natomiast sfery rolnicze były bezwzględnemi przeciwnikami systemu ceł wywozowych i odmówiły współpracy przy układaniu projektu wywozowej taryfy celnej.

> „Uważając w prowadzenie ceł wywozowych za niepożądane i szkodliwe z punktu widzenia rolnictwa nie możemy wziąć udziału w realizacji tej koncepcji i dlatego od wszelkiej współpracy przy ustalaniu tych ceł musielibyśmy się usunąć".

Wyciąg z pisma Związku Polskich Organizacyj Rolniczych Nr. 276/4476 z dnia 19 marca 1923 r. do Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

we artykułów rolnictwa na okres czasu od 1 października 1922 r. do 30 września 1923 r.: [1])

Zboża	5.000	ton
okopowe	11.000	„
nasiona	18.000	„
bydło	2.500	szuk
konie	3.600	„
trzoda	450	„
owce	650	„
kozy	700	„
drób	4.800	„
ser i twaróg	1.000	„

Pozwolenia wywozowe w ramach powyższego kontyngentu udzielane były firmom gdańskim przez Gdański Urząd dla Handlu Zagranicznego, utworzony na zasadzie art. 218 umowy z dnia 24 października 1921 r.

Następny kontyngent wywozowy — do końca 1923 r. nie został ustalony. Należy zauważyć, iż wobec braku granicy celnej pomiędzy Polską a w. m. Gdańskiem niemożliwem było stwierdzić, czy kontyngenty wywozowe przyznane dla obszaru w. m. Gdańska i rzekomo stamtąd wywożone nie obejmowały w rzeczywistości towarów pochodzenia polskiego. W. m. Gdańska wykorzystując dodatnie strony reglamentacji wywozu, miało możność wywozić zagranicę wytwory własnego rolnictwa i przemysłu i korzystało jednocześnie jako pośrednik, zakupując tanio towary zakazane do wywozu w Polsce i wywożąc je korzystnie na rynki zagraniczne.Dotyczyło to w pierwszym rzędzie nasion ze szkodą dla firm krajowych.

To też jeżeli nawet pominąć milczeniem wywóz nielegalny, który, wobec względnej samodzielności gdańskich urzędów celnych, odbywał się przez obszar w. m. Gdańska w szerokich rozmiarach — twierdzić można, iż wyłomy w zasadach reglamentacji, istniejące w stosunku do w. m. Gdańska były niewątpliwie wysoce ujemnym czynnikiem w całokształcie stosunków gospodarczych Państwa Polskiego.

ROZDZIAŁ IV.

Wyniki reglamentacji.

1. Reglamentacja a stosunki aprowizacyjne. Reglamentacja a kształtowanie się cen. 3. Wpływ reglamentacji na stan produkcji rolnej. 4. Wpływ reglamentacji na inne dziedziny życia gospodarczego.

Reglamentacja a stosunki aprowizacyjne.

Reglamentacja wywozu artykułów rolnictwa, zwłaszcza w okresie od 1918 do żniw 1921 r. wywarła niewątpliwie dodatni wpływ na kształtowanie się stosunków aprowizacyjnych. Nie należy zapominać, iż w ciągu pierwszych 3-ch lat niepodległości w wielu okolicach kraju, a w szczególności na Kresach Wschodnich, panował formalny głód. Trudności natury finansowej i przewozowej utrudniały

---

[1]) Zestawienia sumaryczne. Poszczególne artykuły rolnictwa są dokładniej sprecyzowane w układzie z dnia 21 listopada 1922 r. o kontyngentach wywozowych i przywozowych dla w. m. Gdańska. (Akta M-stwa Roln. i D. P.).

w wysokim stopniu akcję przywozu żywności z za oceanu i pomimo wysiłków ze strony rządu w kierunku możliwie sprawnej organizacji przywozu — aprowizacja ludności musiała się oprzeć na środkach żywności, wytwarzanych w kraju. W tych warunkach reglamentacja, pozwalając przeznaczyć całkowitą produkję ziemiopłodów i artykułów hodowlanych na pokrycie zapotrzebowania wewnętrzego i umożliwiając w ten sposób przetrwanie kryzysów aprowizacyjnych w Polsce w latach od 1918 do zbiorów 1921 r. była niewiątpliwie środkiem celowym, a wyniki reglamentacji, jakkolwiek wykonanie jej mogło być połączone z pewną szkodą dla interesów rolnictwa i handlu, muszą być uważane naogół za dodatnie.

Już jednak począwszy od żniw 1921 r. rozmiar produkcji wewnętrznej ziemiopłodów i artykułów hodowlanych był na tyle dostateczny, iż kwestja aprowizacyjna w Polsce została załagodzona, a równoczesny rozwój i odbudowa rolnictwa w państwach zagranicznych usunęły stopniowo powszechne niedomagania aprowizacyjne. Gdy światowy zbiór 4-ch zbóż (pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa) wynosił w 1919/20 r. 83,9% przeciętnych zbiorów 5-ciu ostatnich lat przedwojennych, to w 1920/21 r. wynosił 90,6%, w 1921/22 r. — 93,6%, w 1922/23 r. 96,3%,[1])przyczem zauważyć należy, iż zbiór pszenicy, ziarna, które w aprowizacji światowej ogrywa najważniejszą rolę, przewyższył w 1922/23 roku zbiory przedwojenne o 3,5%. Również i produkcja ryżu, głównego pożywienia państw azjatyckich, wzrosła w 1921/22 r. o 16%, w stosunku do przeciętnych zbiorów z okresu ostatnich 5-lat przedwojennych. W związku z załagodzeniem kwestji aprowizacyjnej reglamentacja wywozu artykułów rolnictwa w Polsce zmieniła swój zasadniczy cel. Reglamentacja, która w okresie od 1918 do 1921 r. była czynnikiem zabezpieczającym Państwo głównie przed „zbrodniczo-złośliwym“ wywozem żywności zagranicę, — w dalszym okresie stała się środkiem, zmierzającym nietylko do zabezpieczenia podaży produktów rolnych na rynkach wewnętrznych, do uchronienia Państwa przed nadmierną wyprzedażą potrzebnych towarów, ale stała się również środkiem do zahamowania tempa wzrostu drożyzny, który to wzrost, spowodowany głównie czynnikami walutowymi był w Polsce zjawiskiem stałym do końca 1923 r. Reglamentacja wywozu artykułów rolnictwa stała się w latach 1922 i 1923 narzędziem w rękach rządu do oddziaływania na ruch i poziom cen·

---

[1]) Światowe zbiory zbóż (bez uwzględnienia Rosji i kilku drobnych państw nieposiadających poważniejszego znaczenia w zakresie produkcji zbóż):

			w tysiącach kwintali		
	1909-13 1909-10 1913-15	1919/20	1920/21	1921/22	1922/23
pszenica	822.004	760.424	788.324	849.792	850.816
żyto	261.294	177.382	154.317	214.879	212.334
owies	521.187	426.841	532.567	454.966	492.383
jęczmień	285.470	220.609	234.640	250.286	263.571
4 zboża razem	1.889.955	1.585.256	1.711.848	1.769.923	1.819.104
			w liczbach względnych		
4 zboża razem	100	83,9	90,6	93,6	96,3

Światowe zbiory wynosiły przeciętnie w ciągu ostatnich 5-ciu lat przed wojną — 693.166.000 q, w 1921/22 r. — 804.172.009 q. czyli wzrosły o 16%.
Annuaire International de Statistique Agricole. Rome 1923.

Reglamentacja a kształtowanie się cen.

Jakkolwiek kwestja kształtowania się cen jest zagadnieniem zbyt rozległem i skomplikowanem, aby ją na tem miejscu można było dokładnie omówić, jakkolwiek na kształtowanie się cen w Polsce w ciągu ostatniego pięciolecia wpłynęły w sposób decydujący czynniki walutowe, zaciemniające w dużym stopniu wpływ reglamentacji na poziom i ruch cen w Polsce, tym niemniej można twierdzić, iż reglamentacja wywozu przez zamknięcie, względnie ograniczenie zbytu na rynkach zewnętrznych wpłynęła na ogół w kierunku zniżkowym na kształtowanie się cen produktów rolnych.

Dla uzasadnienia powyższego należy zestawić ceny ważniejszych artykułów rolnictwa w Polsce i zagranicą oraz scharakteryzować ustosunkowanie cen produktów rolnych do cen innych towarów na rynku wewnętrznym.

Przeciętne ceny zbóż przed wojną wynosiły w dolarach za 100 kg. [1])

	w Polsce	w St. Zjedn.	w Niemczech	we Francji	w Anglji
pszenica	4.06	3.88	5.08	5.15	4.05
żyto	3.14	3.07	4.04	3.64	3.17
jęczmień	3.29	—	—	—	3.28
owies	3.28	2.85	4.02	3.97	2.94

Ceny zatem zbóż w Polsce przed wojną były naogół nieco niższe aniżeli w państwach zachodnio-europejskich, wyższe zaś aniżeli w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej

Okres wojny, tudzież okres od 1918 do zbiorów 1921 r. były okresami znacznej zwyżki cen zbóż na wszystkich rynkach światowych. Ceny zbóż w Polsce w wolnym (pokątnym) handlu utrzymywały się przytem na poziomie naogół nieco wyższym aniżeli w Stanach Zjedn. [2]) Natomiast począwszy od żniw 1921 r. nastąpiła ogólna zniżka cen zboża na wszystkich rynkach światowych, przyczem ceny w Polsce, przeliczone na pełnowartościową walutę, utrzymywały się w okresie od żniw 1921 r. do końca 1923 r. na względnie niskim poziomie.

---

[1]) Miesięcznik Statystyczny.
Przeciętne ceny okresu 1909-13 r.
Przeciętna cena zbóż w Polsce wyprowadzona została z ilorazu sumy wartości zbiorów w poszczególnych dzielnicach przez ogólną ilość zbiorów (cena ważona).
Różnice w cenie zbóż w poszczególnych dzielnicach Polski przed wojną były znaczne. Najniższe ceny zbóż były w b. Dzielnicy Rosyjskiej, najwyższe w b. Dzielnicy Pruskiej.

Przeciętne ceny zbóż w okresie 1909/13 wynosiły w dol. za 100 kg.:

	w. b. Dzieln. Rosyjskiej Warszawa	w b. Dzieln. Pruskiej Poznań	w b. Dzieln. Austrjackiej Lwów
pszenica	3.67	4.83	4.23
żyto	2.71	4.02	3.16
jęczmień	3.08	3.87	—
owies	2.93	4.28	3.37

[2]) Ceny zbóż w Polsce w okresie od 1918 r. do żniw 1921 r. były nader różnorodne i wykazywały znaczne wahania w poszczególnych powiatach, co tłumaczyć należy obowiązującemi wówczas systemami kontyngentów i sekwestrów, które to systemy nie pozwalały na swobodny obrót zbożem brakiem giełd zbożowych oraz różnorodnym popytem na żywność (większym w powiatach uprzemysłowionych, w pobliżu większych miast oraz w po-

Przeciętne ceny zbóż wynosiły w dolarach za 100 kg. [1]):

	Polska	St. Zjed.	Francja	Anglja	Niemcy	Czechosłowacja
P s z e n i c a						
w 1921/22 (od 1-IX 1921 do 31-VIII-21 r.)	4.09	4.55	6.20	4.99	4.37	5.93
w 1922/23 (od 1-IX 1922 do 31-VIII-23 r.)	3.60	4.24	5.81	3.82	4.03	4.78
od 1-IX do 31-XII-23 r.	3.05	3.90	5,11	4.54	3.92	4.98
Ż y t o						
w 1921/22 r.	2.75	3,56	4.27	5.31	3.32	4.90
w 1922/23 r.	2.41	3.05	4.14	3.43	3 43	3·23
od 1-IX do 31-XII-23 r.	1.62	2.74	4.00	3.35	3.51	3.57
J ę c z m i e ń						
w 1921/22 r.	2.51	—	—	5.59	3.85	4.59
w 1922/23 r.	2.16	—	—	4.90	3.33	3.70
od 1-IX do 31-XII-23 r.	1.71	—	—	4.45	3.50	3.66
O w i e s						
w 1921/22 r.	2.81	2.36	5.13	3.58	3.44	5.10
w 1922/23 r.	2.52	2,93	4.32	4.62	3.29	3.71
od 1-IX do 31-XII-23 r.	1.57	2.88	3.35	3 81	3.13	2.91

Ceny zatem zbóż w Polsce w okresie od zbiorów 1921 r. do końca 1923 r. były stale niższe od cen na najważniejszych rynkach światowych.

Poziom i ruch cen artykułów rolnictwa w porównaniu z ogólnym poziomem cen na rynku wewnętrznym można scharakteryzować przez zestawienie wskaźników cen hurtowych. Wskaźniki cen hurtowych oblicza Główny Urząd Statystyczny w terminach miesięcznych, począwszy od września 1921 r. Z uwagi na

---

wiatach zniszczonych przez wojnę, mniejszym w innych powiatach). Tak np. w styczniu 1920 r. za 100 kg. żyta płacono: w powiecie będzińskim — 975 mk., w pow. warszawskim 1165 mk., w pow. białostockim 840 mk., a w pow. słupeckim — 260 mk. (Wiadomości Ministerstwa Aprowizacji Nr. 6 z 1920 r. str. 224). Według wydawnictwa „Tablice Statystyczne Polski" I. Weinfeld (str. 54) w styczniu 1920 r. cena 100 kg. żyta wynosiła w Warszawie — 8.47 dol., w Stanach Zjedn. — 9.11 dol.

[1]) Miesięcznik Statystyczny. Wiadomości Statystyczne Gł. U. S. Przy wyliczaniu przeciętnych cen zbóż nie uwzględniono na skutek braku danych.

W Anglji cen pszenicy i owsa w miesiącach II, III, IV, V, VI, VII-1922 r., cen żyta i jęczmienia w m-cach od I do VII 1922 r.

W Czechosłowacji cen 4-ch zbóż w m-cach od IX do XII 1921 r. oraz w m-cach VII, X i XI 1922 r.

We Francji cen żyta w I, III i IV m-cach 1925 r., cen owsa w m-cach od IX do IX 1921 r.

szybkie i nieregularne tempo wzrostu cen w Polsce w okresie od 1921 r. do 1923 r. zestawienie średnich rocznych, czy nawet kwartalnych wskaźników cen hurtowych nie da odpowiedniego materjału porównawczego, dla scharakteryzowania zatem kształtowania się cen przytaczam wskaźniki miesięczne.

Wskaźniki cen hurtowych
(styczeń 1914 = 1) [1].

	Przeciętny wskaźnik ogólnej liczby towarów.	Zboża i żywność pochodzenia roślinnego	Żywność pochodzenia zwierzęcego.	W liczbach względnych, przyjmując wskaźnik ogólny równy 100. Zboża i żywn. pochodz. roślin.	Żywność pochodz. zwierzęc.
IX-1921 r.	602.0	648.8	466.2	107.7	77 4
X „	655.4	759.6	576.4	115 8	87.9
XI „	585,8	661.8	600.0	112.8	102.4
XII „	570.5	629.3	651.6	110.3	114.2
I-1922 r.	592.3	600.4	651.2	101.3	109.9
II „	634.5	674.4	635.1	106.2	100.1
III „	734.6	846.3	638.2	115.2	93.0
IV „	751.1	919.0	728.5	122.5	97.0
V „	786.3	987.0	699.5	125.5	88,9
VI „	876.9	1.116.6	835.2	127.3	95.2
VII „	1.015.9	1.355.5	992.0	133.4	97.6
VIII „	1.357.9	1.587.1	1.210.9	116.8	89.1
IX „	1.523.6	1.622.6	1.529.5	106.4	100.3
X „	2.013.3	2.279.2	1.775.4	113.2	88.2
XI „	2.756.5	3.037.2	2.098.7	110.1	76.1
XII „	3.463 5	3.879.1	3.490.9	111.9	100.7
I-1923 r.	5 446.9	5.701.5	5.314.2	104.6	97.5
II „	8.518.1	8.396.1	8.578.1	98.5	100.7
III „	9.885.0	9.126.2	11.116.6	92.3	112.4
IV „	10.589.2	10.951.4	11.524.6	103.4	108.8
V „	11.253.5	10.880.0	12.091.9	96.6	107.4
VI „	18.814.1	15.229.2	13.850.2	80 9	73.6
VII „	30.699.7	25.863.0	20.342.7	84.2	66.2
VIII „	52.946 8	37.855.2	44.484.1	71.4	84.0
IX „	73.022.0	51.406.1	66.712.2	70.3	91.3
X „	279.332.0	180.043.0	187.807.0	64.4	67.2
XI „	679.437.0	550.000.0	507.497.0	80.9	74.6
XII „	1.484.007.0	1.133.535.0	1.443.356 0	76.4	97.3

[1]) Miesięcznik Pracy.
Wiadomości Statystyczne Głównego Urzędu Statycznego.

Z zestawienia wskaźników cen hurtowych wynika, iż ceny zboża i artykułów żywnościowych pochodzenia roślinnego w okresie od września 1921 r. do maja 1923 r. utrzymywały się stale na poziomie nieco wyższym od przeciętnego poziomu cen w Polsce, ceny produktów żywnościowych pochodzenia zwierzęcego wykazywały nieznaczne wahania zwyżkowe lub zniżkowe w stosunku do ogólnego poziomu cen. Natomiast od czerwca 1923 r. wskaźniki cen hurtowych artykułów rolniczych zarówno pochodzenia roślinnego, jak i zwierzęcego obniżyły się w porównaniu do ogólnego wskaźnika cen hurtowych i do końca 1923 r. utrzymywały się na niższym poziomie. [1])

Reglamentacja była zatem hamulcem wzrostu cen artykułów rolnictwa, przyczem działanie tego hamulca potęgowało się w miarę powiększania podaży produktów rolnych na rynku wewnętrznym.

Wpływ reglamentacji na stan produkcji rolnej.

Z punktu widzenia interesów rolnictwa reglamentacja jest zawsze czynnikiem ujemnym, wpływa ona bowiem w kierunku zniżkowym na kształtowanie się cen, podczas gdy bardziej intensywne systemy produkcji rolnej wymagają wysokich cen [2])

Koniecznym warunkiem rozwoju produkcji rolnej jest powiększanie kapitału nakładowego, co stoi w bezpośrednim związku z kwestją opłacalności nakładów. Reglamentacja wywozu przez nadmierne obniżenie cen ziemiopłodów, stworzyła konjunkturę, kwestjonującą rentowność stosowania niektórych nakładów. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do nawozów sztucznych.

Stosowanie nawozów sztucznych jest dla rolnictwa wówczas rentowne, gdy cena nadwyżki zbiorów, osiągniętych przy stosowaniu nawozów sztucznych jest wyższa od ceny nawozów, zużytych do wyprodukowania tej nadwyżki. Gdy zatem przy wysiewie 100 kg. saletry chil. można uzyskać według przeciętnych wyników doświadczalnych 280 kg. zboża, opłacająca się cena 100 kg. saletry nie powinna być wyższa od ceny 280 kg. zboża.[3]) Cena saletry w ciągu ostatnich 4 ch miesięcy 1923 r. wahała się w granicach 5.60 dol. za 100 kg. czyli 100 kg. żyta, umożliwiająca stosowanie saletry nie powinna być niższa od 2.00 dol. Ponieważ cena 100 kg. żyta wynosiła przeciętnie w okresie ostatnich 4-ch miesięcy 1923 r. — 1.61 dol., stosowanie saletry było z punktu widzenia indywidualnego — niecelowe. To sa-

---

[1]) Przy analizie wskaźników cen hurtowych należy brać pod uwagę, iż jako podstawę do wyliczania wskaźników poszczególnych grup towarów Gł. U. S. przyjął ceny przedwojenne w b. Kongresówce, gdzie, jak wiadomo, ceny artykułów rolnictwa były niższe, ceny zaś artykułów przemysłowych — wyższe aniżeli w innych dzielnicach. — wobec czego poziom cen artykułów rolnictwa w stosunku do całości obszaru Państwa Polskiego jest w rzeczywistości niższy od ogłaszanego przez Główny Urząd Statystyczny.

[2]) Jan St. Lewiński w następujący sposób formułuje t. zw. prawo relatywności: „Intensyfikacja i postęp rolnictwa zależne są od wysokości cen. Jedynie przy wysokich cenach bardziej wydajne systemy rolnictwa mogą się utrzymać. Przy niskich cenach wyłącznie mniej intensywne gospodarstwa dają zyski". (Zasady Ekonomji Politycznej str. 40).

[3]) Wyliczenie przeciętnej nadwyżki zbiorów przy stosowaniu saletry dokonane na podstawie danych M-stwa R. i D. P.

mo dotyczyło innych nawozów sztucznych. Nieopłacalność stosowania nawozów sztucznych była jednak zjawiskiem sztucznem i lokalnem, przy wywozie bowiem osiągniętej z zastosowania 100 kg. saletry nadwyżki zbiorów w wysokości 280 kg. żyta można było osiągnąć, licząc przeciętnie po 3 dol. za 100 kg. — 8.40 dol., czyli opłacalność stosowania nawozów przy uchyleniu reglamentacji nie mogła wzbudzać wątpliwości.

Rozpatrując dalsze skutki reglamentacji należy stwierdzić, iż załamała ona naturalne ustosunkowanie pomiędzy cenami poszczególnych wytworów gospodarstwa wiejskiego, a w szczególności załamała naturalny stosunek cen pomiędzy wytworami produkcji roślinnej a zwierzęcej. Rozwój produkcji rolnej winien się opierać na równorzędnym rozwoju produkcji roślinnej i hodowlanej i z tego względu jest rzeczą pierwszorzędnej wagi, ażeby ustosunkowanie cen pomiędzy artykułami rolniczemi pochodzenia roślinnego a artykułami pochodzenia zwierzęcego nie wykazywało zbyt jaskrawych różnic. Naruszenie normalnego ustosunkowania cen wytwarza dążenie do bardziej jednostronnego kierunku produkcji, tendencję do zredukowania jednej gałęzi produkcji na rzecz drugiej, zapewniającej wyższą rentowność.

Rozpatrując wskaźniki cen hurtowych widzimy, iż ceny produktów pochodzenia zwierzęcego utrzymywały się w omawianym okresie naogół na poziomie nieco niższym, aniżeli produkty pochodzenia roślinnego, co uzasadnione było między innemi również i tem, iż w polityce reglamentacyjnej zauważyć się dawała anomalja gospodarcza, polegająca na ściślejszem przestrzeganiu zakazów wywozu w stosunku do wytworów zwierzęcych, aniżeli w stosunku do wytworów roślinnych. Zdawałoby się np. iż nadmiar ziemniaków winien doprowadzić do wniosku, iż korzystniej i gospodarczo logiczniej jest wywozić je nie w stanie surowym, lecz po przerobieniu ich za pośrednictwem organizmów zwierzęcych na mięso. Tymczasem przeciwnie, udzielane były pozwolenia na wywóz ziemniaków i innych ziemiopłodów, natomiast do końca 1923 r. obowiązywały ścisłe zakazy wywozu inwentarza żywego, mięsa oraz przetworów mięsnych. Jeżeli dodać, iż produkcja hodowlana jest nietylko wyrazem intensywności gospodarstw rolnych, ale jest jednocześnie niezbędnem zjawiskiem ekonomicznem w Polsce, jako w kraju posiadającym odpowiednią ilość paszy (ziemniaków) oraz znaczną ilość drobnych gospodarstw wiejskich, że rozwój produkcji hodowlanej, a w szczególności, rozwój hodowli trzody oraz drobiu jest głównem źródłem dochodu dla tych rolników, którzy posiadają zbyt mały warsztat pracy, aby móc się wyżywić z produkcji ziemiopłodów, że przyrost trzody chlewnej oraz drobiu, ze względu na ich naturalną zdolność regeneracyjną, zależy w pierwszym rzędzie od zabezpieczenia opłacalności produkcji, a zatem od zabezpieczenia możliwie najszerszych rynków zbytu należy przyjść do wniosku, iż reglamentacja wywozu produktów hodowlanych, wykonywana w sposób ściślejszy aniżeli reglamentacja wytworów roślinnych, przyniosła znaczną szkodę interesom rolnictwa.

Reasumując można twierdzić, iż reglamentacja była naogół czynnikiem ujemnym z punktu widzenia interesów rolnictwa, że oddziaływanie jej było szczegól-

nie dotkliwe w ciągu drugiej połowy 1923 r., że reglamentacja obniżała intensywność uprawy ziemiopłodów oraz wpływała ujemnie na rozwój produkcji zwierzęcej. [1])

Wpływ reglamentacji na inne dziedziny życia gospodarczego.

Reglamentacja oddziaływała niejednolicie na rozwój innych gałęzi produkcji. Początkowo była ona czynnikiem niewątpliwie dodatnim dla rozwoju przemysłu, wpływając bowiem w kierunku zniżkowym na ceny produktów żywnościowych, pozwalała utrzymać koszty żywności, będące najważniejszą pozycją kosztów utrzymania na poziomie niższym aniżeli zagranicą, a więc powiększała zdolność konkurencyjną przemysłu polskiego. Z drugiej jednak strony reglamentacja, obniżając ceny produktów rolnych zmniejszała równocześnie zdolność nabywczą rolnictwa, wpływała zatem ujemnie na pojemność rynku wewnętrznego, co znowu odbijało się ujemnie na konjunkturach dla przemysłu. Pierwszy czynnik przeważał od początku istnienia systemu reglamentacji aż do połowy 1923 r., wyrazem czego było dążenie sfer przemysłowych do utrzymania reglamentacji, drugi czynnik stał się dotkliwy dla przemysłu dopiero w drugiej połowie 1923 r. i był przyczyną wyraźnego oświadczenia się kół przemysłowych w kierunku zupełnego uchylenia reglamentacji wywozu artykułów rolnictwa.

Poseł Andrzej Wierzbicki w mowie sejmowej, wygłoszonej w dniu 4 grudnia 1923 r. w następujący sposób określa ujemne wyniki reglamentacji:

„... zagadnieniem pierwszorzędnej wagi staje się dla nas kwestja rynku wewnętrznego i w tej dziedzinie niema różnicy polityki pomiędzy sferami rolniczemi i przemysłowemi. Jeżeli przemysł łódzki dziś się kurczy, to staje się tak dlatego, że włościanin polski i robotnik polski nie mogą kupować wyrobów włókieniczych w tych ilościach, w jakich je kupowali nietylko przed wojną ale jeszcze przed kilku miesięcami. W interesie rozwoju przemysłu jest zatem zamożność robotnika i zamożność rolnika. Jeżeli zwrócimy się do wytwórni maszyn rolniczych, to skonstantujemy, że popyt na te maszyny jest mały; ale co tam mówić o maszynach rolniczych — popyt na blachę, na gwoździe,

[1]) Rząd uświadamiał sobie ujemne skutki reglamentacji już w końcu 1922 r. Minister Skarbu Z. Jastrzębski w exposé sejmowem w dniu 21 września 1923 r. (337 posiedzenie Sejmu Ustawy. wygłosił następującą opinję: „Wobec braku środków żywnościowych musieliśmy wejść na drogę kontrolowania tych produktów i sztucznego wpływania na ich ceny na rynku wewnętrznym. Dzięki ograniczeniom wywozowym i ciągłemu wzrastaniu produkcji ta polityka daje pewne wyniki, utrzymując ceny na poziomie niższym od odpowiednich cen na rynku światowym. Odbywa sie to jednak kosztem intensyfikacji produkcji i obniżenia siły płatniczej producentów, czyli właściwie kosztem Skarbu Państwa... Regulowanie cen przy pomocy restrykcyj wywozowych i dawanie pozwoleń na wywóz pewnych kontyngensów jest niesłychanie trudne i w rezultacie łamie naturalny stosunek cen różnych produktów. W walce z naturalnemi siłami ekonomicznemi państwo swojemi nieudolnemi zarządzeniami często osiąga rezultaty nieoczekiwane i naruszające stałość podstaw życia gospodarczego. Ta polityka usprawiedliwiona przy wytwórczości niewspółmiernej do konsumcji staje się powoli anachronizmem i powinnaby być zlikwidowana".

na najprostszy kawałek żelaza zmniejszył się nadzwyczajnie i dlatego musiało się skurczyć nasze staropolskie hutnictwo. A tymczasem wszakże Rzeczpospolita po złączeniu wszystkich swoich dzielnic stała się cudownym rezerwuarem, gdzie wszystkie dziedziny produkcji wzajemnie się dopełniają, a łączna pojemność rynku znakomicie się rozszerza. ... Otóż rozumne prowadzenie interesów u nas wymaga dbałości o pojemność rynku wewnętrznego, o zamożność rolników, którzy stanowią 70% konsumentów naszego hutnictwa, naszego przemysłu metalowego i innych dziedzin przemysłu. Dlatego z punktu widzenia rozwoju gospodarczego jesteśmy zwolennikami otwarcia granic dla produktów naszego rolnictwa. Jeśli granice są zamknięte, a jeśli wskutek wzrostu na rynku światowym cen bawełny i wełny ten nasz gospodarz — wieśniak za korzec żyta może kupić tylko $^1/_6$ tego, co kupował przed wojną, to oczywiście odium sfer rolniczych zwraca się przeciwko przemysłowi, bo rolnik mówi, że to przemysł zbyt drogo kalkuluje.

... Otóż w takiej atmosferze przemysł nie ma warunków rozwoju. Nie może się rozwijać, kiedy cała olbrzymia warstwa rolnicza będzie miała do niego odium. Tak samo przemysł nie może się rozwijać, jeśli to odium będzie miała cała olbrzymia warstwa robotnicza.

... Dlatego harmonijny stosunek do wszystkich warstw społeczeństwa jest postulatem polityki przemysłowej w Polsce i właśnie w Polsce więcej aniżeli gdzieindziej — wobec przewidywanego dalszego kurczenia się rynku zagranicznego i oparcia się przedewszystkiem na rynku wewnętrznym. I tak jak przemysł żąda dla siebie wyjścia na szeroki świat, tak samo musi konsekwentnie żądać tego samego dla rolnictwa, bo wiemy, że inaczej maleje pojemność rynku wewnętrznego i robotnicy przemysłowi muszą być zwalniani, bo ludność nie jest w stanie wyrobów przemysłu kupować" [1]).

W ostatecznym zatem swym wyniku reglamentacja wpłynęła wyraźnie ujemnie na rozwój przemysłu.

Poważne szkody spowodowała reglamentacja w zakresie stosunków handlowych z zagranicą. Reglamentacja zamknęła, względnie ograniczyła wywóz tych produktów, które mogły i winny być wywiezione zagranicę i zastąpione przez przywóz innych, bardziej gospodarczo odpowiednich towarów. Zakaz np. wywozu jęczmienia spowodował, iż jęczmień browarny, produkt bardziej wartościowy aniżeli jęczmień pastewny, został częściowo skonsumowany w kraju jako pasza, podczas gdy powinien być on wywieziony i zastąpiony jęczmieniem pastewnym, przywiezionym z państw europejskich południowo-wschodnich Przepisy reglamentacyjne nie pozwalały na wywóz trzody i przetworow mięsnych podczas, gdy kie-

---

[2]) Sprawozdanie stenograficzne z 84 posiedzenia Sejmu Rz. P.

runek produkcji trzody w Polsce uzasadniał potrzebę wywozu miejscowych mięsno-wędlinowych sztuk, jako bardziej wartościowych, na rynki zagraniczne, przy jednoczesnym przywozie sztuk słoninowych z południa-wschodu Europy. Reglamentacja uniemożliwiała zatem racjonalną, uzasadnioną naturalnemi warunkami produkcji, międzynarodową wymianę towarów.

Zmienność przepisów wywozowych była przyczyną, utrudniającą w wysokim stopniu nawiązanie i utrzymanie stosunków handlowych z zagranicą. Zdarzały się wypadki, iż towar, na który urzędy reglamentacyjne wydawały pozwolenia wywozowe bez ograniczeń ilościowych, w pewnej chwili zostawał zakazany do wywozu, przyczem unieważniane były niejednokrotnie już wydane świadectwa wywozowe. Ten tryb postępowania wytwarzał stan niepewności i poważne ryzyko dla firm krajowych przy zawieraniu tranzakcji z zagranicą na towary, będące przedmiotem reglamentacji.

System wyznaczania rocznych, względnie sezonowych kontyngentów wywozowych i ich rozdział pomiędzy firmy wywozowe w terminach miesięcznych, nie pozwalał firmom wejść w stałe stosunki handlowe z zagranicą, firma bowiem, otrzymując w pewnym miesiącu świadectwo wywozowe, nigdy nie miała pewności, czy otrzyma pozwolenie wywozowe również i w następnym miesiącu.

System podziału kontyngentów wywozowych wytwarzał niezdrową spekulację i handel świadectwami wywozowemi oraz wpływał demoralizująco zarówno na sfery handlowe, jak i na urzędy, regulujące obrót towarowy z zagranicą.

Również i częste zmiany opłat wywozowych były przyczyną zrywania już zawartych tranzakcyj pomiędzy firmami polskiemi i zagranicznemi.

Próba kwalifikacji wywozu, podjęta przez rząd w stosunku do niektórych towarów reglamentowanych, nie wykazała skutków, z których możnaby wyciągnąć pewne konkretne wnioski, wydaje się jednak, iż nie osiągnęła ona celu, bowiem jakość wywożonych towarów nie uległa wydatniejszej poprawie.

Wogóle w zakresie rozwoju stosunków handlowych wyniki reglamentacji były wyłącznie i wyraźnie ujemne.

WNIOSKI OGÓLNE.

Zastosowanie systemu reglamentacji wywozu artykułów rolnictwa w Polsce było uzasadnione niedoborami aprowizacyjnemi, dezorganizacją życia gospodarczego oraz kwestją walutową.

Głównemi celami do osiągnięcia których zmierzała reglamentacja, były:

1) zaopatrzenie rynków wewnętrznych,

2) ochrona gospodarstwa społecznego przed wyprzedażą towarów poniżej ich rzeczywistej wartości,

3) regulowanie cen,

4) zasilenie Skarbu Państwa drogą pobierania opłat wywozowych oraz nakładania świadczeń walutowych,

5) kierowanie wywozu towarów na rynki najbardziej opłacalne,

6) sanacja stosunków w zakresie handlu zewnętrznego niektóremi towarami.

Pierwsze trzy cele reglamentacji w mniejszym lub większym stopniu naogół zostały osiągnięte, czynnik fiskalny nie wykazał większego wpływu na całokształt spraw skarbowych, w stosunku zaś do dwóch ostatnich celów reglamentacji niema dowodów, któreby pozwoliły stwierdzić jej skuteczność.

Reglamentacja wywozu artykułów rolnictwa wywołała pozatem pewne skutki które bynajmniej nie były jej celami. Najważniejsze z tych skutków były:

1) zmnieszenie zdolności nabywczej rolnictwa a w konsekwencji zmniejszenie pojemności rynku wewnętrznego,

2) ujemny wpływ na wzrost intensywności produkcji rolnej,

3) ujemny wpływ na rozwój stosunków handlowych z zagranicą,

4) demoralizujący wpływ na sfery handlowe i urzędy.

Reglamentacja zatem wywarła w pewnych dziedzinach dodatni, a w pewnych — ujemny wpływ na stosunki gospodarcze. Dodatnie skutki reglamentacji odnoszą się głównie do okresu czasu od 1918 r. do żniw 1921 r.: ujemne skutki reglamentacji stały się szczególnie dotkliwe od drugiej połowy 1923 r.

W związku z odbudową rolnictwa oraz postępującą konsolidacją całokształtu stosunków gospodarczych w Polsce i zagranicą reglamentacja, jako czynnik przystosowany ściśle do wojennej produkcji gospodarczej i z nią bezpośrednio związany, stała się anachronizmem, skutki którego przy dalszym jego trwaniu mogą być wysoce ujemne dla rozwoju gospodarstwa społecznego.

Sprawa całkowitej likwidacji systemu reglamentacji jest w zupełności dojrzała i winna być już w najbliższych miesiącach ostatecznie dokonana.

Rząd, rozumiejąc, iż w obecnych warunkach, aparat Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu jest zbędny, wniósł w dniu 21 stycznia 1924 r. do ciał ustawodawczych projekt ustawy w przedmiocie uregulowania stosunków celnych [1]), który między innemi przewiduje uchylenie ustawy z dnia15 lipca 1929 r. o obrocie towarowym z zagranicą oraz art. 4 ustawy z dnia 7 lipca 1921 r. o zniesieniu ograniczeń w zakresie obrotu ziemiopłodami oraz o postawieniu Ministerstwa Aprowizacji w stan likwidacji, natomiast przewiduje przekazanie wszelkich uprawnień w zakresie reglamentacji Ministrowi Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, a w zakresie produkcji rolnej, hodowlanej i leśnej — także w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Wydaje się wskazanem, aby ciała ustawodawcze w złożonym przez rząd powyższym projekcie ustawy dodały klauzulę, na mocy której wszystkie uprawnienia rządu w zakresie reglamentacji wywozu wygasałyby automatycznie w ciągu

---

[1]) Druk sejmowy Nr. 947.

określonego terminu. Rząd na podstawie tak skonstruowanej ustawy winien przystąpić do stopniowej likwidacji ograniczeń wywozowych. Wywóz tych artykułów rolnictwa, w stosunku do których okazałoby się koniecznem stosowanie w dalszym ciągu ograniczeń wywozowych, mógłby być regulowany tymczasowemi cłami wywozowemi, których ewentualne ustanowienie przewiduje również wzmiankowany projekt ustawy.

BIBLJOGRAFJA.

I. ŹRÓDŁA URZĘDOWE.

Dzienik Praw Państwa Polskiego. Rok 1918, 1919.
Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Od roku 1920.
Monitor Polski
Wiadomości Ministerstwa Aprowizacji. Od 1919 do 1921 r.
Dziennik Urzędowy Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej. Rok 1920, 1921.
Dziennik Urzędowy Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Od 1919 do 1922 r.
Stenogramy posiedzeń Sejmu Ustawodawczego. Od 1919 do 1922 r. (Posiedzenia 163, 203, 239, 240, 247, 289, 290, 293, 312 i 337).
Sprawozdania stenograficzne posiedzeń Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. 1923. (Posiedzenia 23, 26, 84).
Druki Sejmowe. Od 1919 do 1923 r.
Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej. Rok wydania I. 1920—22. Część II. Warszawa.
Miesięcznik Statystyczny. Warszawa. Nakładem Gł. Urz. Stat.
Miesięcznik Pracy. Warszawa. Nakładem Gł. Urz. Stat.
Wiadomości Statystyczne Głównego Urzędu Statystycznego. Warszawa.
Annuaire International de Statistique Agricole. 1922. Rome. Imprimerie de l'Institut International d'Agriculture. 1923.
Statistische Mitteilungen der Freien Stadt Danzig. Harausgegeben vom Statistischen Amt der Freien Stadt Danzig. Danzig, den 26 April 1922. 3. Jahrgang Nr. 4/5.

II. KSIĄŻKI I BROSZURY.

1. Stosunki Rolnicze Królestwa Kongresowego. Zbiór wiadomości o stanie i warunkach rozwoju rolnictwa na ziemiach Królestwa Polskiego w dobie przedwojennej. Praca zbiorowa, opracowana pod ogólnym kierunkiem podsekretarza stanu Stanisława Janickiego. Redagowana przez dr. oec. publ. Stefana Rosińskiego i radcę ministerjalnego Feliksa Ubysza. Warszawa. Nakładem Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Koronnych 1918.
2. Dr. Ignacy Weinfeld. Tablice Statystyczne Polski. 1923. Warszawa — Bydgoszcz. 1923. Instytut Wydawniczy „Bibljoteka Polska".
3. Alfred Siebeneichen. Gdańsk a Polska na tle gospodarczych postanowień traktatu, konwencji i umów. Warszawa. 1923. Nakładem księgarni F. Hoesicka.
4. Zasiewy i zbiory w roku 1918. Warszawa 1923. Nakładem Głównego Urzędu Statystycznego.

III. CZASOPISMA.

1. Przemysł i Handel. Warszawa.

Nr. 4 z 1920 r.		„Umowy międzypaństwowe a towary". Konr. Kowalewski.
Nr. Nr. 4—10	„	„Reglamentacja handlu". Alfred Siebeneichen.
Nr. 14	„	„W sprawie reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą". K. G.
Nr. 17—18	„	„Nowe układy kompensacyjne z niemiecką Austrją". Konrad Kowalewski.
Nr. 1 z 1921 r.		„Problemat kontroli handlu zagranicznego". St. Fr. Królikowski.
Nr. 19	„	„Bieżące zagadnienia polityki handlowej zagranicznej". H. Strassburger.
Nr. 20—21	„	„Handel i przemysł rolniczy" J. Gościcki.
Nr. 1 z 1923 r.		„W sprawie polityki wywozowej". René Sygietyński.
Nr. 8	„	„Cło wywozowe". St. Fr. Królikowski.
Nr. 22	„	„Nowy zwrot w naszej polityce eksportowej". René Sygietyński.

2. Przegląd Gospodarczy. Warszawa.

Nr. 5 z 1920 r.		„Zło konieczne". Z. M.
Nr. 6	„	„Handel zewnętrzny Polski". Dr. F. Hilchen.
Nr. 11 z 1921 r.		„Sprawozdanie z działalności Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu Z. M.
Nr. 22	„	„W sprawie ustawy o obrocie towarowym z zagranicą". Z. M.
Nr. 9 z 1922 r.		„Zewnętrzne i wewnętrzne długi Skarbu Państwa".
Nr. 18 z 1922 r.		„Aprowizacja kraju i eksport artykułów żywnościowych J. Gościcki.
Nr. 20	„	„Reglamentacja wywozu artykułów żywnościowych". J. Gościcki.
Nr. 23	„	„Nasza obecna polityka wywozowa". K. Kasperski.
Nr. 5 z 1923 r.		„W sprawie ceł wywozowych". Z Miduch.
Nr. 8—9	„	W sprawie ceł wywozowych". René Sygietyński.

3. Odbudowa Kraju. Kraków.

Zeszyt 3—4 z 1919 r.	„Nasza polityka handlowa i przemysłowa". F. Hilchen.
Zeszyt 9—12 z 1919 r.	„Państwo Polskie wobec zagadnień ekonomicznych". L. W. Biegieleisen.

4. Sprawa rolna. Warszawa.

Tom 8-my. Rok 1921. „Rolnictwo a polityka handlowa Polski". J. Gościcki.

5. Gazeta Rolnicza. Warszawa.

Nr. 17 z 1919 r. „Zewnętrzna polityka handlowa Polski a rolnictwo". Dr S. Rosiński.

Nr. 26 z 1920 r. „Reglamentacja handlu zagranicznego". J. Gościcki.

Nr. 35—36 z 1922 r. „Rolnictwo a handel zewnętrzny Polski". J. Gościcki.

Nr. 3—4 z 1923 r. „W sprawie drożyzny artykułów żywnościowych i wywozu wytworów produkcji rolnej". J. Gościcki.

Nr. 25 „ „Przemówienie prezesa C. T. R. p. Kazimierza Fudakowskiego na dorocznem walnem zebraniu C. T. R.

6. Głos Ziemiański. Warszawa.

Nr. 4 z 1920 r. Memorjał w sprawie wytwórczości rolniczej kraju złożony Panu Prezydentowi Ministrów w dniu 17/I 1920r.

7. Przegląd Ziemiański. Warszawa.

Nr. 38 z 1921 r. Memorjał w sprawie środków do zapobieżenia nielegalnemu wywozowi zboża zagranicę i sanacji handlu zbożem.

Nr. 2 z 1923 r. Memorjał Związku Polskich Organizacji Rolniczych przedłożony Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej z racji zwołania przez Niego konferencji w sprawie naprawy Skarbu.

8. Rolnik. Lwów.

Nr. 10 z 1920 r. Stanowisko Naczelnego Wydział Centralnych Organizacji Rolniczych w sprawie ceł wywozowych.

9. Polityka. Warszawa.

Rok I. Nr. 5—6. Listopad — grudzień 1922. „Stan naszej produkcji rolnej a reglamentacja handlu zagranicznego". Dr. Stanisław Kulpa.

IV. MATERJAŁY NIEOGŁOSZONE.

Akta Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Od 1919 — 1923.
Akta Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu. Od 1920 — 1923.
Akta Państwowej Komisji Przywozu i Wywozu. Od 1919 — 1920.
Protokuły posiedzeń Rady Przemysłowo-Handlowej. Od 1920 — 1923.

Resumé.

Dans la période dont il est question (depuis le mois novembre 1918 jusqu'à la fin de 1923) l'agriculture polonaise se guérissait des maux causés par la guerre. Pendant cette période la surface des champs cultivés grandissait d'année en année, le nombre de bétail augmentait et les bâtiments detruits par la guerre se reconstruisaient Tout en rattrapant quoique moins vite les pertes indirectes causées par la guerre, l'agriculture gagnait de plus en plus en intensité. Grâce à cela l'approvisionnement de la population s'améliorait constamment si bien qu'en 1923 la Pologne a pu se nourrir elle même. Dès les premiers jours de son indépendance la Pologne a entrepris la réglamentation de l'export des produits agricoles. La necessité de ces mésures a été provoquée par plusieurs facteurs parmi lesquels la pénurie des denrées en Pologne et dans les pays avoisinant en a été le principal. Chacune des trois anciennes parties annexées de la Pologne (russe, autrichienne et allemande) avait ses propres lois réglementaires. C'est à la politique du ministère de l'approvisionnement qu'était soumise l'activité des organes réglementaires concernant les produits agricoles. Leur principe était de restreindre autant que possible l'échange des articles agricoles avec l'étranger. Pour chaque partie de marchandises il fallait solliciter un licence d'export, on était obligé en outre de verser au trèsor de l'Etat la monnaie étrangère obtenue de l'export et de rembourser les taxes de l'export. Vu le manque générale des articles de première nécessité on pratiquait largement le système de transactions compensatrices avec les pays étrangers (échange des marchandises contre marchandises). L'opinion publique et même l'opinion des agriculteurs considérait comme nécessaire la réglamentation rigoureuse de l'export des produits acricoles. Une critique sèvère n'était dirigée que contre la manière de son exécution. Dans la seconde moitié de 1920 paralélement au changement des conjuctures du commerce étranger causé par l'adaptation de la production des états occidentaux aux besoins économiques normaux, il s'est operé en Pologne un changement d'opinion sur la quintescence de la réglementation et sur son but. La règlementation est considèrée depuis comme servant de passage au libre échange. Cette opinion s'est manifestée dans la loi du 15 juillet 1920 concernant l'échange des marchandises avec l'étranger; elle a invité les milieux intéressés de la société à collaborer avec l'Etat à la réglementation. En même temps elle a codifié les différentes ord nnances réglementaires des trois parties de la Pologne. Pour fonder les bases de la politique réglementaires et pour la mettre en pratique le décret a crée un appareil très compliquè: office central de l'export et de l'import. Au mois de

juillet 1921 la réglementation a été considérablement simplifiée, car on a publié la liste des marchandises prohibées à la sortie en déclarant que toutes les marchandises non mentionnées sur la liste peuvent être librement exportées. On a procédé en même temps à la liquidation partielle de l'office central de l'export et de l'import qui est devenu peu à peu l'organe éxécutif du gouvernement. L'opinion des agriculteurs concernant la réglementation a été jusqu'à la moitié de 1923 bien, variée. Jusq'a, la moitié de 1922 l'opinion générale était qu'il fallait maintenir la prohibiton de la sortie des produits agricoles. Depuis la seconde moitié 1922 les cercles agricoles éxigeaient constamment l'adoucissement de la réglementation. A la fin de 1923 les industriels sont devenus partisans du libre export des produits agricoles, tandis que les consommateurs durant la période entiére de la réglementation éxigeaient le maintien stricte de la prohibition à la sortie des produits agricoles. Le gouvernement tâchant de satisfaire autant que possible tous ces désirs finit par méner une politique indécise et inconstante. Adoptant en principe une politique circonspecte en ce qui concerne l'export des produits agricoles le gouvernement a essayé d'appliquer differents systèmes de réglementation. Jusqu'à la fin de 1923 tous les principaux produits agricoles ont été prohibés à la sortie. L'office central de l'export et de l'import accordait pourtant des permis d'export en appliquant de différentes restrictions à certaines marchandises: contingents, taxes d'export, remboursement des monnaies étrangères, compensations etc.

La politique d'export du gouvernement portait aussi un caractére fiscal, de plus en plus prononcé vers la seconde moitié de 1923. La réglementation faisait des exceptions pour la ville libre de Dantzig et dans une mesure minime pour la Haute Silésie.

La règlementation a eu une bonne et une mauvaise influence sur la vie économique de la République Polonaise. Les résultats efficaces se rapportent surtout á la période de 1918 — jusqu'á la moitié de 1921, les effets nuisibles se rattachent à l'époque de la seconde moitié de 1921 jusqu'à fin de la période en question. Vers la fin de 1923 la réglementation a été un facteur décidément nuisible à la vie économique de la Pologne.